

PROTOKÓŁ Nr XLIV/2013

XLIV sesji

Rady Miasta Ostrów Mazowiecka

odbytej

w dniu 18 września 2013 roku

PROTOKÓŁ Nr XLIV/2013

XLIV sesji Rady Miasta Ostrów Mazowiecka odbytej w dniu 18 września 2013r.

Stan Radnych Rady Miasta - 21,

Liczba Radnych obecnych na sesji - 20

Nieobecna usprawiedliwiona ; radna p. M. Bębenek

Listy obecności Radnych w załączeniu do Protokołu.

Obrady rozpoczęto o godzinie 13⁰⁰ a zakończono o godzinie 19⁰⁰

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon dokonał otwarcia XLIV sesji Rady Miasta, zwołanej w trybie postanowień art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym / t.j. z 2013r. Dz. U. 594 / wypowiadając formułę „Otwieram XLIII sesję Rady Miasta Ostrów Mazowiecka”. Następnie przywitał serdecznie zaproszonych gości oraz wszystkich przybyłych na obrady.

W obradach udział wzięli:

- | | |
|--------------------------------------|--|
| 1. p. Władysław Krzyżanowski | - Burmistrz Miasta, |
| 2. p. Danuta Janusz | - Pierwszy Zastępca Burmistrza Miasta |
| 3. p. Tadeusz Legacki | - Sekretarz Miasta |
| 4. p. Anna Wilczyńska | - Skarbnik Miasta, |
| 5. p. Anna Bylińska | - Radca Prawny Urzędu Miasta |
| 6. p. Ryszard Wolff | - Kierownik NZOZ ZDROPWIE |
| 7. p. Katarzyna Wydech – Przywoźna | - Kierownik Powiatowej Przychodni Zdrowia. |
| 8. p. Rafał Swaczyna | - Scena Kotłownia |
| 9. p. Waldemar Skurzyński | - Naczelnik Wydziału E-5 Urzędu Miasta |
| 10. p. Dariusz Nowacki | - Komendant M-11 |
| 11. p. Paweł Mieczkowski | - Kierownik Biura G-7 |
| 12. p. Mieczysław Rejniak | - Naczelnik Wydz. C-3 Urzędu Miasta |
| 13. p. Jacek Kalinowski | - Dyrektor Miejskiego Domu Kultury |
| 14. p. Elżbieta Chojnacka | - Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej |
| 15. p. Waldemar Konarzewski | - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji |
| 16. p. Kazimierz Zacharski | - Prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o |
| 17. p. Ryszard Mierzejewski | - Przewodniczący Rady Nadzorczej ZEC Sp. z o.o. |
| 18. p. Andrzej Bukłaha | - Prezes Zakładu Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. |
| 19. p. Mirosław Przastek | - Prezes TBS Sp. z o.o. |
| 20. p. Wiesława Sadowska | - Główna Księgowa Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej |
| 21. p. Katarzyna Kolasińska
A i B | - Kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy typu |

- 22. p. Sławomir Przeździecki - Dyrektor Miejskiego Zakładu Obsługi Jednostek Oświatowych
- 23. p. Dorota Brzostek - Dyrektor ZSP Nr 1
- 24. p. Dorota Pasztaleniec - Dyrektor ZSP Nr 2
- 25. p. Maria Lewicka - p.o. Dyrektor GP Nr 3
- 26. p. Ewa Subda - Dyrektor GP Nr 1
- 27. p. Dorota Ziemczyk - Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 1
- 28. p. Małgorzata Zalewska - Dyrektor Przedszkola Miejskiego Nr 1
- 29. p. Wanda Zaremba - Dyrektor Przedszkola Miejskiego Nr 2
- 30. p. Małgorzata Gołaszewska - Dyrektor Przedszkola Miejskiego Nr 3
- 31. p. Hubert Bąk
- 32. Przedstawiciele prasy i telewizji lokalnej i regionalnej: Nowy Kurier Tygodnik Ostrołęcki, Kurier Wyszkowski, Telewizja Ostrów.
- 33. Mieszkańcy miasta

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon stwierdził, że na sesji obecnych jest 20 Radnych, w związku z czym wszystkie uchwały podjęte w toku obrad będą prawomocne.

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Na początek kilka słów wyjaśnienia. Spotykamy się po dłuższej przerwie wakacyjnej. W Internecie był duży szum informacyjny na temat wniosków Pana Burmistrza o zwołanie sesji tzw. nadzwyczajnych w różnych tematach. Na wszystkie te wnioski odpowiadałem, że będą uwzględnione na sesji w dniu 11 września, tak jak przyjmuje to plan pracy Komisji. Jeśli chodzi o termin przesunięcia dzisiejszej sesji i dlaczego znaleźliśmy się w tym miejscu. Pan Burmistrz w swoich pismach, które udostępnia na stronach Urzędu Miasta zapomina o jednym piśmie, tym pierwotnym, które wystosowałem do niego. Pozwolę sobie Państwu je odczytać:

„W związku z zaplanowaną na 11 września 2013r. kolejną sesją Rady Miasta Ostrow Mazowiecka, zwracam się z uprzejmą prośbą o przedstawienie projektów uchwał i materiałów informacyjnych, które należy uwzględnić w porządku obrad ww. sesji w terminie do 28 sierpnia br.

Przypominam, że w Planie pracy Rady Miasta na 2013r. sesja w dniu 11 września obejmuje następującą tematykę:

1. *Informacja o realizacji budżetu miasta za okres 6 m-cy 2013 r.*
2. *Funkcjonowanie kultury i sportu w mieście.*
3. *Informacja o funkcjonowaniu podstawowej opieki zdrowotnej w mieście.*
4. *Założenia do planu budżetu na 2014 rok.*

Ustalenie porządku obrad i wysłanie materiałów w dniu 29 sierpnia br. umożliwi odbycie odpowiedniej ilości posiedzeń Komisji dla przeprowadzenia właściwej analizy materiałów będących przedmiotem obrad sesji.”

Ta data 29 sierpnia to był czwartek, chciałem tak, aby najdalej w piątek materiały do Państwa rozesłać, tak abyście przez weekend mogli się już tymi materiałami zapoznać i w następnym tygodniu Komisje podjęły by prace. Tak się nie stało, materiały otrzymałem w poniedziałek a najbliższa Komisja, która się miała przede wszystkim tymi materiałami zająć, czyli Komisja Oświaty obradowała już we wtorek. W związku z tak małą ilością czasu na zapoznanie się z materiałami i z szacunku przede wszystkim dla osób, które przygotowywały

dla nas te materiały, podjąłem decyzję arbitralnie porozumieniu z kolegami i przewodniczącymi Komisji stałych Rady o przesunięciu sesji. Faktycznie nie konsultowałem tej decyzji z Burmistrzem, wyszło tak, że sala w dniu dzisiejszym jest zajęta w związku z powyższym wyraziłem zgodę, zaproponowano nam tą salę, wyraziłem zgodę na odbycie sesji w sali MOSiR-u, no i tutaj jesteśmy. Wrócę jeszcze przy tym wyjaśnieniu do sesji czerwcowej, bo dlaczego, skąd się wzięła taka moja nagle i zdecydowana decyzja otóż proszę Państwa, nie jest to wiadomym ja tego nie rozgłaszałem bo i po co ale przy tej okazji należy o tym wspomnieć. Sesja czerwcową była analogiczna, w piątek otrzymałem komplet materiałów, do popołudnia zapięliśmy wszystko na ostatni guzik, zadowolony byłem, że radni dostaną na weekend materiały, tymczasem przed godziną 16, przed godziną wysyłki, rozwiezienia przez Straż Miejską przyszła decyzja od Pana Burmistrza, że oto materiały wysyłamy pocztą, listem poleconym. No celowe działanie, przedtem tego nie roztrząsałem tylko po to, aby sparaliżować pracę Rady, po to abyście tychże materiałów na weekend nie otrzymali. Przy sesji wrześniowej postanowiłem już z Panem Burmistrzem nie wojować tylko jak Pan Burmistrz zdecydował tak ja w odpowiedzi również zareagowałem i pozwoliłem sobie sesję zwołać na dzień dzisiejszy. Tyle wyjaśnienia całej sprawy z przesunięciem daty sesji.

Punkt 2

Informacja o porządku obrad

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Wpłynął wniosek Pana Rafała Swaczyny odnośnie prezentacji działalności Sceny Kotłownia. Wniosek ten sugerował, aby utworzyć w tym temacie osobny punkt, w porozumieniu również z Panem Rafałem postanowiłem włączyć ten punkt przy omawianiu funkcjonowania kultury i sportu w mieście, udzielając mu obszernego czasu na swoją reprezentację. W związku z powyższym tutaj Porządku nie będziemy zmieniać. Wpłynął natomiast wniosek od Komisji Rewizyjnej o wprowadzenie do Porządku obrad punktu dot. zmiany Planu pracy Komisji. W związku z powyższym proponuję, aby wniosek ten dać zaraz na początku naszego tu takiego roboczego tutaj procesowania. Uważam, że po informacji o funkcjonowaniu kultury, zdrowia, mógłby to być punkt przed założeniami do planu budżetu, czyli byłby to punkt 8, a wszystkie inne punkty zmieniłyby się o jedno oczko wyżej.

Następnie Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Eugeniusz Gałązka odczytał projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XLI/187/2013 Rady Miasta Ostrów Mazowiecka z dnia 11 kwietnia 2013r. w sprawie zatwierdzenia planów pracy Komisji stałych Rady Miasta Ostrów Mazowiecka na 2013r. oraz z załącznika do projektu uchwały punkt 5 planu pracy Komisji na wrzesień. Projekt Uchwały w załączeniu do Protokołu.

Przewodniczący Rady Miasta p. K. Listwon poddał pod głosowanie wprowadzenie do Porządku obrad sesji / jako punkt 8/ projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XLI/187/2013 Rady Miasta Ostrów Mazowiecka z dnia 11 kwietnia 2013r. w sprawie zatwierdzenia planów pracy Komisji stałych Rady Miasta Ostrów Mazowiecka na 2013r.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka w głosowaniu 15 głosami „za” przy 0 głosów „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących” wprowadziła do Porządku obrad / jako punkt 8/ projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XLI/187/2013 Rady Miasta Ostrów Mazowiecka z dnia 11 kwietnia 2013r. w sprawie zatwierdzenia planów pracy Komisji stałych Rady Miasta Ostrów Mazowiecka na 2013r.

W związku z tym, że na pytanie Przewodniczącego Rady Miasta p. Krzysztofa Listwona o inne wnioski do porządku obrad, żadnych wniosków nie zgłoszono,

Przewodniczący stwierdził, że Porządek obrad został uzupełniony o przegłosowany wyżej punkt.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji
2. Informacja o porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XLIII sesji Rady Miasta.
4. Interpelacje i zapytania radnych.
5. Informacja o realizacji budżetu miasta za okres 6 m-cy 2013 r.
6. Funkcjonowanie kultury i sportu w mieście.
7. Informacja o funkcjonowaniu podstawowej opieki zdrowotnej w mieście.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XLI/187/2013 Rady Miasta Ostrów Mazowiecka z dnia 11 kwietnia 2013r. w sprawie zatwierdzenia planów pracy Komisji stałych Rady Miasta Ostrów Mazowiecka na 2013r.
9. Założenia do planu budżetu na 2014 rok.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Ostrów Mazowiecka na lata 2013-2023.
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 rok. uchwalonej Uchwałą Rady Miasta Ostrów Mazowiecka Nr XXXIX/61/2013 z dnia 31 stycznia 2013r.
12. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za świadczenia udzielane przez przedszkola publiczne prowadzone przez Miasto Ostrów Mazowiecka.
13. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi H.B. GROUP Hubert Bąk na postępowanie Burmistrza Miasta.
14. Zajęcie stanowiska w sprawie wezwania Burmistrza Miasta skierowanego do Rady Miasta do uchylenia §2 ust. 1. Regulaminu targowisk miejskich stanowiącego załącznik do uchwały Nr XII/61/2007 Rady Miasta Ostrów Mazowiecka z dnia 19 grudnia 2007r.
15. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XII/61/2007 Rady Miasta Ostrów Mazowiecka z dnia 19 grudnia 2007roku w sprawie Regulaminu targowisk miejskich.
16. Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia inkasentów opłaty targowej.
17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłat rocznych za trwały zarząd.
18. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Programu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest na terenie Miasta Ostrów Mazowiecka”.
19. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia „Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu Zakładu Gospodarki Komunalnej w Ostrowi Mazowieckiej Sp. z o.o. na lata 2013-2015.”
20. Podjęcie uchwały w sprawie działań zmierzających do polepszenia warunków życiowych rodzin wielodzietnych zamieszkałych na terenie Miasta Ostrów Mazowiecka.
21. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji jednostki budżetowej - Miejskiego Zakładu Obsługi Jednostek Oświatowych w Ostrowi Mazowieckiej.

22. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na użycie herbu Miasta Ostrów Mazowiecka.
23. Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia uchwały o przystąpieniu do scalenia i podziału nieruchomości położonych w Ostrowi Mazowieckiej przy ulicy Ferdynanda Ruszczyca.
24. Zajęcie stanowiska w sprawie wezwania Burmistrza Miasta skierowanego do Rady Miasta do usunięcia naruszenia prawa polegającego na uchyleniu Uchwały Nr XLIII/200/2013 Miasta Ostrów Mazowiecka z dnia 26 czerwca 2013r. w sprawie absolutorium dla Burmistrza Miasta Ostrów Mazowiecka. *Wezwanie zostało dostarczone radnym w terminie wcześniejszym.*
25. Informacja o pracy Burmistrza Miasta jako jednoosobowego organu wykonawczego w okresie między sesjami. *Informacja została dostarczona radnym w terminie wcześniejszym.*
26. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych, wolne wnioski i sprawy różne.
27. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta o działaniach podejmowanych w okresie między sesjami.
28. Zakończenie obrad.

Punkt 3

Przyjęcie Protokołu z XLIII sesji Rady Miasta

Przewodniczący Rady Miasta p. K. Listwon poinformował o tym, że Protokół z obrad XLIII sesji Rady Miasta był wyłożony do wglądu i do dnia dzisiejszej sesji nikt nie zgłosił uwag do jego treści, w związku z tym stwierdził, że Protokół został przez Radę Miasta przyjęty.

Punkt 4.

Interpelacje i zapytania.

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Wszelkie interpelacje i zapytania są kierowane zawsze do Pana Burmistrza, sądzę że pod nieobecność Pana Burmistrza zrezygnujemy „

Radny p. Jacek Wilczyński wtrącił ; „Do szafy, z szafą...”

Przewodniczący RM p. K. Listwon kontynuując: „z jakichkolwiek interpelacji i zadawania pytań. Czy jest jakiś głos inny w tej sprawie?”

Radny p. Stanisław Dylewski: „Ja mam trochę inne zdanie, ponieważ Pan Burmistrz będzie odsluchiwał dzisiejszą sesję i się po prostu z tym zapozna. Trochę będzie jak w tym filmie Barei, w Misiu, że będziemy do szafy mówili, ale po prostu treści zostaną przekazane, informacje zostaną przekazane, ja bym prosił, żeby przynajmniej ja mógł odczytać.”

Przewodniczący R M p. K. Listwon: „To znaczy jeśli jest głos inny niż ten, który ja przedstawiłem, to, nie to głosować nie musimy to po prostu realizujemy ten punkt. Bardzo proszę Pan radny ma głos.”

Radny p. Stanisław Dylewski: „Panie Przewodniczący, Szanowana Rado, Szanowni Państwo. Pierwsze pytanie moje skierowane do Pana Burmistrza. Będę się zachowywał jakby Pan Burmistrz był, bo mam nadzieję, że Pan Burmistrz porostu to odbierze poważnie i do tego się ustosunkuje.

1. Panie Burmistrzu proszę oceni Pan formę i kulturę pożegnania Pani Grażyny Kempisty Dyrektorki Gimnazjum nr3 po kilkunastu latach sprawowania tego urzędu i pracy w szkole przez kilkadziesiąt lat. Pani Janusz i Panie Skurzyński byliście nauczycielami i dyrektorami i dopuściliście do sytuacji która nie powinna mieć miejsca. Za długoletnią pracę należą się podziękowania i szacunek czego państwo nie uczyniliście. Ja w imieniu większości Radnych, dziękuję Pani za długoletnią pracę i przepraszam za upokorzenia jakie Panią spotkały.
2. Panie Burmistrzu proszę odnieść się do decyzji Krajowej Komisji Uwłaszczeniowej z dnia 13 sierpnia 2013r. Cytuję „Komisja postanawia uchylić decyzję w całości i odmówić przekazania na własność Miasta Ostrow Mazowiecka mienia stanowiącego majątek po byłym Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej w Ostrołęce. W skład mienia wchodzi składniki usytuowane na nieruchomości położonej w Ostrowi Maz, oznaczonej w ewidencji gruntów i podane są numery działki” jest to decyzja ostateczna, istnieje możliwość odwołania się tylko do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego co wiąże się z kosztami. Były Pan Prezes Morawski szukał dialogu założenia spółki pomiędzy zakładem ZEC a Spółdzielnią Mieszkaniową „Nasz – Dom” za co został skarcony i pozbawiony pracy. Jak Pan rozwiąże ten długoletni problem? Czy będą negocjacje czy dalej będą sądy, co się wiąże z kosztami.
3. Następne pytanie dotyczy prawa pozyskiwania informacji publicznej to przywilej wywalczony już 13 lat temu. Mówi o tym ustawa o samorządzie gminnym art. 18a ust 1, ustawa o finansach publicznych art. 270 i art. 271, oraz art. 61 Konstytucji RP z 1997r który stanowi że „obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne” i wiele innych ustaw. Prawo jest po stronie obywatela, a Pan jak w filmie „Sami Swoi” „prawo prawem, a sprawiedliwość musi być po stronie Pana Burmistrza.”

Ta zabawna scenka przekłada się na fakty. Wielokrotnie zwracaliśmy się z prośbą o udostępnienie umowy zawartej pomiędzy Ochotniczą Strażą Pożarną a Miejskim Domem Kultury, który jest jednostką organizacyjną Miasta i finansowany jest ze środków publicznych. Przypomnę Panu moje zapytanie z ostatniej sesji „dlaczego radni nie otrzymali do wglądu umowy zawartej pomiędzy Ochotniczą Strażą Pożarną, a Miejskim Domem Kultury? Przypomnę że planowany jest tam remont z naszych pieniędzy za ponad 400 tys. złotych”

Pan Burmistrz odpowiada. Ta odpowiedź będzie, albo Pan Burmistrz był bardzo zdenerwowany, albo już zmęczony, bo po prostu jest trochę nielogiczna. Pan Burmistrz odpowiada: „Następne Pana piąte pytanie dlaczego nie dostał Pan umowy z Ochotniczą Strażą Pożarną no wie Pan, Panie radny na początku baliśmy się Pana w to włanczać bo Pan by nam przeszkodził, ale dzisiaj mamy już to podpisane i dzisiaj Panie Dyrektorze, bo Pan by z pewnością przeszkodził. A dzisiaj mamy chyba trwałą umowę z tego co widziałem i trzeba to przedstawić Panu radnemu Dylewskiemu niech się, niech on to ma”. Taka forma dosyć niegrzeczna. Kontrola umowy była tematem do zbadania Komisji Rewizyjnej o co zwracaliśmy się wielokrotnie i niestety nie doszło do kontroli pomimo, że został powołany Zespół kontrolny. Zespół kontrolny dotarł do Miejskiego Domu Kultury i chciał dokonać kontroli, to do niej nie doszło ponieważ Pan Dyrektor Kalinowski nie udzielił nam stosownych odpowiedzi, stwierdził, że nie jesteśmy władni kontrolować jednostki organizacyjnej, która podlega pod miasto na tą okoliczność został sporządzony Protokół, który wiele wyjaśnia i w

Protokole zawarliśmy takie pytania: dlaczego tam skoro mamy swój teren za stawem i kompletne projekty na Kino, tu niedaleko w tym miejscu, obok tego budynku. Czy są pozwolenia na remont w nieswoim budynku i jaka jest cena ostateczna bo na podstawie specyfikacji możemy wnioskować że to może być kilka milionów zł. I to chyba jest odpowiedź dlaczego Radni podejrzewali i nie mogli otrzymać tej umowy. Jest to śmieszne, jest to zabawne, co wyprawia pan Burmistrz i Dyrektor ale taka jest prawda, że po prostu prawo nie jest przejrzyste, rządzenie nie jest przejrzyste i tylko dostęp do prawa w Urzędzie mają niektórzy po prostu radni natomiast są radni, którzy tego prawa nie mają i są trzymani na odległość.

4. Proszę powiedzieć co będzie mieściło się w budynku gdzie do niedawna mieścił się M.O.P.S. przy ul. 3 go Maja. Obecnie stoi pusty, a szkoda bo można by go wykorzystać dla potrzeb naszego społeczeństwa. Można przeprowadzić konsultacje społeczne. Bardzo dużo pan Burmistrz mówił o konsultacjach społecznych. Niedawno była poświęcona, tej tematyce był poświęcony punkt i kilkanaście, przynajmniej kilkanaście minut i to jest okazja, żeby takie konsultacje przeprowadzić, żeby ten budynek wykorzystać dla społeczeństwa.

Dlaczego nie ma remontu w budynku przy ul. Chopina, też stoi duża sala i jest nie wykorzystana.

Proszę o udzielenie odpowiedzi ustnej i pisemnej.

Przewodniczący RM p. K. Listwon: Mam nadzieję, że Pan Burmistrz udzieli Panu odpowiedzi, jak również do wiadomości pozostałym radnym na piśmie. Czy ja jeszcze jakieś zapytania i interpelacje? Nie widzę. Zatem przechodzimy do następnego punktu.”

Punkt 5.

Informacja o realizacji budżetu miasta za okres 6 m-cy 2013r.

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Pana Burmistrza nie ma w związku z tym nie ma osoby która mogłaby pokrótce wprowadzić Państwa w zagadnienie, natomiast są opinie Komisji.”

Przewodniczący Komisji Finansowej i Rozwoju Społeczno – Gospodarczego p. Jacek Wilczyński: „Komisja Finansowa odbyła się poniedziałek, zapoznaliśmy się, chcieliśmy się zapoznać z tymi informacjami, no jak zwykle Pan Burmistrz nie miał czasu, to już jest po raz któryś tam nie przychodzi na Komisję, przychodzi na Komisję Pierwszy Zastępca, Pani Skarbnik, no jeśli są pytania członków Komisji o ważne sprawy takiej jak niewykonane inwestycje drogowe czy jakiś remont MDK-u to odpowiedź jest taka: nie wiem, a skąd Pan radny wie, są może tak, a jakieś przetargi, to nie są odpowiedzi, po prostu nie ma takiej informacji a to co jest napisane to jest napisane. Każdy umie czytać, że inwestycje drogowe zostały tam wykonane w 18% , a my się pytamy dlaczego w 18% a nie w 50 czy 60 ,,

Radny p. E. Gałązka wtrącił „1,8% ,,

Radny p. J. Wilczyński kontynuując: „1,8% przepraszam, nie wiem, nie wiem, przetargi się odbyły kiedy, we wrześniu, a może jak będzie pogoda to nam się uda, może nam się nie uda. No to jest takie no, tak jest traktowanie. To jest bardzo poważne sprawy i ja uważam, że ta informacja, nie było się kogo spytać, myślałem że na dzisiejszej sesji będzie Pan Burmistrz i wszystko wytłumaczy radnym, mieszkańcom jednak widzimy jaka jest sytuacja. Nie ma nawet ani Burmistrza, ani Zastępcy, ani Skarbnika nawet Dyrektora tego

obiekty, nikogo nie ma. To teraz możemy sobie zadać pytanie kto jest tu pieniactwem czy to radni są pieniactwami, czy to nasza władza jest pieniactwem. Widocznie pan Burmistrz nie ma odwagi z radnymi w cztery oczy porozmawiać. Dziękuję ślicznie”.

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „No może rzeczywiście jest zajęty”.

Radny p. Jacek Wilczyński: „Możliwe”

Przewodnicząca Komisji Planowania Przestrzennego, Budownictwa i Gospodarki Gruntami p. Małgorzata Bartkiewicz: „Komisja zapoznała się z Informacją o realizacji budżetu za okres 6 miesięcy 2013r. Wyjaśnień w sprawie udzieli Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski. Był na Komisji ale to nie były żadne wyjaśnienia. Ja nie wiem dlaczego wy żeście tak napisali? Ja też bym chciała się na chwilę odnieść do wykonania tego budżetu za okres 6 miesięcy ponieważ te drogi to wykonane zostały tylko w kwocie 75 tys. zł. a mieliśmy grubo, grubo więcej na to. Ja jeszcze chciałam, nie ma nikogo właśnie żeby nam odpowiedział, ale myślę że sesja będzie też w związku z tymi sprawami Skąd Burmistrz bierze na te remonty bez przerwy w tym Ratuszu? Te remonty to już trwają rok i w tym momencie też jest ogłoszony już przetarg też na jakieś ok. 300 tys. zł. to wyniesie, skąd te pieniądze są? Czy my przeznaczaliśmy jakieś pieniądze na ten remont o czym ja nie wiem. To na tyle dziękuję bardzo.”

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej, Zdrowia, Spraw Socjalnych oraz Porządku Publicznego p. Beata Herman: „Komisja zapoznała się z Informacją z wykonania budżetu miasta za okres 6 miesięcy 2013r. Wyjaśnień w tej sprawie udzielała p. Danuta Janusz Pierwszy Zastępca Burmistrza Miasta.”

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „Otwieram dyskusję w tym temacie. Czy ktoś chciałby zabrać głos?”

Radny p. Jacek Wilczyński: „Ale kogo się pytać Panie Przewodniczący?”

Radny p. Krzysztof Laska: „Panie Przewodniczący, Państwo Radni Ja tylko w takiej krótkiej sprawie generalnej, jeśli chodzi o budżet i jeśli chodzi o podejście Pana Burmistrza do wykonywania tego budżetu. Jak Państwo wiecie w budżecie miasta na 2013r. jest zaplanowany kredyt w kwocie 6,5 mln zł, w tych granicach, wobec wolnego trybu realizacji wszelkich inwestycji oraz wolnymi środkami jakie pozostają w budżecie miasta Rada Miasta podjęła decyzję, uchwałę, że zgadza się na kredyt w kwocie 4,6 mln. zł. i taka uchwała jest podjęta. Dowiadujemy się z analizy budżetu za I półrocze, że oprócz zatwierdzonego kredytu na kwotę 4,6 mln. zł. również w kasie miasta jest 3,2 mln. zł. wolnych środków, w związku z tym łącznie daje to kwotę prawie 8 mln zł. wobec czego pieniądze i bezpieczeństwo miasta na realizację i płaćcie za inwestycje są zapewnione. Wiemy dokładnie, że z realizacją inwestycji są pewne problemy i nie mnie przesądzać z czego te problemy wynikają. Największy problem jak Państwo wiecie i Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa była obecna na budowie budynku socjalnego przy ul. Wołodyjowskiego jest taka, że budynek miał być oddany 20 października 2013r., do chwili obecnej jest w stanie powiedzmy 50% zaawansowania. Jest w stanie niepełnym surowym bez pokrycia dachowego. W związku z tym nie ma szans na oddanie go w terminie na tą inwestycję miasto do tej pory przeznaczyło 550 tys. zł. wobec planu 2,7 mln. zł. Oceniamy, że wykonanie tej inwestycji opiewa w granicach, powiedzmy 1,3 mln zł. Zachodzi pytanie dlaczego miasto nie realizuje płatności zgodnie z harmonogramem prac. Nie znam umowy i nikt takiej umowy z radnych nie otrzymał, żeby zorientować się w jaki sposób jest płacone ale to jest kwestia jakby Pana Burmistrza a mnie chodzi o to, że generalnie pieniądze w mieście są, natomiast powiedzenie i przekaz do opinii publicznej idzie o to taki, że Pan Burmistrz jest zwolniony z niektórych, z wykonywania niektórych inwestycji dlatego, że Rada Miasta nie podjęła w pełni kredytu o

brakujące 2 mln zł. Pytam się Pana Burmistrza do protokołu i informuję radnych, że taka sytuacja nie ma miejsca. Miasto ma pieniądze i powinno inwestycje realizować w terminie. Czym to grozi nie wykonywanie inwestycji w terminie też jakby jest to problem ale on wyjdzie w swoim czasie i bardzo bym prosił, aby przekaz do opinii publicznej szedł taki, że oto Rada Miasta nie jest żadnym hamulcowym jeśli chodzi o dostęp pieniędzy, jeśli chodzi o dostęp do kredytu i dostęp do pieniędzy ponieważ pieniądze na inwestycje miasta na ten rok są zapewnione. Jeśli chodzi o tempo wykonywania inwestycji jak państwo słyszeliście są w tej chwili wykonane w 1,8% jest takie że i ten kredyt, który jest przyznany w moim mniemaniu nie będzie wykorzystany w tym roku bo nie będzie takiej potrzeby, po prostu nie będzie takiej potrzeby. Także Panie Przewodniczący to tyle, można rozmawiać też długo i też właśnie apeluję o to żeby na temat inwestycji odbyła się debata szersza nie zagłuszona tysiącem innych spraw, które są w programach sesji Rady Miasta. Dziękuję. „

Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Eugeniusz Gałązka: „Ja popieram tu wniosek o jakąś szczegółową, rzeczową debatę na temat inwestycji ponieważ to co mamy w sprawozdaniu za półrocze, jest to porażające jak bym powiedział językiem takim realizatora i 1,8% na 1.760 tys. zł. wydane 74 tys. zł. i tutaj gdy chodzi o ten budynek socjalny na półrocze 5,5 tys. zł. zapłacono tylko wykonawcy wobec tego nie wiem”

Radny p. K. Laska wtrącił: „Tak ja mówię razem z zapłaconą kwotą w 2012r.”

Wiceprzewodniczący RM p. Eugeniusz Gałązka kontynuując: „Tak i teraz dzisiaj taką informację mam dzisiaj, z dzisiejszego dnia spotkałem się z przystępującym do przetargu na ul. Sielską, raz że był tylko 1 oferent o czym to mówi to nie będę komentował, bo nie chcę brać udziału w realizowaniu inwestycji w przetargach, bo już ci co realizowali dobrze to już się przejechali, mają procesy teraz i procesują się i nie wiadomo jak to się skończy. Natomiast w stosunku do zabezpieczonych środków na Sielską oferta opiewa na sto osiemdziesiąt parę tysięcy wyżej i jedyna tylko była wobec tego można się zastanawiać skąd wziąć teraz środki, środki to są, tylko dlaczego tak się dzieje a to się dzieje dlatego, że inwestycje są niewłaściwie przygotowywane, w niewłaściwym czasie, bo jak kosztorysy były robione rok temu, półtora roku temu to w tej chwili się zdezaktualizowały ze względu na różne zmiany cen. Także jest to niepokojące i nikt do końca roku nie zapewni, że wykona te inwestycje, no ale to ja już nie chcę przeciągać bo sądzę, że podejmiemy taką dyskusję, żeby to nie rozplątało się w natłoku różnych tematów bo to jest jedno z kluczowych zadań miasta, Burmistrza i Rady Miasta, realizacja inwestycji bo te co były z poprzednich kadencji jeszcze nie skończone, no bo budynek socjalny niestety, grozi to paraliżem w ogóle realizowania inwestycji ze względu na brak przygotowania procesów inwestycyjnych. Dziękuję”.

Radny p. Mieczysław Równy: „Zapoznając się Informacją o realizacji budżetu za okres 6- ciu miesięcy dochodzimy do wniosku, że decyzja Rady o przyznaniu kredytu, zmniejszonego kredytu była bardzo słuszna ponieważ teraz reasumując to dochodzimy do wniosku, że mamy więcej środków jak było zapotrzebowanie z tego kredytu o grubo ponad 1 mln zł. 1,3 mln. zł. Dlatego tutaj jakiegokolwiek wybiegi Pana Burmistrza, że nie można realizować inwestycji drogowych i innych no to jest zwykłe takie oszukiwanie społeczeństwa. Dziękuję bardzo.”

Radny p. Stanisław Dylewski: „Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni Państwo. Analizowałem te wydatki za pierwsze półrocze i jest to paraliżujące bo jest na cały rok przeznaczone 7.220.513 zł. a wydane jest do 30 czerwca 141 tys. zł. Pytanie jest jak można wydać następne środki w ciągu tak krótkiego czasu. Mnie by się to podobało jeżeli te środki by Pan Burmistrz wydał założmy w granicy do 30 czerwca 4 mln zł. 5 mln zł. czy tam 3 mln. zł. ale nie taka sytuacja jak obecnie jest. Pan Burmistrz będzie znów miał do nas żal, że

może nie otrzymać absolutorium i będzie, jego pracownicy z Urzędu będą pisali bzdury na stronie Urzędu Miasta, że nie dostał Burmistrz absolutorium bo wiaty nie zostały wykonane i tak stwierdzili to, że Komisja Rewizyjna podjęła taką decyzję. Nie tylko wiaty, przede wszystkim inwestycje, przede wszystkim rewitalizacja miasta, przede wszystkim odwodnienie, kanalizacja itd. i wiele innych, szereg, zresztą wypisane są te zadania, które nie są wykonane i nie były wykonane, także tutaj uzupełniam tylko to co było po prostu napisane nieuczciwie, nierzetelnie na stronie Burmistrza, na stronie Urzędu Miasta i to podejrzewam, że pod wpływem Pana Burmistrza takie treści się ukazują. Dziękuję”

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „ Czy są jeszcze jakieś głosy, dziękuję za dyskusję. Pozwolę sobie jeszcze na chwilkę udzielić głosu jak gdyby w celu podsumowania. Zabieg typowo PR – owski, jest to sztuka tworzenia wolnych środków, na ogół społeczeństwo nie zaznajomione z konstrukcją budżetu i wydatkowania pieniędzy sądzi, że wolne środki to są środki zaoszczędzone, a wolne środki to są po prostu pieniądze niewydajne. Ot i tyle, ale tak mogłoby się wielu ludziom wydawać, że wolne środki to są środki jakieś extra wypracowane. Tu należy zdecydowanie wyprowadzić opinię publiczną z błędu, że tak nie jest. Wolne środki powstają tylko i wyłącznie z zaniechania wykonania inwestycji. Przez lata dopracowywaliśmy się oto takiego modelu żeby w nowy rok wchodzić z gotowymi projektami i z nowego roku kiedy wykonawcy mają puste portfele zamówień ogłaszać przetargi wówczas jest duże zainteresowanie przetargami, wykonawcy schodzą z cen. Na dzień dzisiejszy mamy koniec września to rzeczywiście tylko jakiś zbłąkany wykonawca, ostatni paprak, że tak powiem, który jeszcze w portfelu nie ma odpowiedniej ilości zamówień tylko ten może dzisiaj zgłosić się do jakiegokolwiek wykonawstwa, to jest ze wszech miar godne ubolewania, no ale cóż mamy tak a nie inaczej. Wydaje się, że Pan Burmistrz się już pogodził z tym, bo tłumaczyłem na ostatnim posiedzeniu Komisji Rewizyjnej co to jest nie udzielenie absolutorium i brak zaufania do Burmistrza ze strony radnych, wydaje się, że Pan Burmistrz już się z tym pogodził i po prostu realizuje swoją politykę, pewnie Rada będzie miała na to niewielki wpływ.

Jeśli nie ma innych głosów, jeśli nie ma sprzeciwu, innego zdania ze strony radnych w tym temacie Informacje z realizacji budżetu miasta za okres 6 miesięcy uznam za przyjętą przez Radę. Czy są jakieś głosy odmienne w tym temacie. Nie widzę. Informacja została przyjęta. „

Punkt 6.

Funkcjonowanie kultury i sportu

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „ W temacie tym obradowała Komisja Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej, Zdrowia, Spraw Socjalnych oraz Porządku Publicznego. Bardzo proszę Przewodniczącą p. B. Herman”

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej, Zdrowia, Spraw Socjalnych oraz Porządku Publicznego p. Beata Herman: „ Komisja zapoznała się z Informacją dotyczącą funkcjonowania kultury i sportu. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący RM. P. K. Listwon”: „ Czy w temacie są głosy z sali? ”

Radny p. J. Wilczyński: „ No są ja bym miał do Dyrektora MDK – u, no ale co będę”.

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „ Rozumiem do nieobecnych Pan radny nie chce mówić”

Radny p. J. Wilczyński: „ Nie”.

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „ W związku z powyższym tak jak Państwa informowałem zwrócił się Pan Rafał Sawczyna, chciałby zdać sprawę z działalności Kotłowni, Sceny Kotłownia, postanowiłem w tym temacie udzielić szerszego głosu. Bardzo proszę Panie Rafale oddajemy Panu głos”.

Pan Rafał Swaczyna: „ Szanowni Przewodniczący, Szanowna Rado Dzień dobry. Ja postaje bo jestem przyzwyczajony, mikrofonu też nie potrzebuje bo jestem tego nauczony. Szanowni Państwo nie będę za bardzo przedłużał opowiadając o działalności Kotłowni, dlatego że myślę, że działalność jest Państwu znana, statystyki zostały przygotowane, nie wiem czy zostały dostarczone do Państwa, jeżeli tak to bardzo się cieszę. Chciałem przede wszystkim powiedzieć trochę o statystykach, które zrobiłem specjalnie na tą sesję. Korzystając z tego, że jest właśnie oświata i kultura na sesji, przedstawić także problemy z którymi się borykamy jako Kotłownia. Chciałem zaznaczyć to, że przy 10 latach działalności 28 września w tym roku o godz. 1800 oficjalnie Państwa zapraszam wszystkich na obchody dziesięciolecia i podkreślić fakt, że jest to moje pierwsze wystąpienie przed Państwem od 10 lat. Nigdy po prostu nie widziałem aż takiej potrzeby, żeby wystąpić przed Radą, prosić Państwa o pomoc przy działalności placówki. Jeżeli chodzi o nasze działania, to plakaty, które żeśmy rozwiesili jubileuszowe przedstawiają nasze liczby, co zrobiliśmy, myślę że coraz bardziej, coraz szerzej ta informacja do Państwa dociera i nie tylko do Państwa ale do mieszkańców. Hasłowe plakaty: 60 tys. widzów nas odwiedziło, 152 nagrody w ciągu 10 lat, ponad 700 zagranich spektakli, 120 krzeseł na widowni itd., itd. To są plakaty, które mają także pobudzić naszych mieszkańców do szerszej aktywności nie tylko jeżeli chodzi o naszą placówkę ale także i do udzielania w Domu Kultury, MOSiR, w Bibliotece. Dlatego, że ja jestem zdania, że nie ma możliwości konkurencji między tymi placówkami, tylko współpraca, wspólne działanie i wyciąganie naszych mieszkańców do uczestniczenia w kulturze, aktywnym uczestniczeniu. Statystyki przygotowałem z ostatniego roku naszej działalności. Powiem szczerze też zrobiłem to pierwszy raz na sesje, staramy się działać na bieżąco z miesiąca na miesiąc. Nie mamy po prostu pracowników do tego, żeby tworzyć statystyki, piękne jakieś slajdy, które można zaprezentować. Niestety mój czas jest poświęcany na działalność artystyczna a nie administracyjna w większości i staram się tak to robić. Sam jestem zaskoczony tymi statystykami, że udało nam się w ciągu 2012r. zorganizować 124 różne wydarzenia , 7,5 tys. odwiedziło Kotłownię, wyjechaliśmy niestety tylko 2 razy na festiwale, o czym zaraz powiem dlaczego tak mało w zeszłym roku i ok. 300 osób jest w grupach różnych zainteresowań przy działalności Kotłowni. 7,5 tys. to są widzowie, którzy nas odwiedzili jako widzowie naszych różnych wydarzeń. Tak jak jest w statystykach napisane zrobione to zostało w formie wolontariuszy, czyli grupy teatralnej, która działa już od 10 lat. Niektórzy są przez 10 lat stale ci sami w tej grupie, nie odchodzą mimo tego, że np. robią doktorat na Uniwersytecie Warszawskim z socjologii. Mówię tu o Marku Bożykowskim, który jest np. od początku ze mną i cały czas działa w formie wolontariatu. Chciałem też oprócz tych statystyk trochę powiedzieć o problemach z którymi się borykamy. Czym w ogóle jest Kotłownia ? Kotłownia jest instytucją, która została powołana 10 lat temu na zasadzie jakiegoś pasji, zamiłowania, chęci zrobienia cos w tym mieście i doszliśmy do dzisiejszego stanu, który jest jednocześnie zadawalający i niepokojący. Zadawalający dlatego, że mieszkańcy miasta do tego naszego punktu przyzwyczaili się ale niepokojące jest to, że coraz bardziej zaczynają nas odbierać w formie instytucji państwowej, instytucji finansowanej z budżetu miasta, instytucji działającej w strukturach miasta i coraz większe są wymagania w stosunku do naszej działalności zarówno artystycznej jak i również administracyjnej. Coraz więcej mam sygnałowa od urzędników z naszego terenu, że proszą o formułowanie pisma odpowiednie itd., itd., itd. mimo, że my nie mamy urzędników u siebie ani nikogo, kto by się tym zajmował ale staramy się robić wszystko tak jakie są stawiane wymagania. Co w ogóle robimy? Myślę że dużo i myślę, że nie muszę tu za bardzo prezentować naszej działalności bo jest to ogólnie

szeroko działalność rozpowszechniona i przez media i przez plakaty na mieście i do Państwa docierają też różnego rodzaju nasze pisma z działalności. Dla kogo działamy? Działamy dla wszystkich. W naszych grupach jest głównie jest, młodzież szkolna oraz studenci teraz, którzy się już powoli zestarzelili od podstawówki przez gimnazjum, dzisiaj są studentami ale cały czas u nas są, tak naprawdę działamy dla wszystkich nie mamy zakresu. Działamy jak dom kultury, który ma i coś dla seniorów i dla dzieci i coś dla młodzieży i dla dorosłych. Taksami i my również działamy, nie mamy jakieś wąskiej grupy działania, nie jesteśmy Stowarzyszeniem, które działa tylko dla jakiejś wąskiej grupy. Staramy się być otwartymi dla wszystkich. Przejdę teraz do tych problemów, które mamy. Podstawowy problem jak wiadomo jest problem finansowy, z którym po prostu od pewnego czasu mamy duży problem. Dlaczego? Dlatego, że ja dzielę koszty tak jak widać w tych kosztorysach na działalność administracyjną i na działalność artystyczną. Uważam, że działalność artystyczna tak naprawdę powinna zarobić sama na sobie i jestem w stanie to zorganizować, zrealizować. Natomiast administracja to ta część kosztów, która nie powinna być opłacana z działalności artystycznej. Dlaczego? Dlatego, że jak tworzę np. spektakl teatralny i potrzebuję na to środków, powiedzmy, że mam środki z innych zaoszczędzonych spektakli, w momencie kiedy wytworzę ten spektakl na scenę on powinien na siebie zarobić. Powinien zarobić również na kolejne realizacje artystyczne. W momencie kiedy administracja czyli księgowo i wszystkie te koszty, które są związane z utrzymaniem bieżącym placówki poświęcę z działalności artystycznej na działalność administracyjną stanę w pewnym momencie przed takim problemem, że nie będę miał za co tworzyć czegośkolwiek. Stanę przed takim problemem, że nie będę miał za co tworzyć spektaklu zakupić jakichkolwiek napraw bieżących, które są potrzebne do prowadzenia tej działalności a przy takiej ilości działań wiadomo, że koszty są tworzone. Wiadomo też wszystkim, że lokal mamy dzierżawiony bezpłatnie od Starostwa Powiatowego i Starosta Powiatu często to podkreśla, zawsze jak pisze pismo do Starosty, podkreśla, że jest to duża pomoc. Zgadzam się jest to bardzo duża pomoc, mamy ponad 300m² do dyspozycji w podpiwniczeniu, które my z naszych środków wyremontowaliśmy i staramy się cały czas utrzymywać w takim stanie, aby publiczność nasza czyli mieszkańcy miasta korzystali i byli z tego zadowoleni, żeby zawsze wracali. Jednak koszty związane z utrzymaniem lokalu to nie tylko energia i woda, to wszelkie inne koszty typu telefon, Internet, farby itd. Na fakt zasługuje to, że wszystkie remonty, które są robione na Scenie Kotłownia nie są robione przez ekipy budowlane. Tak naprawdę robimy to sami, sami dbamy o ten lokal nie ma u nas sprzątaczkę, nie ma u nas sekretarki, sami staramy się wszystko zorganizować. Jednak stajemy przed takim dylematem, że mamy środki na działalność artystyczną nie mamy np. na osobę, która by poprowadziła tą jednostkę a Scena Kotłownia po 10 latach już jest na tyle sporą działalnością, że już człowiek do prowadzenia takiej instytucji, moim zdaniem powinien już otrzymać jakieś wynagrodzenie. Mówię tutaj o swojej osobie, nie będę ukrywał, że jestem osobą, która od 10 lat to prowadzi i przez te 10 lat udało się doprowadzić do takiego stanu, że mam środki na zajęcia na realizacje sztuk itd. Nie mam środków dla siebie w formie takiej pracy administracyjnej. Ja jestem zatrudniony w formie umowy o dzieło na 1 tys. zł. brutto z czego muszę jeszcze z tego tysiąca zapłacić za swój samochód, który wykorzystuję dla działalności Kotłowni i za swój prywatny telefon czyli mniej więcej zostaje mi ok. 500-600 zł za prowadzenie Sceny Kotłownia. Przepraszam bardzo jest to w tej chwili trochę za mało powiem szczerze i przy moim wykształceniu: ukończyłem Szkołę Aktorską w Warszawie, ukończyłem podyplomowe studia zarządzania kulturą i oświatą a w tej chwili jestem w Akademii Teatralnej na Wydziale Reżyserii czyli na studiach dziennych, które kończę za rok. W tym roku będę kończył IV rok i będę zawodowym reżyserem. Powiem szczerze, że chciałbym dalej kontynuować tę działalność ale przy takiej sytuacji gdzie nie mam zapewnionego etatu, nie mam ani ubezpieczenia, ani składek emerytalnych jestem cały czas zawieszony w próżni i ta oferta niestety nie jestem w

stanie utrzymać siebie i mojej przyszłej rodziny prowadząc Kotłownię. Tak naprawdę to są podstawowe problemy związane z utrzymaniem Kotłowni, że nie mamy środków na zatrudnienie człowieka. Jeżeli chodzi o sprzątanie Kotłowni robi też to moja osoba. Nie mamy sprzątaczkę a ktoś musi te 300 metrów posprzątać. Wszystko to co jest związane z Kotłownią robię ja, w momencie kiedy robimy to 10 –lecie nie mam sztabu ludzi, którym będę mógł oddać różne działki do realizacji. Muszę wszystko zorganizować ja. Jestem jedną osobą, która robi w tym wszystko a wynagrodzenie jest jakie jest. Moja motywacja do prowadzenia Kotłowni z tego powodu jest coraz mniejsza i w momencie jeśli nie uzyskam jakiejś dotacji, która pozwoli na zatrudnienie 1 osoby do prowadzenia Kotłowni i pozwoli na pokrycie administracyjne takie podstawowe np. księgową. To nie będę miał na działalność artystyczną a tym bardziej nie będę miał na osobę, która to prowadzi. Tak jak mówię na działalność artystyczną Scena Kotłownia sobie poradzi, wypracujemy środki dlatego, że możemy pozyskiwać dotacje celowe z różnych rodzajów fundacji, ze środków Marszałka itd. Problem polega podstawowy jeden nikt nie da mi z dotacji celowej na utrzymanie Stowarzyszenia na zatrudnienie człowieka. Nie ma możliwości, żeby gdziekolwiek w dziedzinie kultury taką dotację uzyskać, nie znalazłem, jeżeli ktoś ma taką informację to bardzo proszę się podzielić. Ja w ciągu tych lat nie znalazłem takiej dotacji, mogę znaleźć środki na wyremontowanie pomieszczeń na realizację artystyczną na wyjazd dzieci na warsztaty artystyczne. Na takie rzeczy proszę bardzo i zawsze staram się i piszę co roku kilka takich projektów. Raz się udaje, raz się nie udaje pozyskać ale działamy. Na księgową niestety nikt nie jest mi w stanie tych środków zapewnić z dotacji celowej. Jeżeli są jakieś pytania to bardzo proszę z chęcią odpowiem na wszelkie pytania. Jeżeli ktoś ma to bardzo proszę. To była taka krótka prezentacja, która mi się wydaje, że nie ma co państwu prezentować naszej działalności. Część z Państwa osobiście bywa w Kotłowni i wie gdzie to jest, jak to wygląda jak my działamy, co robimy. Ja myślę, że moje wystąpienie powinno się skupić na tych problemach, których tak naprawdę na co dzień nie widać. Tyle z mojej strony bardzo proszę. „

Radny p. Lech Godlewski: „ Ja mam pytanie. Wysoka Rado. Mam pytanie do Pana czy w ciągu kilku ostatnich lat Pan zwracał się do Urzędu Miasta o jakieś dotacje i czy w ciągu kilku lat były przyznane Panu jakieś mniejsze lub większe dotacje. Dziękuję”

Rafał Swaczyna: „Od 6 lat jest podpisane porozumienie pomiędzy Urzędem Miasta a Kotłownią jest to kwota 1750 zł brutto miesięcznie. Taką dotację otrzymujemy z Urzędu Miasta i ona jest zagwarantowana co roku w budżecie czyli 21 tys. zł. rocznie otrzymujemy taką dotację. Niestety właśnie o to chodzi, że ta kwota, dlatego ta pierwsza strona pokazuje, że koszty jakie my mamy są dużo wyższe niż to co otrzymujemy. Oczywiście otrzymuje jeszcze tzw. dotacje celowe z Urzędu Miasta w momencie kiedy jest ogłaszany konkurs dla organizacji pozarządowych. Otrzymujemy również stąd środki, jednak środki z dotacji celowych nie mogą być przeznaczane na bieżącą działalność Stowarzyszenia a głównie o to mi chodzi, aby pozyskać środki na bieżącą działalność, aby można było utrzymać Stowarzyszenie, aby mogło realizować i pozyskiwać te środki. To jest takie zamknięte koło jeżeli nie będę miał środków na bieżące wydatki to będę wyciągał z dziedziny artystycznej a nie mogę wyciągać z dotacji celowych bo ja muszę się z tego po prostu rozliczyć. Tak to wygląda na dzień dzisiejszy jest 1750 zł miesięcznie z Urzędu Miasta w ramach porozumienia z Urzędem Miasta a Kotłownią. „

Radny p. Krzysztof Laska: „ Panie Przewodniczący, Państwo Radni a przede wszystkim Panie Rafale, jeśli tak mogę. Dla nikogo nie jest jakby problemem działalność Sceny Kotłownia od lat notuje uznanie w oczach mieszkańców i w oczach myślę radnych. Tak było i za poprzednich kadencji wtedy powstało to porozumienie. Należy się Państwu i wszystkim ludziom, którzy biorą udział w tworzeniu tego dzieła serdeczne słowa podziękowania ale tak

jak Pan powiedział żadne słowa podziękowania nie są w stanie załatwić wszystkiego. To są rzeczy jednorazowe a rzeczywiście chcielibyśmy aby taka działalność kulturalna w mieście, w którym za dużo nie ma rozrywkę na wyższą kulturę na spotkania teatralne, żeby to istniało. Ja chciałbym zapytać Pana ta umowa zlecenie z kim jest zawarta ?”

Pan Rafał Swaczyna: „ Umowa o dzieło zawarta jest ze Stowarzyszeniem. Porozumienie jest zawarte z Urzędem Miasta na wykup raz w miesiącu jednego spektaklu. W tym, momencie Stowarzyszenie wystawia rachunek i Urząd Miasta płaci Stowarzyszeniu za wystawienie rachunku. W tym momencie ja część tych środków poświęcam na działalność a część po prostu zostawiam jako umowa o dzieło ze mną. ”

Radny p. K. Laska: „ Generalnie już od lat była sprawa taka, żeby rzeczywiście ściślej zaczął współpracować Dom Kultury ze Sceną Kotłownia. Ja nie chcę wchodzić w te etapy, tu Pani radna Sasinowska na pewno więcej na ten temat wie, ja tylko mogę Pana zapytać czy jest realna i jest oczekiwana przez Pana np. ściślejsza współpraca z Domem Kultury bo tylko na tej jednostce ewentualnie Rada Miasta mogła by oprzeć jakieś wsparcie uzyskując wspólne cele, bo zawsze coś za coś, czy widzi Pan jakąś, jeśli by Pani radna Sasinowska mogła też coś powiedzieć to bym bardzo prosił bo ja troszkę się orientowałem w swoim czasie, dzisiaj troszkę mniej jak to wygląda bo można sobie doskonale wyobrazić, że z całym szacunkiem ale Dom Kultury dysponuje całą obsługą administracyjną, księgową, pewnie w tym porozumieniu można by zawrzeć i to co mogłoby w sposób doskonały Pana zadania administracyjne odciążyć. Jeśli by pan rozwił moje wątpliwości czy istnieje takie pole wobec przepisów jakie obecnie istnieją o współpracy Stowarzyszeń zajmujących się kultura z miastami dysponującymi np. Miejskim Domem Kultury . Byłbym bardzo wdzięczny gdyby pan to jeszcze powiedział. Dziękuję. „

Pan Rafał Swaczyna: „ Przejście Sceny Kotłownia w struktury Domu Kultury jest oczywiście możliwe i tak naprawdę z dnia na dzień, możemy powiedzieć, że jesteśmy przy Ośrodku Kultury i w tym momencie dostaję etat przy Domu Kultury, tylko pytanie czy to będzie to samo? W tym momencie jesteśmy uzależnieni od Dyrektora Domu Kultury i w tym momencie nie będzie mogli podejmować działań, które my chcemy tylko za każdym razem będziemy musieli się pytać i czekać na odpowiedź czy możemy to zrealizować czy nie. Scena Kotłownia jest instytucją bardzo żywą i bardzo impulsywną, dlatego że mamy młodych ludzi i często jest tak, że my jednego dnia wpadamy na jakiś pomysł, drugiego już to idzie na miasto. Nie wiem czy nas by to nie zwolniło w momencie gdybyśmy musieli wejść w struktury tak dużej administracji. Jeżeli chodzi o Ośrodek Kultury. 3 Lata temu, 5 lat temu zostałem zatrudniony w Domu Kultury na pół etatu w celu prowadzenia Sceny Kotłownia. Niestety zostałem po pewnym czasie zwolniony dlatego, że tak to wtedy zostało uznane, że nie ma, więc ja już wróciłem do tego tematu i rozmawiałem z Panem Dyrektorem na temat ponownego zatrudnienia mnie w Domu Kultury w momencie kiedy jednak Kotłownia została utrzymana i jak narazie artystycznie ma się coraz lepiej. Niestety dostałem informację, że w Miejskim Domu Kultury nie ma miejsca na żaden etat, nie ma możliwości zatrudnienia mnie w Domu Kultury a szczególnie nie ma możliwości zatrudnienia mnie w Domu Kultury do prowadzenia Sceny Kotłownia dlatego, że Scena Kotłownia nie jest w strukturach Domu Kultury. To jest jedno z rozwiązań, które można byłoby wprowadzić w momencie gdybym był instruktorem w Domu Kultury chociażby zajęć od recytacji to nie jest najmniejszy problem. Jest druga prostsza metoda, myślę, że to jest najlepsze rozwiązanie, które zostało zaproponowane 7 lat temu, właśnie a propos tego porozumienia. Zwiększenie po prostu kwoty tego porozumienia rozwiązuje najprościej, najszybciej całą sytuację. Dlatego, że Stowarzyszenie może mnie zatrudnić do prowadzenia Kotłowni i nie trzeba będzie obciążać Domu Kultury kolejną osobą, kolejną administracją. To wszystko jesteśmy w stanie sami zorganizować tylko brakuje nam po prostu środków a włączanie nas w struktury Domu

Kultury powoduje zwiększenie proporcjonalnie do tej dotacji, która mogłaby być zwiększona do naszego Stowarzyszenia, zwiększy koszty w Domu Kultury a myślę, że nie o to chodzi. „

Radny p. Stanisław Dylewski: „Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, Szanowni Państwo. Miałem okazję być na festiwalu nad jeziorem Malta koło Poznania i tam na pewno Pan Rafał słyszał o takim teatrze Stacja z Szamocina i bardzo byłem mile zdziwiony, zaskoczony, że po prostu o teatrze z Ostrowi Kotłownia mówią tyle pozytywnych rzeczy. Nasuwa się pytanie czy ten teatr również nie pełni funkcji promocji miasta, nie taką jak prowadzi Pan Kołodziejczyk tylko faktycznie promocja na zewnątrz, która rozśławia nasze miasto. Następne moje pytanie takie w głowie się mieści i chciałem się tu zapytać czy takiego człowieka zdolnego z takimi kwalifikacjami nie można by było wykorzystać na stanowisku Dyrektora Miejskiego Domu Kultury a nie sprowadzać w teczce Dyrektora z zewnątrz. Ten człowiek by płacił podatki do Ostrowi a nie do Wyszkowa. Tu by pieniądze zostawały i na pewno by dużo więcej zrobił dla Ostrowi dla mieszkańców niż po prostu się obecnie czyni. Dziękuję bardzo.”

Radna p. Hanna Sasinowska: „Wysoka Rado, Panie Przewodniczący. Ja może zacznę od początku bo od początku Dom Kultury i w Domu Kultury Pan Rafał Swaczyna i z Domu Kultury wyszedł jako fajny recytator a później fajny aktor amator w różnych przedstawieniach teatralnych. W momencie kiedy Pan Rafał złożył prośbę do ówczesnej pani Dyrektor prośbę o zatrudnienie dostał odmowę zatrudnienia był nieco zdegustowany taką decyzją, rozmawialiśmy wspólnie. To z Domu Kultury a konkretnie ode mnie otrzymał wiele informacji jak pozyskać środki spoza budżetu, jak się usamodzielnąć. Wtedy to po raz pierwszy wchodziły projekty dla dzieci i młodzieży z różnych fundacji i wtedy to Pan Rafał Swaczyna przy wspólnej mojej pomocy, o czym tutaj nie wspominał, napisał projekt dostał wtedy chyba 7 tys. zł. i rozpoczął działalność a ówczesny pan Starosta umożliwił i oddał tę Kotłownię w jego władanie. Z mojej strony należą się gratulacje dla Rafała, którego obserwuje rozwój i jego zdolności i za każdym razem kiedy zwraca się o pomoc do Domu Kultury takowa pomoc on otrzymuje. Troszkę tutaj pominął pewne kwestie bo pracował w Domu Kultury na pół etatu i pracował by do dzisiaj gdyby nie złożył podania o zwolnienie bo wówczas dostał się na studia dzienne, o których tutaj wspominał. Przypuszczam, że gdyby był dyrektorem Domu Kultury byłby dobrym dyrektorem. Każda prośba o pomoc dla Kotłowni jest jak najbardziej z Domu Kultury spełniania. Dla przykładu podam młodzież, która działa w tym ruchu PAT-owskim, kiedy tylko młodzież z Kotłowni, bo jest współpraca między tą młodzieżą i tą młodzieżą i są wyjazdy gdziekolwiek poza miasto czy nawet na Ogólnopolskie Przystanki PAT wówczas Dom Kultury zabezpiecza miejsca dla młodzieży z Kotłowni. Tak bym to pokrótce przedstawiła kończąc jeszcze raz gratulacjami. Dziękuję.”

Pan Rafał Swaczyna: „Przepraszam trochę sprostowania bo trochę Pani koloryzowała to wszystko. Przepraszam ale muszę. Przede wszystkim jeżeli chodzi o grupę PAT to Scena Kotłownia pierwsza była w grupie PAT-owej i jako pierwsi rozpoczęliśmy współpracę z grupą PAT, jako pierwsi pojechaliśmy na PAT dopiero potem powstała ta grupa PAT w Domu Kultury. To nie Dom Kultury gwarantuje nam miejsca na PAT-cie tylko sam Prezes PAT czyli Pan Grzegorz Jach nam to gwarantuje i tak jest i my mamy jako jedni jedyni w Polsce dodatkowe, specjalne miejsca dla naszej grupy. To nie jest tak”

Radna p. Hanna Sasinowska: „To zadam tylko pytanie, kto płaci za transport np. do Łodzi w tym przypadku Ogólnopolski Przystanek PAT i na inne wyjazdy. Czy Scena Kotłownia?”

Pan Rafał Swaczyna: „W tym roku Scena Kotłownia odmówiła wyjazdu na PAT i nikt ze Sceny Kotłownia nie wyjeżdżał takie było moje postanowienie. Osoby z mojej grupy zaprzyjaźnieni po prostu z PAT-em pojechali ale nie jako uczestnicy Sceny Kotłownia. Takie

było moje postanowienie w tym roku, że nie jedziemy ze względu na zmiany na PAT-cie, które po prostu, ja w tym roku w jakiś sposób nie akceptowałem i po prostu grupa Kotłowni w tym roku w ogóle nie wyjeżdżała, natomiast jeżeli wyjeżdżała na pierwszy Przystanek PAT wyjechaliśmy z grupą ze Szkoły Nr 4. Na drugi PAT wyjechaliśmy we własnym zakresie na trzeci PAT również wyjechaliśmy we własnym zakresie. Natomiast na kolejny PAT wyjechaliśmy autobusem załatwionym przez Panią Syrek właśnie z Urzędu Miasta, właśnie w ten sposób to wyglądało jeżeli chodzi o to. Wcześniejsze rzeczy zgadzam się oczywiście byłem uczestnikiem Domu Kultury, no ale powiem szczerze no przecież innego Domu Kultury tutaj nie ma, wiadomo, że wszystko, którzy chcieli uczestniczyć w kulturze w czasie mojego Liceum musieli być w Domu Kultury i chwała za to, bo to co dostałem w Domu Kultury to rzeczywiście mile wspominam. Tak naprawdę to, żeby nie Dom Kultury to prawdopodobnie nie było też Sceny Kotłownia. Proste z jednego prostego powodu Dom Kultury jest trochę za mały żeby Scena Kotłownia mogła działać przy Domu Kultury jeżeli chodzi o obiekty. Obiekt po prostu w żaden sposób nie spełnia standardów, żebyśmy my jako Kotłownia nie mogli wystawiać spektakle w Domu Kultury. Wtedy powstał pomysł, żeby stworzyć Scenę Kotłownia. Jeżeli chodzi o Dom Kultury mimo szczerych chęci pracowników, ja tutaj popieram Dom Kultury i chciałbym to powiedzieć mimo szczerych chęci pracowników, mimo zaangażowania, które naprawdę tam jest parę osób, które chcą coś zrobić, te warunki, które mają nie pozwalają na dobre działanie kultury w tym mieście, scena po prostu jest jaka jest i wszyscy o tym wiemy i po prostu spektakli teatralnych, ja w ogóle się dziwię, że Tatar Capitol chyba tylko dla pieniędzy przyjeżdża, żeby zagrać te spektakle bo przecież scena jest totalnie ateatralna. To jest moje zdanie jako fachowca w tej dziedzinie, że to jest scena, która nie ma możliwości, jak można spektakle obsłużyć mając takie oświetlenie a nie inne, przepraszam tam nie ma oświetlenia teatralnego w kinie to jest moje zdanie, bo wiem co tam jest. Ostatnio z Panem Dyrektorem rozmawiałem, jest pomysł, żeby Miejski Dom Kultury nas wspierał w taki sposób, że to MDK będzie kupował spektakle Sceny Kotłownia i będziemy je wystawiać w kinie. Skądś te środki muszą pozyskać jeżeli więc powiedziałem, że mogę przystać na to, na taki pomysł. Wcześniejszy pomysł był jeszcze lepszy a mianowicie był pomysł taki, że MDK może nam pomóc udostępniając nam za darmo scenę. Taki był początek współpracy z Panem Dyrektorem. Ja wiem, że to są dobre chęci Pana Dyrektora żeby w jakiś sposób nam pomóc jednak nie zawsze zrozumienie sytuacji pozwala Panu Dyrektorowi nam pomóc, dlatego ja od roku Pana Dyrektora cały czas zapraszam do nas do Kotłowni, żeby przyszedł na jakiekolwiek wydarzenie i zobaczył czym my w ogóle jesteśmy i co robimy. W tym momencie łatwiej będzie określić jakąś pomoc dla nas. Tak to wygląda. Tak zgadza się, że Pani Hania, przepraszam, że mówię Pani Hania ale to przyzwyczajenie ze wspólnych działań podała pierwszą, ważną wtedy dla nas na początku działalności bo wiadomo, że człowiek na początku był zielony, nie wiedział wtedy jeszcze gdzie, co jak i Pani Hania wtedy bardzo mi pomogła. To jest duża prawda i chwała Pani Hani, że wtedy podzieliła się tymi informacjami. To była dotacja po 2 latach działalności Kotłowni w wys. 5 tys. za które żeśmy wyremontowali z fundacji te 2 pomieszczenia, które dysponujemy do dziś. Tak to wygląda. Rozmawiać na ten temat można dużo, rozmywa się tylko jedno brakuje nam środków na utrzymanie. To jest najważniejsza rzecz. Jeżeli nawet MDK zakupi od nas 1 spektakl w ciągu roku to i tak nie rozwiązuje sprawy bo ile nam zapłaci 1,5 tys. zł. – 2 tys. zł. za 1 spektakl.”

Radna p. Małgorzata Bartkiewicz: „Szanowny Panie, piękny Panie. Nasza rola jest tylko taka, że możemy wysłuchać i ewentualnie możemy wnioskować w tej sprawie, ale mnie się wydaje, że to będzie zależało od dobrej woli naszego Burmistrza. Ja natomiast bardzo podziwiam Pana za prowadzenie tak wspaniałego teatru bo zainteresowanie na pewno jest duże i młodzieży i także dorosłych. Że Pan za to jeszcze nie bierze wynagrodzenia, że nie ma

to jest po prostu absurd jakiś bo bardzo wątpię, żeby ktoś tak prowadził nie biorąc za to żadnego wynagrodzenia. „

Pan Rafał Swaczyna: „Przepraszam biorę wynagrodzenie, tylko, że ono jest niewspółmierne do „

Radna p. Małgorzata Bartkiewicz: „No na pewno te tysiąc parę złotych to jest na pewno nie współmierne, także uważam, że Pan ma dużą charyzmę i bardzo kocha to co robi. Bardzo Pan musi to kochać także myślę, że Rada powinna się pochylić trochę nad tym bo wracając jeszcze właśnie do kosztów współmiernych z MDK–iem, jeżeli jest projekt na kino i ten projekt wynosi 80 tys. zł. sam projekt co ma tam być zrobione,. To ja uważam, że to pójdzie około 1,5 mln zł. na kino na remont tego kina. A licząc koszty tak sobie tylko przeliczyłam, tam Państwo się chwala Dyrektor i Pani radna prowadząca MDK, że jakieś tam mają zyski z tego , tam nie ma zysków z tego kina, bo ja policzyłam, że jest tam chyba z 3 pracowników, 3,5 etatu, tam trzeba do tego kina jeszcze bardzo dużo dołożyć. Także tutaj jest na pewno nie współmierne to co Pan prowadzi i to co kino by nam dało w tak dużym wkładzie pieniędzy.”

Pan Rafał Swaczyna: „Ja bym prosił o nie porównywanie Domu Kultury bo to jest zupełnie inny rodzaj placówki i inny rodzaj działalności. To jest zupełnie co innego.”

Radny p. K. Laska: „To jest praca dla Komisji Oświaty”.

Przewodnicząca Komisji Osowaty, Kultury, Kultury Fizycznej, Zdrowia, Spraw Socjalnych oraz porządku publicznego p. Beata Herman:” Myślę, że się na najbliższej Komisji nad tym tematem pochylimy. Proszę Państwa może podsumowując już tą dyskusję chciałam powiedzieć że ja, może w tej chwili będę uprawiać prywatę, ale dwoje moich dzieci uczestniczyło w zajęciach Kotłowni. Ja jestem stałym bywalcem, Pan Rafał zwracał się do mnie, ale wiecie Państwo mogę tyle samo co i wy, czyli nic. Proszę Państwa o co chodzi ja tutaj nie będę już podkreślać walorów tych zajęć ale są one na prawdę wielkie i ja tutaj Panie Rafale z tego miejsca Panu serdecznie dziękuję, wychował Pan wiele pokoleń młodych ludzi, których zaraził Pan pasją teatru. Proszę Państwa ja jeździłam z dziećmi na spektakle jak przyjeżdżała Kotłownia to wszyscy się bali bo tam już nikt nie mógł wygrać. Po prostu oni byli klasą sami dla siebie. Tam wszyscy byli w tyle, także jak przyjeżdżała Ostrów na festiwale to po prostu wygrywał to jest ogromna promocja miasta. Dlatego uważam, że powinniśmy wszystko zrobić, żeby Panu Rafałowi pomóc tylko tak zapytam: jaka kwota, jaka kwota by Pana satysfakcjonowała w tej chwili?.”

Pan Rafał Swaczyna: „Dokładnie jest wyliczone 3368, 50 zł miesięcznie rozwiązuje wszystkie problemy finansowe Sceny Kotłownia. Około 3,5 tys. zł. to jest kwota, która rozwiązuje wszelkie problemy finansowe Kotłowni i ja już nie będę musiał nikogo o nic prosić i chodzić w tą i z powrotem. Wiadomo, że i tak będę chodził ale to już będą jakieś konkretne, jakieś oferty a nie przepraszam chodzenie i zebranie o jakiegokolwiek pieniądze po sponsorach po miastach bo od sponsorów z miasta też chodzę i proszę różne firmy, żeby nas wspierały bo skądś te środki muszą pozyskiwać. Ja już nie daję rady, jestem tam cały czas sam i za te wynagrodzenie, które zostaje tak naprawdę z tej działalności, jeżeli czasami zostaje, bo nie zawsze zostaje powiedzmy sobie szczerze. A propos festiwali, bo jeszcze to chciałem poruszyć. Ze względu na to, że część środków z działalności artystycznej przenoszę na działalność administracyjną my nie mam pieniędzy, żeby wyjechać gdzieś na festiwal i prezentować miasto. To jest też nasz ból. My w tym roku żeśmy zrezygnowali z festiwalu bo po prostu budżet nam się nie zamykał. Wyjazd na festiwal teatru amatorskiego ma tą wadę, że często trzeba, żeby pojechać na jakiś dobry festiwal trzeba wpłacić wpisowe, żeby uczestniczyć w tym festiwalu. W tym momencie jesteśmy w trakcie realizacji projektu i mam nadzieję, że nam to wyjdzie i mam nadzieję, że 28 września przedstawimy spektakl, gdyż wprowadzamy nową działalność do Sceny Kotłownia. Dlatego, że grupa nam się zestarzała i

część grupy już nie jest za bardzo zainteresowana tym, żeby występować dla tych 20-30 osób na małej scenie u nas w Kotłowni. 28 września br. będzie inauguracja nowej działalności nowego teatru, będzie to teatr w plenerze tzw. sztuka ulicy o charakterze międzynarodowym. To będzie pierwszy teatr, który tu chcemy stworzyć właśnie z tych osób dorosłych, z tych którzy są już po maturze skończyli studia, żeby ich tutaj ściągnąć tutaj z powrotem. Oni dostali przez te 10 lat, doświadczenie mają duże aktorskie i chciałem z nimi zrobić spektakl, który będzie grany po polski, po angielski i po niemiecku. To jest taki mój pomysł na te osoby, które chcą dalej uczestniczyć w Kotłowni a nie za bardzo już ich interesują te amatorskie spektakle grane na tej małej scenie. Wyjdziemy ze spektaklami nawet poza teren kraju. mam nadzieję, że Urząd Miasta skorzysta z tego i np. na początku w ramach współpracy z miastami partnerskimi wykorzystać ten spektakl; do jakiegoś wyjazdu, co na pewno będzie kulturalnie dobre. „

Radny p. K. Laska: „ Panie Przewodniczący, Szanowni Radni nie wiem czy będzie to na miejscu ale tematów mamy bardzo dużo a chcielibyśmy skonkludować ten bardzo ważny temat i nie wiem Panie Przewodniczący czy będzie celowym postawienie wniosku na radzie miasta, aby komisja Oświaty zajęła się możliwością współpracy miasta, Wydziału np. Promocji ze Sceną Kotłownia. Ja myślę, że taki wniosek powinien wyjść do Komisji Oświaty i całej rady jeśli radni uznają to za stosowne. Myślę, że to przez głosowanie. ”

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „ Pewnie tak nie możemy się rozejść z niczym”

Radna p. Beata Herman: ‘ Ja obiecuję Panie Rafale, że najbliższe posiedzenie Komisji Oświaty będzie poświęcone Scenie Kotłownia. „

Pan Rafał Swaczyna: „ Jak by co to służę informacją”.

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „ Proszę Państwa była możliwość, to jest kwestia dobrej woli, była możliwość uregulowania sprawy z Ochotniczą Orkiestrą, Młodzieżowa Orkiestra przepraszam, tam gdzie kapelmistrz jest na etacie w Domu Kultury chodzi, żeby nie wylać dziecka z kąpielą. Należy uszanować przede wszystkim niezależność, niezależność artystyczna tutaj Pana Prezesa Pana Rafała, chodzi o to aby będąc na etacie w Domu Kultury miał pełną swobodę jeśli chodzi o wizję Sceny. Nie można tego jak gdyby wcielić w struktury Domu Kultury bo wtedy utraci się możliwości pozyskiwania środków.”

Pan Rafał Swaczyna: „ Tak to prawda jako stowarzyszenie mamy też możliwość pozyskiwania środków, jako Dom Kultury byłoby trudniej”.

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „ Czyli jak gdyby trzeba stworzyć rodzaj hybrydy, to jest ulubione słowo naszego Burmistrza, tzn osoba funkcyjna na etacie a na drugim etacie jako szef tego stowarzyszenia Scena Kotłownia czy jak to inaczej się nazywa nie wiem, żeby występował na zewnątrz i mógł firmować swoją osobą stowarzyszenie w celu pozyskiwania tychże środków. Jest to na pewno delikatna, misterna struktura, ale przy dobrej woli można coś takiego stworzyć i nie nazywać tego hybrydą tylko po prostu pomóc Kotłowni, pomóc animatorom prawdziwej kultury w mieście, jeśli będziemy mieli rzeczywiście kulturę tylko z nazwy no to są niepotrzebnie wydane pieniądze, żeby nie powiedzieć wyrzucone. Ja bym tyle zobowiązanie Komisji Oświaty i Kultury ja przyjmuję z wielkim zadowoleniem i trzymamy panią Przewodniczącą za słowo. Tymczasem jeszcze Przewodniczący Gałązka, chciał głos zabrać i Przewodniczący Wilczyński..”

Wiceprzewodniczący RM p. E. Gałązka: „ Ja już nie będę tu na temat dyskusji tylko, wiele mówił, bo wszystko co było powiedziane przez moich przedmówców to jest ze wszech miar rzeczowe i słuszne, tylko mnie tu zastanowiła jedna rzecz bo się nie będę odnosił do tej wstępnej lukrowanej wypowiedzi Pani radnej Sasinowskiej, no bo tu nie o to chodzi, ale zaintrygowała mnie wypowiedź w momencie, że jak dostał się na studia dzienne to rozwiązał

umowę a jak wrócił to co? Jak wrócił z takimi kwalifikacjami, jakie tutaj Pan prezentował no to co to nie ma miejsca, jest to paradoks w ogóle i promocją i kulturą . No bo wypowiedź radnego Dylewskiego mówiła, że gdzieś tam w Poznaniu, bo ja się specjalnie nie zajmuję tym, słysząc o tym, zresztą byłem dwukrotnie czy trzykrotnie na tych spektaklach, coś wspaniałego, i gdy teraz słyszę, że to jest wprost robione prawie, że za watykańską walutę, nie wiem czy wiecie jaka ona jest, jak nie wiecie to ja nie będę mówił, to jest naprawdę nie do pomyślenia, żeby kreatorzy kultury i promocji w mieście nie mogli rozwiązać tego problemu. Jest to dla mnie nie do pomyślenia. Dziękuję”.

Pan Rafał Swaczyna: „ Ja zostałem zwolniony z Domu Kultury. Oczywiście złożyłem podanie bo tak wymagało. Ale ja zostałem po prostu zwolniony.”

Radny p. Jacek Wilczyński: „ Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Rafale jeśli mogę tak się zwracać nie wiem czy tym wystąpieniem co Pan tu Rafał nam tu przedstawił i tymi dobrymi radami tu kolegów radnych i koleżanek czy my coś zrobimy dobrego dla tej Kotłowni, bo znając naszego włodarza, Pana Burmistrza, jeżeli my będziemy chcieli pomóc Panu Rafałowi i będziemy chcieli np. na Komisji Oświatowej wnioski stawiali, że chcemy to wiadomo rozwiązać, bo z tego co już wiemy to Pan Rafał ma wyśmienite wykształcenie właśnie w kulturze a znam takie osoby, które pracują w MDK, które nie mają w ogóle takie wykształcenia i są jakimiś instruktorami czy kierownikami. To też warto się nad tym zastanowić i będzie Komisja Oświaty i myślę, że też do tego wrócimy. Moim zdaniem, ja Panie Rafale nie będę tu Panu pomagał, nie będę Panu tu mówił, tylko jeśli by Pan chciał pozyskać środki z miasta to ja będę jako Pana przeciwnikiem. Wtedy jeśli ja będę Pana krytykował myślę, że Pan wtedy te środki dostanie. Dziękuję szczerze.”

Pan Rafał Swaczyna: „ Chciałem powiedzieć, że ja jestem tutaj tak naprawdę za zgodą Burmistrza, bo jak do Burmistrza zwróciłem się z prośbą, żebym mógł wystąpić na Radzie, dopiero Pan Burmistrz poprosił pana Przewodniczącego o umożliwienie, więc jestem tutaj tak naprawdę też za zgodą i przychylnością Pana Burmistrza. „

Radna p. Hanna Sasinowska: „ Ja chciałabym zaapelować do Państwa radnych , żeby nie robić żartów z tak poważnej rzeczy jaką jest Kotłownia. Apeluję i proszę do wszystkich radnych żebyście się Państwo nad tym troszkę tym zatrzymali. To nie jest konkurencja dla Domu Kultury to jest alternatywa bo jeżeli takich alternatyw w mieście będziemy mieli więcej na wolny czas, na rozwój dzieci i młodzieży to będziemy mieli w mieście mniej patologii. Także bardzo proszę panie Przewodniczący nie z kpina ale z powagą proszę o podejście do Sceny Kotłowni i przede wszystkim uszanowania tego człowieka i młodzieży, która tam przychodzi. „

Radny p. Lech Godlewski: „ Wysoka Rado, Szanowni Goście. Nie w pełni się Panią radna Sasinowską zgodzę, że kpina bo wszyscy dokładnie wiedzą, jeżeli my wystąpimy z jakąś inicjatywą, z jakimś wnioskiem Burmistrz zrobi wszystko żeby być przeciwnym. Ale ja apeluje teraz do Pani radnej, do Pani radnej Sasinowskiej po Pani stronie leży inicjatywa, spróbuje Pani coś zrobić a możliwości ma Pani duże bo ze swoim Panem jest Pani pod rękę. Także my możemy swoją pomocą zaszkodzić a Pani jak naprawdę się zaangażuje i Pani pokaże że coś Pani chce zrobić , Pani robi to nikt Pani nie będzie przeszkadzać. Dziękuję. Tylko nie w żartach. „

Radna p. Hanna Sasinowska: „ Ja protestuję przeciwko słownictwu jakiego Pan używa. Pan mnie w tym momencie obraził. Bardzo proszę, żeby Pan tego nie czynił,,

Radny p. Lech Godlewski: „ Ale to nie jest żadna tajemnicą”.

Pan Rafał Swaczyna wtrącił: „ Przepraszam bardzo, proszę w trakcie mojej wypowiedzi się nie kłócić, bo to bez sensu. Nie o to mi chodziło, żeby Państwa skonfliktować. Pan Burmistrz

jest za, ja przyszedłem do państwa, żeby państwa prosić o wsparcie. Pan Burmistrz jest za, i powiedział, że pomoże. Nie chciałbym, ze przy temacie Kotłowni Państwo się tutaj kłócili. ”

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „ W tym miejscu chciałbym, bo dyskusja w punkcie jest zakończona, w tym miejscu chciałbym podziękować:

- p. Elżbiecie Chojnackiej – Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej
- p. Jackowi Kalinowskiemu – Dyrektor Miejskiego Domu Kultury,
- p. Waldemarowi Konarzewskiemu – Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji
- p. Rafałowi Sawczyń - Wiceprezes Zarządu Scena Kotłownia

za wystąpienie za obszerne przygotowanie materiałów i za dotychczasową pracę. Raz jeszcze serdecznie dziękuję. Punkt ten: Informację o funkcjonowaniu kultury i sportu w mieście uważam za wyczerpany, jeśli nie usłyszę zdania odmiennego. Nie widzę w związku z powyższym przechodzimy do następnego punktu.

Punkt 7.

Informacja o funkcjonowaniu podstawowej opieki zdrowotnej w mieście.

Przewodniczący RM p. JK. Listwon: „ Rozumiem, że wypracowana opinię ma Komisja Osowaty. Bardzo proszę Przewodniczącą p. B. Herman”

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej, Zdrowia, Spraw Socjalnych oraz Porządku Publicznego p. Beata Herman: „ Komisja zapoznała się z Informacją o funkcjonowaniu podstawowej opieki zdrowotnej w mieście.”

Radny p. Krzysztof Łukaszewski: „ Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Mam tutaj w zasadzie jedno pytanie do naszych gości, którzy przybyli na nasze posiedzenie Rady, które zadaje można powiedzieć, co roku. Od dłuższego czasu, sprawa dotyczy jak zwykle opieki specjalistycznej jest to chyba jeden z większych problemów, polskich problemów nierozwiązywalnych w tym zakresie. Zdaję sobie sprawę, że na poziomie lokalnym, podobnie jak sprawa bezrobocia jest to problem w zasadzie nie do rozwiązania . On musi być rozwiązany na poziomie wyższym, więc w tym momencie oczekiwałbym od naszych gości jakiejś takiej krótkiej analizy, może jakiś wniosków dlaczego ta opieka specjalistyczna kuleje. Trzeba przyznać, że czas oczekiwania na niektóre usługi 3 miesiące to jest bardzo krótki czas, to wszyscy sobie z tego na pewno zdają sprawę. Jaka jest przyczyna tego, mówi się o braku pieniędzy ale z drugiej strony może wysokie są oczekiwania odnośnie tych usług specjalistycznych choć w innym zakresie patrząc na to na naszych portalach internetowych, nawet chyba dzisiaj, nie wiem czy to dzisiaj się na Onecie nie ukazało, że w Polsce nie ma jako takiej profilaktyki. Gdyby była profilaktyka to byłaby większa wyleczalność w zakresie niektórych problemów zdrowotnych. Wiadomo, że profilaktyka to nie tylko morfologia czy badanie krwi tylko są jakieś badania, które co jakiś czas trzeba by, czy jakieś prześwietlenia, tomografie, które by trzeba co jakiś czas wykonywać, żeby stwierdzić czy coś nie powstaje czy organizm funkcjonuje tak jak trzeba.. Dziękuję bardzo. Oczekuje bardziej analitycznej odpowiedzi nie na zasadzie nie ma pieniędzy, bo to wszystko wiemy ale może Państwo mają jakieś wnioski z tego i inaczej jak to jest przekazywane do góry. Wszyscy o tym wiemy ale myślę, że jeśli nie pójdzie do góry jakaś zmasowana informacja to się naprawdę nie zmieni. Dziękuję bardzo. ”

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „ Może będziemy prowadzili dyskusję w ten sposób, że najpierw ze strony państwa radnych będą padać uwagi, opinie i zapytania a później zaproszeni goście mogliby na te pytania odpowiedzieć. Skoro już jestem przy głosie pozwólcie państwo, że włączę się w tok tej dyskusji. Jesteśmy w temacie podstawowej opieki i jak gdyby podsumować bo spotykamy się i dyskutujemy co roku i to już przez kilka

kadencji. Za ten czas ja obserwuję stały postęp w podnoszeniu jak gdyby, w urozmaicaniu i podnoszeniu jakości usług świadczonych przez te dwa Zakłady podstawowe. Czego mnie tutaj na dzień dzisiejszy tutaj brakuje, a już te głosy wśród radnych na Komisjach też były słyszalne to jest opieka stomatologiczna. Ja chciałbym, że by tutaj wspólnie z zaproszonymi gośćmi wypracować jakiś model opieki stomatologicznej tych młodych ludzi. Proszę państwa dzisiaj jest sytuacja o to taka, że jak gdyby program systemowy opieki stomatologicznej w szkołach, programu takowego nie ma i tak te dzieci, które są przez rodziców zadbane to są a te, które są zaniedbane stomatologicznie no to też są i z tym bagażem później idą w dorosłe życie. Tym bagażem są ubytki w uzębieniu. Z ciekawością czytałem sprawozdanie Dyrektora SPZZO odnośnie pewnej profilaktyki stomatologicznej, ale w zasadzie z tego wszystkiego dało się wyczytać, że w dniu dzisiejszym prowadzona jest ta akcja fluoryzacja. Natomiast są jeszcze metody lakowania tych zębów, zabezpieczania przed próchnicą. No naturalnie nie można zabezpieczać też zębów, które już są zaatakowane procesem próchniczym ale to już pomińmy. Ja chciałbym się dopracować jakiegoś systemu, bo tak gabinety stomatologiczne są chyba w dostatecznej ilości, tylko teraz jak miasto ma negocjować z podmiotami rozdrobnionymi i rozsianymi w całym mieście. Być może można byłoby rozstrzygnąć jakąś formę przetargu, rozwiązanie by się znalazło, ale uważam, że trwanie w tej chwili w takiej bezczynności i takie zapóźnienie jeśli chodzi o opiekę stomatologiczną to już nie przystoi proszę państwa do dzisiejszych czasów. Jako samorząd powinniśmy tym problemem się zająć, zainteresować tym organ wykonawczy w końcu też jest pan Burmistrz długoletni lekarz medycyny, znający się na tematyce. Chciałbym dzisiaj usłyszeć opinię przedstawicieli tych zakładów podstawowej opieki co oni sądzą w tym temacie i jakie widzieli by rozwiązania. Tyle z mojej strony. ”

Radny p. Stanisław Dylewski: „ Ten temat poruszałem w ubiegłym roku, jak państwo pamiętacie i Pan Burmistrz wyraźnie powiedział, że jeżeli nie będzie odgórnych zarządzeń to on po prostu nic nie zrobi i pewnie czeka tak samo jak z tą kartą rodzinną. Ja odgórna decyzja powstała to i u nas się karty rodzinne robi. Dzisiaj będziemy właśnie podejmowali tą uchwałę . Ja pochwalam tutaj pomysł Pana Przewodniczącego żeby po prostu w mieście były 3 -4 punkty takie i żeby były podpisane umowy z tymi punktami stomatologicznymi, żeby można było po prostu dzieci z poszczególnych szkół zaprowadzać tam, żeby rodzice to czynili. Żeby można było bezpłatnie korzystać z tej opieki stomatologicznej. Pamiętacie Państwo jak chodziliśmy do szkoły w każdej szkole był gabinet stomatologiczny, pani pielęgniarka wychwytywała uczniów, zaprowadzała do gabinetu i tak się odbywało leczenie po prostu zębów. Dzisiaj tego nie ma i trzeba znaleźć jakiś sposób bo profilaktyka i zapobieganie jest o wiele tańsze niż potem samo leczenie, tym bardziej, że potem to większość ludzi to nosi protezę zamiast swoje żeby. Dziękuję.”

Radna p. Małgorzata Bartkiewicz: „ Szanowni Państwo nie wiem czy czytaliście w gazecie opinie na temat opieki zdrowotnej w naszym mieście, akurat były takie sondaże, że niezadowolonych jest 50% mieszkańców. Ja może się wypowiem nie tylko do mieszkańców spostrzeżeniami w ogóle z obywatelami i z rodziną jak rozmawiamy na temat opieki w naszej Ostrowi i działalności Przychodni to powiem, że wszystko poszło na plus . Nie chcę się tutaj podlizywać Państwu gościom bo naprawdę wszystko poszło na plus dotyczy Przychodni oraz Szpitala. Miałam takie przypadki ze trzy, że naprawdę Szpital, Warszawa nie mogła sobie poradzić z przypadkiem a nasi lekarze tutaj w ostrowskim Szpitalu sobie poradzili i to bardzo dobrze. Ja uważam, że w naszym Szpitalu wszystko idzie do przodu i nie trzeba narzekać bo obsługa jest, specjaliści są i naprawdę nie ma co na dzisiejszy dzień, nie mówię tylko o chorowaniu, bo jeżeli są chorzy to naprawdę obsługiwani są na wysokim poziomie. Dziękuję bardzo.”

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Kierownik NZOZ ZDROWIE p. Ryszard Wolff: „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, z upoważnienia koleżanki odpowiem, jako organizator ochrony zdrowia z wykształcenia, na państwa wątpliwości i pytania. Temat podstawowa opieka zdrowotna a tematy dzisiaj poruszane to coś zupełnie innego i tak naprawdę nie ma rozstrzygać w jaki sposób ma Rząd, Sejm organizować ochronę zdrowia w Polsce. Na pytanie radnego Łukaszewskiego o poradnie specjalistyczne w ogóle nie mogę nic odpowiedzieć. Od roku działa zupełnie inny system funkcjonowania Poradni specjalistycznych tzw. AOS i należałoby się zwrócić do Pana Ministra Zdrowia i do Pani Prezes NFZ z zapytaniem jak funkcjonuje leczenie specjalistyczne w Polsce, lokalnie i czy tak ma dalej funkcjonować. Z tego co ja wiem od dłuższego już czasu grupa posłów obraduje nad pomysłem ustawy na temat podstawowej opieki zdrowotnej. Kilka spotkań było, do szerokiego ogółu za mocno wiadomości się nie przedostają, więc nie do końca wiemy na jakim etapie się znajduje tworzenie tej ustawy i nie wiemy czy za kadencji tego Sejmu ustawa ujrzy światło dzienne, chociażby jej propozycja. Dlatego, że sprawa wcale nie jest taka prosta, chodzi z jednej strony o zatrzymanie biegu reformy, którą zapoczątkował Pan Premier Buzek, ona została zatrzymana i cofnięta jeśli chodzi o funkcjonowanie leczenia podstawowego i funkcji lekarza rodzinnego jaka miał pełnić w systemie opieki zdrowotnej. W tej chwili zaczyna się coś mówić na temat zwiększenia kompetencji lekarza rodzinnego, zwiększenia dostępności do badań i przez to może Panu radnemu Łukaszewskiemu odpowiem, że wtedy byłoby lepiej w specjalistce ale jak to będzie naprawdę bardzo trudno nam powiedzieć. Jeśli chodzi o stomatologię jest to zupełnie odrębny twór, który jest odrębnie kontraktowany, nie ma nic wspólnego ani z poz-em, ani ze szpitalnictwem ani z leczeniem specjalistycznym takim jak np. neurolog czy chirurg. Powiem Państwu w ten sposób w mieście Wrocławiu grupa radnych i władze miasta doszły do wniosku, że rak gruczołu sutkowego jest istotnym problemem mieszkank tego miasta. Ta grupa radnych ustaliła program profilaktyczny, znalazła grupę ekspertów organizatorów, sfinansowała cały program od początku do końca, czyli innymi słowy jeśli miasto chce to miasto może stworzyć grupę, stworzyć program i wpuścić lekarza stomatologa do szkoły za pieniądze miasta. Tylko musi chcieć, podjąć taką decyzję i to zorganizować. I tyle mogę powiedzieć w drugiej części. Natomiast jeśli widzicie Państwo radni jakieś problemy, które są na dzień dzisiejszy nierozwiązywalne to istnieje taka droga jak uchwała Rady Miasta, która kierujemy do Sejmu. Nikt nie powiedział, że miastu, że radnym nie wolno wystąpić z inicjatywą pewnego rodzaju ustawodawczą i do tego też Państwa namawiam. Jeśli widzicie też Państwo jakieś problemy, jakieś a z tego o czym dzisiaj słyszałem takie problemy są, tak można zrobić. Dziękuję. „

Więcej głosów dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon stwierdził, że Informacja o funkcjonowaniu Podstawowej Opieki Zdrowotnej w mieście została przyjęta. Następnie podziękował autorom Informacji tj:

- p. Andrzejowi Sawoniemu Dyrektorowi Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Ostrowi Mazowieckiej,
- p. Ryszardowi Wolffowi Kierownikowi Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „ZDROWIE”

za przygotowanie obszernych informacji i przybycie na sesję.

10 minut przerwy

Punkt 8

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XLI/187/2013 Rady Miasta Ostrów Mazowiecka z dnia 11 kwietnia 2013r. w sprawie zatwierdzenia planów pracy Komisji stałych Rady Miasta Ostrów Mazowiecka na 2013r.

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „Projekt został odczytany przy Porządku obrad w związku z tym nie widzę potrzeby, chyba, że ktoś z państwa chce w tej sprawie zabrać głos to bardzo proszę.”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej p. Stanisław Dylewski: „Ja chciałem tylko Państwu wyjaśnić skąd ta zmiana się wzięła. Była zapis taki, chcieliśmy, nam się wydawało, że skoro jednostka, organizacyjna jest MDK i podlega pod miasto to wystarczy zapis: sprawdzenie umowy pomiędzy miastem a Ochotniczą Straż Pożarną i niestety Pan Burmistrz powiedział, że to jego nie dotyczy. Pan Dyrektor MDK powiedział, że ten zapis jest nieprawidłowy, dlatego jest tu teraz zapis: Kontrola warunków współpracy pomiędzy Miejskim Domem Kultury a Ochotniczą Strażą Pożarną i mamy nadzieję taką, że zostaniemy wysłuchani i dokumenty zostaną nam przedstawione i dowiemy się całej prawdy o remoncie Miejskiego Domu Kultury. Dziękuję bardzo.

W związku z brakiem innych głosów w dyskusji Przewodniczący Rady Miasta p. K. Listwon poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka

*w głosowaniu 13 głosami „za” przy 0 głosów „przeciw” i 4 głosach „wstrzymujących się”
podjęła*

Uchwałę Nr XLIV/212/2013

w sprawie zmiany uchwały Nr XLI/187/2013 Rady Miasta Ostrów Mazowiecka z dnia 11 kwietnia 2013r. w sprawie zatwierdzenia planów pracy Komisji stałych Rady Miasta Ostrów Mazowiecka na 2013r.

Uchwała w załączeniu do Protokołu.

Punkt 9.

Założenia do planu budżetu na 2014r.

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Następnym punktem dzisiejszych obrad miały być założenia do planu budżetu na 2014r. Pozwolę sobie Państwu. O te materiały zwróciłem się do Burmistrza zgodnie z planem pracy Rady, odczytam państwu Oświadczenie Burmistrza:

„W związku z ujęciem w Planie Pracy Rady Miasta Ostrów Mazowiecka na 2013r. na sesję w dniu 11 września w punkcie 4 – *Założenia do planu budżetu na 2014r.* uprzejmie informujemy, że oczekiwanie na ten materiał w miesiącu wrześniu jest bezpodstawne, pozaprawne.

Jednocześnie informujemy, że w myśl postanowień art. 238. ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009r. o finansach publicznych / Dz.U. z 2013r., poz. 885, tj./ *Zarząd jednostki samorządu*

terytorialnego sporządza i przedkłada projekt uchwały budżetowej (...) organowi stanowiącemu jednostki samorządu terytorialnego – do dnia 15 listopada roku poprzedzającego rok budżetowy. W związku z powyższym projekt uchwały budżetowej na 2014r. zostanie przedstawiony w obowiązującym terminie. „

Przewodniczący Rady Miasta p. K. Listwon: „Tyle oświadczenia jeszcze słowo mojego komentarza. Panie Burmistrzu myśmy nie prosili o projekt budżetu tylko o założenia . Jak był uchwalany Plan pracy nikt nie protestował, nikt nie zwrócił na to uwagi może przeoczył. Ale założenia do budżetu. No proszę Państwa Radni chcieliby wiedzieć podstawowe parametry, czy pan Burmistrz na rok przyszły planuje podwyżki podatków czy nie planuje, czy pan Burmistrz planuje jakieś inwestycje i jakie tam widziałby środki finansowania czy środki własne czy kredytowanie. No założenia są założeniami a tak radni są cały czas w niewiedzy, nie powiem, że w nieświadomości ale w niewiedzy co będzie realizowane. Dowiadujemy się o poszczególnych inwestycjach w momencie kiedy je widzimy na własne oczy tzw. organoleptycznie, możemy to ocenić. Nie tędy droga potrzebna jest współpraca między burmistrzem a Radą. Potrzebna jest wiedza w tym temacie. Chcielibyśmy ją osiąść. Tymczasem dostaniemy do 15 listopada, prawdopodobnie 15 listopada przed godzina 1600, bo tak jest w zwyczaju u Pana Burmistrza przedstawiania materiałów, tam staniemy przed faktem dokonanym, że pan Burmistrz ma taką oto wizję a nie inną. A przypominam Państwu o tym jakie macie prawa a panu Burmistrzowi jakie prawa ma Rada. To przede wszystkim na barkach Rady leży kreowanie polityki zarówno tej podatkowej jak i inwestycyjnej. Tych założeń nie mamy jesteśmy zmuszeni przejść do dalszego punktu naszego Porządku a ten punkt zostawiamy jako nie omówiony.

Punkt 10

Podjęcie Uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Ostrów Mazowiecka na lata 2013-2023.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Finansowej i Rozwoju Społeczno – Gospodarczego – Przewodniczący p. Jacek Wilczyński przedstawił opinię Komisji. Komisja w głosowaniu 7 głosów „za” przy 0 głosów „przeciw” i 0 głosów 'wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Dyskusji nie było.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący RM p. K. Listwon poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Ostrów Mazowiecka na lata 2013-2023.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka

w głosowaniu 18 głosami „za” przy 0 głosów „przeciw” i o głosach „wstrzymujących się”

podjęła

Uchwałę Nr XLIV/213/2013

w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Ostrów Mazowiecka na lata 2013-2023.

Uchwała w załączeniu do Protokołu.

Punkt 11

Podjęcie Uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 rok uchwalonej Uchwałą Rady Miasta Ostrów Mazowiecka Nr XXXIX/61/2013 z dnia 31 stycznia 2013r.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Finansowej i Rozwoju Społeczno – Gospodarczego – Przewodniczący p. Jacek Wilczyński przedstawił opinię Komisji. Komisja w głosowaniu 7 głosów „za” przy 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Dyskusji nie było.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący RM p. K. Listwon poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 rok uchwalonej Uchwałą Rady Miasta Ostrów Mazowiecka Nr XXXIX/61/2013 z dnia 31 stycznia 2013r.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka

*w głosowaniu 18 głosami „za” przy 0 głosów „przeciw” i o głosach „wstrzymujących się”
podjęła*

Uchwałę Nr XLIV/214/2013

w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 rok uchwalonej Uchwałą Rady Miasta Ostrów Mazowiecka Nr XXXIX/61/2013 z dnia 31 stycznia 2013r.

Uchwała w załączeniu do Protokołu.

Punkt 12.

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za świadczenia udzielane przez przedszkola publiczne prowadzone przez Miasto Ostrów Mazowiecka.

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „ W tym punkcie pozwolę sobie Państwu na krótkie wyjaśnienie. W okresie wakacyjnym Pan Burmistrz zwracał się do mnie o zwołanie sesji nadzwyczajnej między innymi w tymże punkcie motywując tym, że nie będzie można podpisać stosownych umów. Otóż oświadczam Państwu i informuję Państwa, że gdybyśmy do końca roku szkolnego w tym temacie nie podjęli żadnej uchwały nic by się nie wydarzyło funkcjonowałby przepis nadrzędny w postaci obowiązującej w tej chwili ustawy, tzn, która mówi o 1 zł. Natomiast gdyby Pan Burmistrz, czy państwo radni chcieli podjąć Uchwałę o niższym pułapie np. 50 gr czy 60 gr rzeczywiście potrzebna byłaby nowa uchwała, ale skoro już sesja, ta planowa została zwołana, włączyłem ten punkt do Porządku obrad, Państwo pochyliliście się nad zapisami projektu Uchwały i widzę, że zajęła się tym Komisja problemowa czyli Oświaty, w związku z powyższym bardzo proszę Panią Przewodniczącą Beatę Herman. „

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej, Zdrowia, Spraw Socjalnych oraz Porządku Publicznego p. Beata Herman przedstawiła opinię Komisji. Komisja wnosi o zmianę brzmienia § 1 ust.2 na: „ Ustala się opłatę w wysokości 1 zł za każdą rozpoczętą

godzinę nauki, wychowania i opieki nad dzieckiem w czasie przekraczającym czas bezpłatnych świadczeń, określonych w § 1 ust. 1”. Komisja w głosowaniu 6 głosami „za”, jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały z uwzględnieniem ww. wniosku.

Radna p. Małgorzata Bartkiewicz: „Ja bym chciała się jeszcze odnieść do tej ustawy, że nie tylko my samorządowcy popełniamy jakieś błędy ale na górze też wychodzą jakieś bohomazy w związku właśnie z tą ustawą bo miało być tak dobrze a wyszło jak zwykle. Miało wyrównać się szanse wszystkich dzieciaków a w tym momencie okazało się, że w przedszkolach nie będzie ani języka angielskiego, ani rytmiki ani tam dodatkowych jakiś zajęć plastycznych. To już cała Polska szumi w tym temacie, tam od naszych dyrekcji to jeszcze nie słyszałam ale to co czytam i słyszę to cała Polska właśnie szumi w tym temacie, że nie ma na to pieniędzy, Burmistrzowie i Wojewodowie mówią, żeby dyrektorzy znaleźli na to środki oni mówią, że nie mają pieniędzy i nie będą takie zajęcia absolutnie robione no i proponują w związku z tym, żeby rodzice dawali darowiznę na przedszkole i dopiero dyrekcja będzie mogła te zajęcia dodatkowe prowadzić. Także mi się wydaje, że to jest takie odwrócenie kota ogonem w tym momencie bo przecież wtedy też rodzice płacili za te dodatkowe no i teraz mają, że darowiznę. No i po co w ogóle ta ustawa wchodziła. Wiem, że to jest dofinansowanie, państwo będzie nam dawało te 440 zł na każde dziecko ale nie będzie tych zajęć wyrównawczych. To tylko, że żeśmy wyleli dziecko z kąpielą. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Zbigniew Krych: „Rozmawiając na te tematy z rodzicami, którzy pracują w FORTE a mają dzieci w przedszkolach usłyszałem takie ciekawe propozycje, aby rodzice zrzucali się na Radę rodziców i żeby Przewodniczący Rady Rodziców podpisywał te umowy i płacił za te zajęcia dodatkowe ale to według mnie będzie bardzo trudne i będzie to źle wyglądało z prawnego punktu widzenia. Nie wiem dokładnie jak to będzie z przyczyn formalno – prawnych. Dziękuję bardzo”.

Radna p. M. Bartkiewicz: „Bo ja wejdę w słowo bo te dzieciaki, które nie miały pieniędzy, nie było na to pieniążków to przecież w dalszym ciągu nie będą mieli tych pieniędzy i nie będą tych darowizn dawać. Dziękuję”.

Radna p. Beata Herman: „Czyli nie będą uczestniczyły w zajęciach”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „To jak gdyby skąd się bierze ten trend, furtka pozwalająca samorządom obniżać tą opłatę. Czemu to ma służyć.”

Radny p. Stanisław Dylewski: „To są skutki reformy”

Radna p. Małgorzata Bartkiewicz: „No właśnie mówię, że bohomazy z góry wychodzą. To jest nieodwracalny skutek na razie..”

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „Jeśli już brakuje środków. Można obniżyć ale to nie chodzi o to, żeby chleb z wodą spożywać.”

W związku z brakiem innych głosów w dyskusji Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon poddał pod głosowanie wniosek Komisji Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej, Zdrowia, Spraw Socjalnych oraz Porządku Publicznego dotyczący zmiany brzmienia § 1 ust.2 na: „Ustala się opłatę w wysokości 1 zł za każdą rozpoczętą godzinę nauki, wychowania i opieki nad dzieckiem w czasie przekraczającym czas bezpłatnych świadczeń, określonych w § 1 ust. 1”

Rada Miasta w głosowaniu jednogłośnie „za” przy 0 głosów „przecie” i 0 głosów „wstrzymujących się” przyjęła wniosek dotyczący zmiany brzmienia § 1 ust.2 na: „Ustala

się opłatę w wysokości 1 zł za każdą rozpoczętą godzinę nauki, wychowania i opieki nad dzieckiem w czasie przekraczającym czas bezpłatnych świadczeń, określonych w § 1 ust. 1”

Następnie Przewodniczący RM p. K. Listwon poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z przyjętym ww. wnioskiem:

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka w głosowaniu jednogłośnie „za” przy 0 głosów „przeciw „ i 0 głosów „wstrzymujących się”

podjęła

Uchwałę Nr XLIV/215/2013

w sprawie ustalenia wysokości opłat za świadczenia udzielane przez przedszkola publiczne prowadzone przez Miasto Ostrów Mazowiecka.

Uchwała w załączeniu do Protokołu.

Punkt 13.

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi H.B. GROUP Hubert Bąk na postępowanie Burmistrza Miasta.

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Następnym pkt. Naszych dzisiejszych obrad jest podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi przedsiębiorstwa Hubert Bąk na postępowania Burmistrza Miasta. Państwo otrzymaliście w materiałach, treść skargi. Temat ten był przedmiotem obrad dwóch Komisji, Komisji rewizyjnej i Komisji Gospodarki Komunalnej. Ja osobiście przysłuchiwałem się pracom tychże Komisji. Komisje ostatecznego wniosku nie wypracowały w projekcie uchwały natomiast pozostawiły do rozstrzygnięcia sprawę na sesji dzisiejszej. Stanowiska komisji są takie jak Państwu przedstawiłem, zatem proszę o głos dyskusji w tym temacie.”

Radny p. Stanisław Dylewski: „Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni Państwo dlaczego nie została podjęta żadna uchwała w tej sprawie? Była obecna na Komisji pani Pierwsza Zastępca Danuta Janusz. Prosimy o protokół z Komisji Przetargowej. P. Danuta Janusz stwierdziła, że tego protokołu tak od ręki nie dostarczy więc nie było po prostu nad czym pracować. Było słowo pani Janusz przeciwko słowu, które było napisane przez pana Bąka. Żeby można było to zweryfikować i sprawdzić to trzeba się było podeprzeć tym protokołem z komisji przetargowej. Skoro nie mieliśmy tego protokołu podjęliśmy taką decyzję, że komisja nie zajęła żadnego stanowiska.”

Zastępca Przewodniczącego p. Eugeniusz Gałązka: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Jest to problem, który wokół targowiska, trwa już kilka lat. Ja może tak ku woli jakiegoś określenia tematyki, podania pewnych faktów, które skłaniają i odczuć się dało to na Komisjach, do zajęcia się tym nawet na sesji. Chcę Państwu powiedzieć, że analizując wpływy, bo to tego się będę ustosunkowywał, w okresach gdzie targowisko było w sposób jasny czytelny dzierżawione przez dzierżawców. Podam nawet przykłady i wpływy do okresów porównywalnych dzierżawy przez Zakład Gospodarki Komunalnej są niskie przez Zakład Gospodarki Komunalnej w stosunku do wpływów wpłacanych do Miasta poprzez dzierżawców. Ja tu nie mówię nawet tylko podam w latach bo tu już nie chodzi o wymienianie nazwisk bo nie w tym rzecz. Wobec tego wymaga to zastanowienia się nad sprawą. Drugą sprawą - chronologia zdarzeń cośmy dostali skargę do rozpatrzenia i tym ostatnim przetargu pokazuje wiele sprzeczności. No bo założmy 25-tego był rozstrzygnięty,

założmy nie mówię że był nierozstrzygnięty ale dokumentów nie ma ponieważ nie ma. To co powiedział Przewodniczącego Komisji a Komisja Rewizyjna nie może uzyskać dokumentu który mam prawo wierzyć, że był sporządzony. Zresztą potwierdzili to pracownicy, którzy tłumaczą że nieświadomie zniszczyli ale to już nie o to chodzi a 25t-ego wpływa wnioski o zmianę regulaminu targowisk i zapis, że tylko i wyłącznie ZGK może być dzierżawcą targowiska a po tym okresie wraca się do jakiegoś, nie wiem prawnie nieuzasadnionego powtórzenia przetargu, powtórzenia procedury przetargowej. Nie ma czegoś takiego bo albo się odbył albo się nie odbył. Jak się nie odbył to należy ogłosić nowy przetarg według określonych zasad, określonych prawideł prawnych, zasad prawnych. Nie odbyło się to a co jeszcze ciekawe, był jeden dzierżawca i z tym jednym później w jakiejś formie prawnie dla mnie co najmniej karykaturalnej próbuje się ogłosić ten przetarg. Z tego co wiem ta poprawka tego przetargu nie nastąpiła bo dzierżawca jak twierdzi, zresztą jest tutaj obecny, został powiadomiony bardzo późno, co też jest nieprawdziwe w tych wyjaśnieniach. Ja bym powiedział tak – data pomysłu ogłoszenia, wytworzenia jakiegoś dokumentu a data odebrania przez zainteresowanego jest uwidoczniła bo to się wysła listem poleconym, na zwrotce z poczty. Wobec tego tu można wszystko a Komisja Rewizyjna może to sprawdzić bo w mieście jest zwrotka kiedy zainteresowany otrzymał taką informację, że tę procedurę się będzie powtarzać. Wiem, że otrzymał już tydzień później po terminie jak Państwo będą chcieli to zapytajmy ale to nie jest już takie istotne. Wobec tego jeszcze jak czytając tę skargę no to o ile to miało miejsce, że Burmistrz Miasta twierdzi jakim prawem uczestniczący w przetargu składający ofertę się znalazł na tej sali no bo tak z tej skargi wynika jest dla mnie coś no niewyobrażalnym, tak nie powinno być. Tam te są zarzuty, że dzierżawca, który chciał brać udział w dalszym dzierżawieniu tego przetargu, miał zaległości z poprzedniego dzierżawienia tego targowiska. Znowu jest sprzeczne z prawdą bo to była inna firma i pełnomocnik. Przecież Państwo doskonale wiecie, pełnomocnik nie odpowiada za zobowiązania swojego pracodawcy czy zlecającego mu to pełnomocnictwo. Nie ma takiej możliwości prawnej jest to nieuzasadnione i niezgodne z prawem. Także tu Pan Burmistrz nam wiele rzeczy po prostu wyjaśnia nieprawdziwie, nieodpowiedzialnie, nierzeczowo. Nie tak jak potwierdzają to dokumenty. Teraz tylko powiem jak na temat tych dochodów. Proszę Państwa, założmy tu mam półrocza bo to tak się kształtowało, że przez dwa okresy pierwszego półrocza była dzierżawcą targowiska Gospodarka Komunalna tego targowiska. Dane pochodzą, może każdy z Państwa sobie sprawdzić, to są fakty potwierdzone w sprawozdaniu z wykonania budżetu za poszczególne lata. Za 2008 rok łączne wpływy wyniosły 605 tys. Za 2009 r. 522 tys. i był spokój wokół targowiska. Za 2011 r., za półrocze były łączne wpływy 186tys., za 2009 253 tys. bo za 2009 r. już był dzierżawca. Co tu jest ciekawego bo ja patrzę pod względem finansowych nie jakichś tam uprzedzeń. Opłata targowa za 2012 r. za te pierwsze półrocze, gdzie dzierżawcą była Gospodarka Komunalna wpłynęło do miasta 133 tys. z groszami. W 2013 r. gdy był prywatny dzierżawca 162 tys. z groszami. Dzierżawa, opłata targowa to są dwie różne rzeczy w 2012 r. 33 tys. w 2013 r. 49. Łączne wpływy w 2012 r. 166. tys. w 2013 r. 211 tys. Co ciekawe, bardzo taka ciekawa rzecz, wpływy w 2012 r. były sporo niższe w stosunku do 2013 r. ale wynagrodzenie inkasenta w 2012 r. było wyższe. Także, mniej miasto dostało pieniędzy ale więcej zapłaciło dzierżawcy z tytułu wynagrodzenia inkasenta. Także jakbyśmy to nie brali to jest jest jedyna forma i lepszej nikt nie znajdzie jak przetarg i tylko przetarg to co ja od lat mówię, nie na rok tylko przetarg powinien być na 3-5 lat. Wtedy dzierżawca zainwestuje, bo można zawrzeć umowę na określonych warunkach co miasto oczekuje od dzierżawcy, co dzierżawca w ramach dzierżawienia ma realizować i wtedy będzie cisza spokój. Dzierżawca może zainwestować i targowisko wykorzystywać poza poniedziałkami no bo wiadomo, że żaden dzierżawca nie weźmie dzierżawy targowiska żeby do tego dokładał, nie ma takiej opcji. Co ciekawe, dochody z targowiska maleją, bo w tej chwili supermarket na supermarkecie w

Ostrowi nawet, wszędzie. Wpływy maleją nie dlatego, że już całkiem źle spisuje się dzierżawca tylko dlatego, że coraz mniej ludzi uczestniczy w tej działalności targowej bo to się już nie opłaca tym bardziej, że na targowisku nieraz więcej innych narodowości niż naszych. Co ciekawe oni nie płacą podatków, nie płacą żadnych kosztów., vatów i innych. Nasi handlowcy, którzy tam stoją buntują się ich tam krew zalewa bo musi zapłacić podatek w Urzędzie Skarbowym, musi zapłacić ubezpieczenie a ci obcokrajowcy przyjeżdżają i z uśmiechem na ustach sobie handlują i sobie na naszych dorabiają. Ja uważam, że powinniśmy jeszcze usłyszeć wyjaśnienie zainteresowanego bo tak jak tu powiedziałem, będąc Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej nie otrzymaliśmy go wtedy. My na Komisji Infrastruktury, podobnie żądaliśmy od Pani Wiceburmistrz wyjaśnień na ten temat bo Pani Wiceburmistrz była Przewodniczącą Komisji Przetargowej, niestety poza uśmiechem więcej nic nie mogliśmy otrzymać.”

Radny p. Jacek Wilczyński: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Już tu mój przedmówca bardzo dużo powiedział. Ja chciałbym zaznaczyć bardzo poważny problem jaki jest w Urzędzie Miasta. My jako Radni powinniśmy dbać o finanse Miasta żeby jak najwięcej trafiło do kasy tak jak Pan Wiceprzewodniczący Gałązka to powiedział i z tych wszystkich wyliczeń i cyfr wynika, że co by ta Gospodarka Komunalna nie robiła to ona do kasy miejskiej nie wpłaci ani złotówki a Pan Burmistrz już po raz drugi czy trzeci na siłę wprowadza tą Gospodarkę Komunalną. Co jest najciekawsze w tej całej historii, jeśli ktoś czytał tą skargę to jak możecie sobie wyobrazić protokół z Komisji Przetargowej, bardzo poważny dokument zginął, został zniszczony. Można sobie w domu zniszczyć dokument wyrzucić do kosza ale nie w samorządzie, nie w Urzędzie Miasta. My się pytaliśmy o protokół tak byliśmy z Wiceprzewodniczącym Rady p. Eugeniuszem Gałązką. Zainteresowała nas ta sprawa ponieważ wpłynęła ta skarga. Poszliśmy do Urzędu Miasta w celu wyjaśnienia sytuacji. Nikt nie chciał na ten temat zbytnio z nami rozmawiać. W rozmowie z Panią Wiceburmistrz tak powiedziała „a to był protokół, a to nie była notatka”, a ja myślałam że to była notatka.” Ludzie, takie wyjaśnienia? Takie rzeczy? My nie powinniśmy teraz dyskutować czy skarga jest zasadna czy nie jest zasadna bo to jest sprawa dla prokuratury jeśli takie dokumenty się niszczy w Urzędzie Miasta. To był przetarg na dzierżawę targowiska to co mowa o innych przetargach. Tu akurat to wyszło na jaw. Ja sobie nie wyobrażam, jeszcze raz...

Radna p. Małgorzata Bartkiewicz: „Burmistrz jest za drzwiami ”

Radny p. Jacek Wilczyński: „Podśłuchuje tak?”

Radna p. Małgorzata Bartkiewicz: „Nie, tam cała ekipa jest.”

Radny p. Jacek Wilczyński: „Gdyby Burmistrz przyszedł to byśmy porozmawiali. Dla mnie to jest niewyobrażalne ale widzę, że jest tu pan Bąk Hubert to może jeśli Pan Przewodniczący by poprosił to może by nam bardziej to wyjaśnił.”

Radny p. Krzysztof Laska:” Panie Przewodniczący, Szanowni Radni ja tylko jedno chciałem powiedzieć. Po przebiegu wczorajszej Komisji Rewizyjnej, gdzie ja nie mogłem zająć żadnego właściwie stanowiska. Z tego powodu, że „nie było dokumentów.” Zapytałem Pani Wiceburmistrz czy taki dokument z przebiegu przetargu pod nazwą protokół został sporządzony? Potwierdziła wczoraj do protokołu, że taki protokół jest i zostanie dostarczony Komisji. To jest rozdwojenie jaźni w tej chwili. Z jednej strony informacje, że protokołu nie ma bo coś się z nim stało natomiast wczoraj oficjalne potwierdzenie, że protokół jest i na prośbę komisji rewizyjnej w jakimś stopniu, tak Pani Wiceburmistrz użyła, zostanie dostarczony do Komisji. Kiedy nie wiem. Dziękuję.”

Radny p. Jacek Wilczyński: „Jest Pan Burmistrz na korytarzu, trzeba mu zaproszenie dać.”

Radny p. Stanisław Dylewski: „Panie Przewodniczący. Chciałem powiedzieć, że trochę nasza wina jest, że nie chodzimy na przetargi. Członkowie Komisji Finansowej i Komisji Rewizyjnej jakby byli, ja też się biję w piersi, że nie poszedłem, to byśmy byli obserwatorami całego zajścia i nie byłoby takiej rozbieżności jak tutaj jest. Mam taką nadzieję i prośbę do członków Rady aby uczestniczyli w przetargach. Ja już prosiłem pana z wydziału od przetargu, żeby informował biuro rady kiedy te przetargi będą się odbywały. Bądźmy tam. Bądźmy tam, siedźmy i obserwujmy, notujmy, być może coś się zmieni.”

Pan Hubert Bąk: „Ja mógłbym powiedzieć jedno - przetarg się odbył i zakończył. Ja podpisałem protokół, więc teraz kwestia jaki ten protokół się odnajdzie. Ja podpisałem 3 egzemplarze protokołu. Złożyłem podpis pod protokołem, który stwierdzał zakończony wygrany przetarg przeze mnie. Czekalem na podpisy członków Komisji pół godziny, po pół godziny weszła Pani Danuta Janusz, która stwierdziła, że przetarg jest unieważniony. Z kolejnych listów wynika, że przetarg się nie zakończył. Po prostu Pan Burmistrz i komisja przetargowa chce z Was wszystkich zrobić głupich, po prostu. Przetarg się odbył a dokument został zniszczony i pracownicy nieoficjalnie to potwierdzają. Patologia się dzieje. Przyjdzie następny, będzie jakiś przetarg chciał załatwić sprawę, ktoś go nie będzie lubił, będzie źle przez innych widziany to będą wyrzucali papiery bo im się tak podoba. Jest to patologia, to już teraz nie chodzi o to czy ja wygram i czy będę to targowisko prowadził. Ja już nie chcę go prowadzić. Ja tylko chcę żeby nie było patologii w Urzędzie Miasta za nasze pieniądze i za nasze podatki. Tak złożyłem zawiadomienie do prokuratury.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Proszę Państwa wspomniałem, że przysłuchiwałem się i aktywnie uczestniczyłem w posiedzeniach Komisji, które zajmowały się problematyką i jedna zasadnicza sprawa nasunęła mi się na myśl. Skarżący może ma pretensje czy przegrał czy wygrał czy jest tym dzierżawcą czy nie jest. Dla nas natomiast podstawową sprawą jest skarga na postępowanie.”

Pan Hubert Bąk: „Nie mam pretensji. Chodzi o to, gdyby były zachowane procedury czyli np. faktycznie by Pani Burmistrz powiedziała, że jest unieważniony, dostaję pismo z jakich powodów to jest ok. Ale nie można pozwolić na to, że się niszczy dokument, że się robi patologiczne rzeczy. Pracownik w cztery oczy trzęsie się i mówi bo ja musiałam, bo tak trzeba i nie ma dokumentów. Na to nie ma zgody. To już nie chodzi o to. To chodzi o to co się wyrabia. To jest patologia. Ja podpisałem więc proszę niech pokażą protokół, który ja podpisałem.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Pozwólcie Państwo, że będę kontynuował swoją myśl. Sedno sprawy, którym jest postępowanie. Ja już słuchając wyjaśnień chociażby Pani Zastępcy Burmistrza Pani Janusz, że protokół ma ale nie pokaż teraz bo coś tam coś tam. Pani Burmistrz ale pani ma 5 kroków, proszę przynieść ten protokół, przeczytamy, zaznajomimy się i będzie wszystko jasne. Skoro jest takie postępowanie mające na celu nierozjaśnienie sprawy ale jej zaciemnienie, zagmatwanie, dążenie do tego żeby Komisja, żeby radni nie mogli jak gdyby zająć stanowiska konkretnego w sprawie sprowadza się do jednego wniosku. Postępowanie jest niejasne, nieczyste, nieprawidłowe. Proszę Państwa w związku z powyższym, że Komisje nie podjęły jednoznacznego stanowiska, tzn. ich stanowiska nie są takie, że coś jest źle tylko nie ma stosownych dokumentów. Na potwierdzenie pozwoliłem sobie przygotować następujący projekt uchwały w sprawie. Czy Państwo się zgodzicie czy nie to już jest osobna sprawa.

Bardzo proszę Szanownych Państwa o zajęcie miejsc. Chwilę będę milczał. Dzień dobry. Witam serdecznie przybyłych na posiedzenie naszej Rady, na sesję. Pozwoliłem sobie na sporządzenie następującego projektu uchwały w sprawie. Nie bez pomocy prawnej.

Następnie Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon odczytał projekt uchwały. Projekt uchwały w załączeniu do Protokołu.

Przewodniczący Rady Miasta p. K. Listwon: „Na koniec dodam ustnie. Jestem zwolennikiem rozwiązań radykalnych i temat jest jak gdyby jeszcze do tego momentu nie przesądzony. Kilkakrotnie na komisjach prosiliśmy o przedstawienie dokumentów, które rzekomo są ale z różnych powodów Komisja ich dostać nie może, zatem wzywam po raz ostatni. Jeśli takowe dokumenty są, proszę o ich przedstawienie i nie wprowadzanie Rady w błąd. W przeciwnym razie poddam projekt tejże uchwały w odpowiedzi na skargę pana Huberta Baka pod głosowanie. Jest czas żeby ostatecznie sprawę wyjaśnić. Zanim poddam pod głosowanie projekt uchwały czy w temacie są głosy, tym bardziej, że zjawili się przedstawiciele zarządu?”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący weszliśmy pod koniec pkt. kiedy Pan odczytuje projekt uchwały i to co Pan czyni jest łajdactwem politycznym. Panu musi być zabrane prawo bezwstydu. Jakie ultimatum Pan tu stawia? Czego Pan nie otrzymał? Jakiego protokołu z przetargu?” Osoba kompetentna, jeśli tak się zachowywała Komisja jak Pan, kiedy w brutalny sposób, przejeżdżał mi stopy i blokował wyjście, krzyczał, nie mając zahamowania, nie umiając ograniczyć swojego uniesienia. Jeśli takie postępowanie było jak była Pani Pierwszy Zastępca Burmistrza to się nie dziwię, że są właśnie takie rezultaty. To jest właśnie łajdactwo polityczne. Pan jednego dnia krzyczał tak, że wszyscy myśleli, że coś się stało w ratuszu. Wszyscy pracownicy byli wzburzeni a to się okazało że Pan, po prostu ryczał na sali. Jeżeli takie było zachowanie kiedy była Pani Pierwszy Zastępca Burmistrza to się nie dziwi, że być może nie doszło do przedstawienia jakiegoś dokumentu. Nie widzę żadnego powodu aby, jeżeli taki protokół jest, żeby taki protokół nie dotarł. Jeśli taki klimat był na tej komisji to może dlatego ten protokół nie dotarł. Nie będzie Pan przystawiał żadnej gilotyny do gardła tylko oświadczam jeżeli jest protokół. Jest Pan Naczelnik Rejniak?

Naczelnik Mieczysław Rejniak: „Jest”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: jeśli taki protokół jest to ja nie widzę problemu, żeby taki protokół dostarczyć. Panie Przewodniczący proszę o niewprowadzanie terroru, zamętu. Ja tu nie widzę żadnego problemu. Dziękuję bardzo.

Radny p. Stanisław Dylewski: „Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzowi, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Panie Burmistrzu ja chciałem podziękować panu za miłe przywitanie radnych po pierwsze. Od razu zaczął Pan od łajdactwa. Taki ton nie służy nikomu.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „Nie do Pana to kierowałem”

Radny p. Stanisław Dylewski: „Ale do kierował te słowa do radnych a ja się utożsamiam z radnymi a nie z Panem. Po drugie na Komisji Rewizyjnej ton był bardzo kulturalny. „

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „To jest Pana odbiór a odbiór innych osób był inny”

Radny p. Stanisław Dylewski: „Panie Burmistrzu ja Panu nie przerywałem jak pan mówił.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „Trzeba reagować na straszne stwierdzenia, na fałsz, kłamstwo i obłudę”

Radny p. Stanisław Dylewski: „Przyjechał z jakiejś uroczystości i jest podminowany.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „Jestem w bardzo dobrym nastroju tylko jak słucham tego co mówi Pan Przewodniczący to włos mu się na głowie jeży”.

Radny p. Stanisław Dylewski: „Proszę mi nie przerywać. Było tak na Komisji rewizyjnej, poprosiliśmy Pierwszego Zastępcę Burmistrza...

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „ Też jest winna? Nie tylko Burmistrz? Wszyscy winni tylko Pan anioł stróż”

Radny p. Stanisław Dylewski: „ Prosiliśmy p. Wiceburmistrz, żeby przekazała nam protokół, który podpisał p. Bąk bo tak to w skardze było. Powiedziałem, że to jest słowo przeciwko słowu. Pani Burmistrz nam powiedziała, że nie będzie nam przynosiła protokołu bo musimy napisać na piśmie i wtedy dopiero zobaczymy ten protokół. Po co my właściwie się zbieramy w komisjach? Na Komisji powinniśmy wyjaśnić sobie te wszystkie wątpliwości. Władza Wasza i rządzenie Wasze powinno być tak przejrzyste żebyśmy nie mieli żadnych zastrzeżeń do Was i wtedy nie będzie żadnych problemów ale i z przetargami są i z umowami są jakieś zastrzeżenia i po prostu nic nie informuje co macie, jakie remonty przeprowadzacie, czy w ratuszu czy zamierzenia macie wobec jakichś budynków, z których wysiedlacie instytucje. Nic nie mówicie nam. Skoro Wy jesteście najważniejsi a dzisiejsze przywitanie świadczy tylko i wyłącznie o niskiej kulturze.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon zapytał o ewentualne uwagi dotyczące projektu uchwały.

Radny p. Krzysztof Laska „Szanowni Państwo tak samo jak Radni, Burmistrz oraz wszyscy urzędnicy miasta w odpowiednim czasie otrzymują plan sesji czyli porządek obrad i jeśli w porządku obrad jest pkt. „a b c” to rolą administracji jest do każdego z tych pkt. dołączyć dokumenty, które wyczerpywać będą temat do pracowania na radzie i dzisiaj nikt z radnych nie powinien prosić żeby jednostka czy Urząd Burmistrza Miasta dostarczył dokumenty ponieważ to jest jego ustawowy obowiązek. Jeżeli Państwo uznajecie, że wszystko jest prawidłowo przedstawicie dokumenty a radni są na tyle w prawie zorientowani, że podejmą decyzję, która będzie leżeć w eterze tego pkt. Właśnie danie dokumentów wybiórczo a nie dostarczenie całości dokumentów rodzi napięcia. Ja tylko panu przytoczę zdanie z Pana wyjaśnienia co do skargi, które napisał pan do Przewodniczącego rady Miasta w pkt. 3 „ Ponieważ po przeprowadzeniu przetargu w dniu 35-tego lipca 2013 r. Hubert Bąk złożył skargę na czynności przetargowe po zapoznaniu się z treścią skargi uznałem, że czynności przetargowe należy powtórzyć” Co kryje to zdanie? Przyznał Pan, że coś w tym przetargu było nie tak skoro Pan powtórzył przetarg pod wpływem pisma pana Bąka. Ale konkludując, chcę tylko Panie Przewodniczący uzmysłwić to, że ani Przewodniczący ani rada nie muszą prosić o dokumenty w tych punktach, które są przedmiotem obrad sesji, a z którymi punktami raz w planie pracy Rady, raz w porządku obrad został zaznajomiony Pan Burmistrz.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „Oczywiście, że obowiązkiem organu wykonawczego jest zaopatrzenie na sesję i my je dostarczyliśmy w dobrej wierze, te które są istotne i merytoryczne. Natomiast zawsze się może wyłonić jakaś koncepcja dodatkowych dokumentów, które w czyimś przekonaniu mają mieć jakiekolwiek znaczenie i oczywiście

wobec tego nie może pan stawiać zarzutu, że coś nie zostało doręczone. To jest rzecz, którą ja słyszę po raz pierwszy. Co innego posiedzenie Komisji a co innego sesja. Natomiast to co Pan cytował, oczywiście ustawa przewiduje, że jeżeli podmiot biorący udział w przetargu składa skargę, to skargę się rozpatruje i albo się ją uznaje za zasadną i się unieważnia przetarg albo powtarza się procedurę. To prawo daje ustawa. Jeżeli była powtórzona, to uważam, że wszystkie inne dokumenty są nieistotne bo powtórzenie procedury, uznanie skargi za zasadną, która jest znaną i powtórzenie procedury jest zamknięciem kwestii. To wszystko co jest z boku jest nieistotne. Oczywiście, jeżeli sobie życzy pan Przewodniczący, żeby doręczyć protokół to ten protokół może być przedstawiony tylko jaką ma wartość protokół? Dokumenty wyjściowe czyli trzy fakty – przetarg, skarga, rozpatrzenie skargi. Koniec i to jest wszystko. I to jest zamknięcie całej tej sprawy a w międzyczasie, po środku może być szereg dokumentów. Tylko one nie mają w tym momencie żadnego znaczenia. Ważne jest jedno. Skarga była rozpatrzona. Odniesienie się prawne według ustawy, która przewiduje jak się postępuje po uznaniu skargi. Oczywiście jest jeszcze jedna wersja, że skarga mogła być odrzucona.”

Radny p. Krzysztof Laska: „Panie Burmistrzu ja się zgadzam w tym momencie racja, że nie dostarcza Pan dokumentu z tego powodu, że Pan powtarza przetarg. Jeśli pada taka rzecz i radni zaznajamiają się z przekazem takim, że oto jest podejrzenie słuszne czy nie, że protokół został zniszczony, że protokołu nie ma. Z faktu urzędniczego, który jest prawem regulowany. W związku z tym Pan jak najszybciej taki dokument powinien przekazać i wtedy ja mam jasność, że ktoś tu kłamie.”

Pan Hubert Bąk „Nie mogę tego słuchać. Ja żadnej skargi do Pana Burmistrza nie składałem, o czym tu mowa? O jakiej skardze? Ja złożyłem skargę do Rady Miasta a od Pana Burmistrza tylko żądałem protokołu i podpisania umowy. Żadnej skargi nie składałem. To jest wprowadzanie wszystkich w błąd, robienie z wszystkich w balona, nic więcej, nic dodać nic ująć.”

Radny p. Jacek Wilczyński: „Pan Burmistrz mówi i nie wie o czym. On nie czytał materiałów i nie jest przygotowany bo mówiąc tymi słowami, że jaki protokół? Tu jest napisane. Został podpisany w trzech egzemplarzach i jeszcze 25-tego to skargi nie było żadnej a z tej wypowiedzi to wynika, że Bąk napisze skargę i przetarg unieważnił. Ludzie do czego to dochodzi? Chodziliśmy do Urzędu miasta, prosiliśmy pracowników, Panią Wiceburmistrz to pani powiedziała tak „to protokół? A może to notatka?”. W sekundzie się znajduje protokół? To jest kpina z Rady, Radnych i z mieszkańców. Jak Można zniszczyć protokół z przetargu? Jeśli się takie protokoły niszczy to co jest dalej? Pan Burmistrz patrzy kto wygrywa przetarg- Aha Wilczyński, ten to nie będzie łobuz taki nie taki, następny – To tak wyglądają przetargi? Po co tu te przetargi są? To jest karygodne.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „Ja powiadam jeszcze raz. Panie Radny Gałązka, ja tego pod żadnym strachem nie mówię i Pan podnieś rękę jak Pan zechce tylko odpowiadam merytorycznie. Ja tutaj dowiaduję się, że Pan Przewodniczący oczekuje na protokół, dzisiaj na sesji. To widać po wystąpieniu nie tylko dzisiejszym. Jeszcze raz podkreślam, że przetarg się odbył w takim trybie, wszystko jest opisane. Wystąpienia dwa podmiotu biorącego udział w przetargu uznałem jako skargę. To jest moja sprawa. Ja uznaję czy to jest skarga czy nie skarga. Nie musi być słowo skarga a może być skargą a może być słowo skarga i nie jest skargą. To wszyscy powinniśmy wiedzieć. To nie jest żaden problem. Natomiast dokumenty podstawowe w tej sprawie w dobrej wierze były przedłożone do Rady na rozpatrzenie i są pełne treści wystąpienia, bo przecież Rada posiada, podmiotu, który do przetargu przystępował; jest moja odpowiedź i moje stanowisko. Uważałem i uważam dzisiaj, że protokół nie jest do tego rozstrzygnięcia potrzebnym dokumentem a pan Radny tutaj zarzuca, że zniszczony protokół, że coś. Tym się zajmie określony podmiot znany zresztą

grupie tej tutaj właśnie siedzącej. Ten podmiot wyjaśni czy było zniszczenie. Jakie, co było? Jest początek i koniec sprawy i to dla podmiotu stanowiącego, dla Rady jest pełna dokumentacja, wszystkie są dokumenty. To są podstawowe dokumenty, które mówią jakie jest rozstrzygnięcie. O to chodzi jaki jest wynik. Wynik jest taki, tutaj zarzuty, że pod kogoś podkładanie treści. Panie radny to Pan może tak, postępuje w swoim życiu. To jest poważna sprawa. Transparentnie musi działać samorząd i działa transparentnie. Już tyle było podmiotów kontrolujących nas wysłanych z pana ugrupowania przez Pana ludzi i czym się to skończyło? Niczym. Podobnie jak i tutaj. Była procedura, powtórzona według prawa, według ustawy i to wszystko. Oświadczam Panie Przewodniczący protokół jeżeli jest konieczny będzie doręczony w dniu jutrzejszym, jeśli potrzeba to w dniu dzisiejszym w Pana ręce. Proszę by zabrała głos Pani Wiceburmistrz bo brała udział w przetargu. To co było na Komisjach to Proszę, jeśli Pan ma jakikolwiek wpływ i na siebie to żeby tak nie przebiegały Komisje. To jest coś nie do wyobrażenia w jaki stan Pan doprowadza ludzi na tych Komisjach.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Panie Burmistrzu dojdziemy również do Komisji.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „Pani Pierwszy Zastępca chce zabrać głos. Proszę o udzielenie jej głosu. „

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Nie udzielę głosu, przykro mi”

Pierwszy Zastępca Burmistrza p. Danuta Janusz: „Tutaj padły kłamstwa pod moim adresem, chcę żeby to było w protokole.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Jeśli mówi Pani, że kłamstwa to proszę je zweryfikować”

Pierwszy Zastępca Burmistrza p. Danuta Janusz „Brałam udział wczoraj udział w posiedzeniu Komisji Rewizyjnej gdzie Panowie i Państwo Radni omawialiście problem obecnie omawiany, problem skargi p. Bąką. Kiedy ja wyjaśniłam, jak wygląda cała praca Komisji Przetargowej wtedy kiedy przetarg się odbywał to Pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej stwierdził, że to jest słowo przeciwko słowu sugerując jakoby w dalszych swoich wywodach, że ja mówię nieprawdę. Takie stwierdzenia były poparte również przez Przewodniczącego Rady i wtedy był nacisk na mnie żeby przynieść protokół, w tym momencie. Ja powiedziałam, że w takiej atmosferze, kiedy się obrzuca mnie podejrzeniami, oskarżeniami, ja w tym momencie, pożaru nie ma. Proszę bardzo, protokół jest i my go Państwu dostarczymy ale nie wtedy. Kiedy p. Równy prowadził dzień albo dwa dni wcześniej Komisję i poprosił. Komisja była prowadzona w sposób kulturalny, kiedy poprosił, że dobrze byłoby w danym punkcie żeby uczestniczył Prezes Gospodarki Komunalnej ja wyszłam i chciałam zadzwonić, zapytać czy pan Prezes i będzie mógł przyjechać na posiedzenie Komisji akurat tak się złożyło, że był u Pana Burmistrza przyszedł bardzo szybko. Proszę Państwa, gdyby taka była prowadzona Komisja Rewizyjna to ja oczywiście poszłabym po ten protokół bo on jest sporządzony. Ja go podpisałam zaraz po zakończeniu Komisji Przetargowej. Natomiast kiedy Panowie Radni we wtorek przed powtórzonym przetargu i sugerowali, że Pan Bąk ma nagrane, że jakoby ja nakazała zniszczyć jakiś protokół no to przepraszam bardzo. Ja nie wiem co Pan ma nagrane.

Radny p. Jacek Wilczyński: „Pani kłamie. Jak Pani może w oczy spojrzeć i tak kłamać.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący pozaprawne próby były oddziaływania Pana Gałązki. Proszę zaprotokołować i radnego Wilczyńskiego.

Pozaprawne oddziaływanie na treść przetargu. Obaj Ci panowie Radni próbowali oddziaływać na Panią Pierwszego Zastępcę Burmistrza.”

Pierwszy Zastępca Burmistrza p. Danuta Janusz „W takim razie o czym jest mowa? O jakim protokole. Jeden był protokół sporządzony. Ja raz podpisywałam protokół. Jeden raz, protokół na zakończenie całego przetargu i ten protokół jest w Wydziale. Ja go potem nie oglądałam ale prawdopodobnie mam prawo domniemywać, że on jest bo ja raz ten protokół podpisałam po zakończeniu przetargu. Nie wiem o żadnym zniszczeniu. Nie wiem jak Pan ma nagrane coś to Pan może to coś pokazać. O niczym takim nie wiem. Ja podpisywałam, protokół jeden i ten protokół mam nadzieję, że jest w Wydziale Pana Rejniaka.

Radny p. Jacek Wilczyński: „Jak Pani może tak kłamać”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „Wszyscy kłamią tylko Pan Wilczyński jest uczciwy”

Radny p. Jacek Wilczyński: „Pan to przy Wilczyńskim nie godzien jest postać nawet”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Nadużywa Pani w tym momencie udzielonego sobie czasu”

Pierwszy zastępca Burmistrza p. Danuta Janusz „Już skończyłam”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Nic obraźliwego się nie stało w stwierdzeniu tym, że jest słowo przeciwko słowu. Nikt nic, czegoś nie powiedział ani wzburzony ani jaki. Żeby temu jak gdyby położyć kres poprosimy o protokół. Co jest w tym jakiegoś obraźliwego? Pani się obraziła, że Komisja poprosiła o protokół. To jest to wyjaśnienie tego kłamstwa?

Radny p. Lech Godlewski: „Na dwóch Komisjach”

Radny p. Krzysztof Laska: „Pan Burmistrz twierdzi, że protokół dostarczy”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Przedstawiłem Państwu projekt uchwały w sprawie.

Radny p. Jacek Wilczyński „Jak Pani się zachowuje? Przychodzi Pani na Komisje i takich rzeczy nie wie?

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Panie Wilczyński Proszę o spokój.”

Radny p. Jacek Wilczyński: ‘Taka była Pani całe życie, Nie poznaję w ogóle Pani.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Przedstawiłem Państwu projekt uchwały w sprawie. Projekt ten poddaję pod głosowanie. Trzeba w tym momencie w jakiś sposób wyrazić swoją opinię. Bardzo prozę kto z Państwa jest za przyjęciem skargi jako zasadną, tak jak przeczytałem?

*Rada Miasta Ostrów Mazowiecka w głosowaniu 9 głosami „za” przy 7 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”
podjęła*

*Uchwałę Nr XLIV/216/2013
w sprawie rozpatrzenia skargi*

Uchwała w załączeniu do Protokołu.

Przewodniczący Rady Miasta p. K. Listwon: „Stwierdzam Rada uznała skargę p. Huberta Baka za zasadną. To nie zamyka definitywnie sprawy ale nie można w nieskończoność jakiegoś tematu odciągać bo to też do niczego nie prowadzi. Przystępujemy do realizacji następnego punktu”

Punkt 14

Zajęcie stanowiska w sprawie wezwania Burmistrza Miasta skierowanego do Rady Miasta do uchylenia §2 ust. 1. Regulaminu targowisk miejskich stanowiącego załącznik do uchwały Nr XII/61/2007 Rady Miasta Ostrów Mazowiecka z dnia 19 grudnia 2007r.

Przewodniczący Rady Miasta. K. Listwon: „Proszę Państwa jest to punkt, którym zwrócił się Pan Burmistrz do Przewodniczącego Rady aby umieścić go w terminie wakacyjnym w porządku sesji tzw. nadzwyczajnej. Krótko mówiąc ja Panu Burmistrzowi odpisałem, że punkt ten umieszczę w planowanej sesji na 11września. Tymczasem chwilę później, nie wiem dwa tygodnie, wpłynął następny wniosek, który będzie następnym naszym punktem. To jest podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały. Co tutaj się nasuwa? Totalny chaos. Za pierwszym razem Pan Burmistrz w największym skrócie zwraca się aby uchylić zapis, że wyznacza się prowadzącego targowisko w drodze przetargu. W następnym już zwraca się do nas żeby w ogóle zlecić to Gospodarce i nie zawracać sobie głowy więcej tym tematem i konsekwencją tego jest podjęcie jeszcze następnego pkt. uchwały w sprawie wyznaczenia inkasentów. Ja Proszę Państwa w zasadzie tych punktów nie powinienem umieszczać w porządku obrad. Są one wzajemnie wykluczające się. Nie mnie jednak prawo mnie oblige. Pismo wpłynęło na zasadzie pański cyrk pańskie małpy. Niech zadość się stanie urzędowemu postępowaniu i Państwu przedstawiam w porządku obrad dzisiejszych sesji te projekty uchwał. Nie mniej jednak nie rekomenduję żadną miarą do ich przyjmowania. Sam będę głosował przeciw. Jak Państwo uznacie to jest Wasza suwerenna decyzja. Czy w punkcie tychże zmienionym 14 a dawnym 13 są jakieś opinie ze strony Państwa? Bardzo proszę o ich przedstawienie.

Radny p. Krzysztof Laska: „Panie Przewodniczący w kwestii formalnej bo ja nie rozumiem. Czyli co? Intencją Pana Burmistrza w tej chwili jest to żeby tego punktu o zmianie regulaminu targowisk nie procedować? Jeśli mamy podjąć uchwałę o przyjęcie regulaminu i za chwilę podjąć uchwałę o unieważnienie tej uchwały. Nie wiem jak prawnik się ustosunkuje. Ja uważam, że Rada Miasta nad tym punktem nie powinna procedować i dać do wyjaśnienia do następnej sesji. Co Pani prawnik na to? Jeśli mamy podjąć uchwałę i za chwilę ją unieważnić”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący niech Pan nie obraża swoich radnych. Niech Pan nie obraża całej Rady bo Pan mówi o cyrku czyli o swoim organie. Niech Pan nie obraża Rady bo Pan nazwał ich małpami Panie Przewodniczący.

Radny p. Jacek Wilczyński: „My nie chcemy żeby Pan obstawał za nami”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Ja tylko przytoczyłem powiedzenie”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „To co pan powiedział, że jest totalny chaos to u Pana jest totalny chaos. Pan nic nie rozumie. Następnie Pan Laska również nic nie rozumie, zupełnie. Projekt jest skierowany do rady o uchylenie. Ta uchwała jest, pisaliśmy wielokrotnie, tam jest napisane w uzasadnieniu. Była wielokrotnie przez dłuższe

okresy czasu, wszystko jest opisane. Nie była wykonywana bo jest absurdalna, napisana na kolanie wiele lat temu w nastroju jakiegoś klimatu politycznego, który stworzyliście Państwo. Dlatego wzywamy Radę do usunięcia i to jest czytelne i proste i p. radny Laska tego nie rozumie?

Radny p. Krzysztof Laska: „Ten umiem, ale ten następny nie”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „Jeżeli Rada pod Pana naciskiem odrzuci tą propozycję to będziemy mieli otwartą drogę do dalszego postępowania. To jest tak proste i czytelne, że to u Pana jest chaos Panie Przewodniczący. Wyrażam zdziwienie Panie radny Laska, że p. Pan tego nie rozumie.”

Radny p. Krzysztof Laska: „Chodzi mi w kontekście w nawiązaniu do punktu 15. To, to ja rozumiem ten pierwszy.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Panie radny, wszystko jest po kolei. To ten zapis w uchwale trzeba natychmiast zmienić bo on jest absurdalny. Widać ile razy w poprzedniej kadencji był nie respektowany bo on jest niewykonalny – wielokrotnie. Teraz jest nie wykonywany. Wszystko to podaliśmy bardzo szczegółowo. Jest to bardzo czytelna sprawa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Czyli w ogóle by przekreślił drogę przetargową?”

Radny p. Jacek Wilczyński: „Tak z wolnej ręki.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Bo jeśli Pan uważa to za absurd no to gratulacje”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący podaliśmy Panu wszystko dokładnie jak funkcjonuje ta uchwała. Ile razy nie mogła być respektowana bo gdyby była respektowana, przecież to jest napisane, to trzeba byłoby zamknąć targowiska. Zamknąć! Tak absurdalnej uchwały nie ma tu w okolicy. Nigdzie nie ma takiego zapisu, sprawdzaliśmy to. Poświęciliśmy wiele czasu. W większości prowadzą to spółki miasta na zlecenie właśnie. Spółki po to żeby właśnie zarabiałły jakieś środki na swoje dochody. Ten zapis jest tak absurdalny a poza tym jest kryminogenny i to jest bardzo czytelne. Wszystko to pisaliśmy już raz i teraz jest czytelnie napisane.”

Radny p. Jacek Wilczyński: „To miasto ma stracić pieniądze tak?”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „Proszę Państwa, 66 tys. Było zaległości u podmiotu, który powtórnie przystępował do przetargu, oto dochód. To są środki. Jest mniejszy.”

Radny p. Jacek Wilczyński „Ale Pan kłamie”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Pan kłamie i Pan nienawiść sieje. Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący proszę o przyjęcie tego projektu uchwały.”

Radny p. Jacek Wilczyński „Pan publicznie kłamie. Jak można kłamać, przecież są firmy no.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Proszę sobie na przerwie albo po sesji wyjaśnić, w innym czasie”

Radny p. Jacek Wilczyński „Panie Przewodniczący ma Pan dokumenty i pozwala Pan żeby Burmistrz kłamał wszystkich. Przecież tam są dwie inne firmy.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Proszę Państwa czy są głosy w dyskusji merytorycznej nad tym punktem. Jeśli nie projekty złożonych uchwał, choć trudno to nazwać nawet projektem uchwały poddam pod głosowanie. Czyli jesteśmy w pkt. 13, dawnym 14. Zajęcie stanowiska w sprawie wezwania Burmistrza Miasta skierowanego do Rady Miasta do uchylenia §2 ust. 1. Regulaminu targowisk miejskich stanowiącego załącznik do uchwały Nr XII/61/2007 Rady Miasta Ostrów Mazowiecka z dnia 19 grudnia 2007r.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka
w głosowaniu 7 głosami "za": przy 11 głosach „przeciw”
i 0 głosach wstrzymujących się”
nie przyjęła

wezwania Burmistrza Miasta skierowanego do Rady Miasta do uchylenia §2 ust. 1. Regulaminu targowisk miejskich stanowiącego załącznik do uchwały Nr XII/61/2007 Rady Miasta Ostrów Mazowiecka z dnia 19 grudnia 2007r.

Przewodniczący Rady Miasta p. K. Listwon: „Wezwanie to nie do usunięcia nie zostało przyjęte przez Radę.”

Punkt 15

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XII/61/2007 Rady Miasta Ostrów Mazowiecka z dnia 19 grudnia 2007 roku w sprawie Regulaminu targowisk miejskich.

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Dotyczy zlecenia Gospodarce Komunalnej prowadzenia targowiska. Tak już to skracam, żeby Państwu przybliżyć nad czym głosujemy. Kto z Państwa jest za przyjęciem projektu uchwały?

Radna p. Hanna Zofia Sasinowska: „Przepraszam w kwestii formalnej w pkt. 12, 13 i 14 starym czyli pkt. 13, 14 i 15 pracowały Komisje. Każda Komisja ma swoją opinię o czym Pan zapomniał.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „W sprawie stanowiska nie ma żadnej opinii. W sprawie zmiany uchwały to co teraz mamy procedować ma Pani rację jest opinia Komisji Gospodarki Komunalnej, proszę Przewodniczącego Mieczysława Równego o przedstawienie opinii Komisji.

Radny p. Mieczysław Równy: „Komisja na posiedzeniu w dniu 12 września 2013 r. analizując projekt uchwały w głosowaniu 5 głosami za przy 0 głosach przeciw i 2 głosach wstrzymujących się wnosi o niedokonywanie zmian zapisów w §2 ust.1. Komisja uznała, że obowiązujący zapis tj. targowiska miejskie w Ostrowi Mazowieckiej przy ul. Broniewskiego i przy ul. 11 Listopada 7 prowadzą dzierżawcy lub wyłonieni w drodze przetargu, spełnia wszelkie wymogi w zakresie wyłonienia tych dzierżawców. Jednocześnie Pragę dodać tutaj, że zapis taki powoduje, że procedury są czytelne i eliminują wszelkie działania kryminogenne. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Wynika z tego, że Komisja jest przeciw podjęciu uchwały.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący jesteśmy w pkt. innym a Pan Przewodniczący czytał do zupełnie innej uchwały. Do poprzedniego pkt. Czytał o paragrafie 2.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Eugeniusz Gałązka „Pkt. 14 teraz procedujemy i do regulaminu targowisk.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Teraz jest do regulaminu a przy zajęciu stanowiska czyli przy pkt. 13 czyli dawnym pkt. 14 nie było opinii i tyle w temacie. Czyli jesteśmy w pkt. 15, dawnym pkt. 14. Podjęcie uchwały, rozumiem opinia Komisji jest przeciwna podjęciu uchwały. Czy są jakieś głosy spośród Państwa Radnych? Nie widzę. Zatem przystępujemy do głosowania.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka
w głosowaniu 7 głosami "za" przy 11 głosach „przeciw”
i 0 głosach wstrzymujących się”
nie podjęła

Uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XII/61/2007 Rady Miasta Ostrów Mazowiecka z dnia 19 grudnia 2007 roku w sprawie Regulaminu targowisk miejskich.

Punkt 16

Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia inkasentów opłaty targowej.

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Konsekwencją jak gdyby dwóch poprzednich głosowań projektów uchwał jest podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia inkasentów opłaty targowej. Nie ma opinii Komisji problemowych czy są głosy ze strony Państwa Radnych w temacie, nie ma?

Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały?

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka
w głosowaniu 7 głosami "za" przy 11 głosach „przeciw”
i 0 głosach wstrzymujących się”
nie podjęła
Uchwały w sprawie wyznaczenia inkasentów opłaty targowej.

Punkt 17

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłat rocznych za trwałe zarząd.

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Poproszę o opinię Komisję Oświaty.”

Radna p. Beata Herman: Komisja w głosowaniu 6 głosami za jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w przedstawionym kształcie.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Proszę o przedstawienie opinii Komisję Gospodarki Finansowej”

Radny p. Jacek Wilczyński: „Komisja 7 głosami za pozytywnie zaopiniowała przedstawioną uchwałę.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Przystępujemy do głosowania.”

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka w głosowaniu jednogłośnie „za” przy 0 głosów „przeciw” i 0 głosów” wstrzymujących się”

podjęła

Uchwałę Nr XLIV/217/2013

w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłat rocznych za trwały zarząd.

Uchwała w załączeniu do Protokołu.

Przewodniczący RM p. K. Listwon:” Stwierdzam uchwała została podjęta jednogłośnie.”

Punkt 18

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Programu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest na terenie Miasta Ostrów Mazowiecka”.

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „W temacie mamy opinię Komisji Planowania Przestrzennego bardzo proszę Przewodniczącą Małgorzatę Bartkiewicz o wyrażenie opinii.”

Radna p. Małgorzata Bartkiewicz: „Komisja w głosowaniu 7 głosami za jednogłośnie zaopiniowała projekt uchwały w przedstawionym kształcie”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Dziękuję, proszę o wyrażenie opinii Komisję Gospodarki Komunalnej Przewodniczącego Mieczysława Równego.”

Radny p. Mieczysław Równy: „Komisja na swym posiedzeniu uznała, że jest to temat bardzo ważny dla miasta, dla społeczności miejskiej i w głosowaniu 7 głosami za jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w przedstawionym kształcie.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Dziękuję. Czy są głosy ze strony Radnych w dyskusji? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania.”

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka w głosowaniu jednogłośnie „za” przy 0 głosów „przeciw” i 0 głosów” wstrzymujących się”

podjęła

Uchwałę Nr XLIV/218/2013

w sprawie przyjęcia „Programu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest na terenie Miasta Ostrów Mazowiecka”

Uchwała w załączeniu do Protokołu.

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „Stwierdzam uchwała została podjęta jednogłośnie.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący Pan uniemożliwia zabranie głosu innym osobom będącym na sali. Pan zapytał kto z Radnych chce zabrać głos i przeszedł do głosowania. Nie pytał Pan czy organ wykonawczy chce zabrać głos. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Nie mam takiego obowiązku”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „Oczywiście, że nie a ja mam prawo wyrazić to publicznie do protokołu.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Pan nie ma obowiązku to nie daje żadnych materiałów. Trzeba było zgłosić się.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „Zwyczajem politycznym jest, że pyta prowadzący obrady czy ktoś inny chce zabrać głos. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Aż taki kulturalny to ja nie jestem. Następny punkt.”

Punkt 19

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia „*Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu Zakładu Gospodarki Komunalnej w Ostrowi Mazowieckiej Sp. z o.o. na lata 2013-2015.*”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Czy w tym temacie są opinie Komisji? Jest opinia Komisji Gospodarki Komunalnej. Proszę Przewodniczącego Mieczysława Równego.”

Radny p. Mieczysław Równy: „Komisja na swoim posiedzeniu zapoznała się z Planem rozwoju modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu Zakładu Gospodarki Komunalnej w Ostrowi Mazowieckiej. Jednocześnie uzyskała wszelkie wyjaśnienia ze strony Prezesa Zakładu Gospodarki Komunalnej. W głosowaniu 5 głosami za przy 0 głosach przeciw i 1 głosie wstrzymującym się pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w przedstawionym kształcie.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Dziękuję. Czy są głosy ze strony Państwa Radnych?”

Radny p. Stanisław Dylewski: „Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący mam takie pytanie odnośnie planu rozwoju modernizacji urządzeń kanalizacyjnych na 2013 r. i 2014 r. Dokładnie zapoznałem się z tym planem i z pismami Spółdzielni Mieszkaniowej „Nasz Dom”. Nie mogę doszukać się w tym planie napraw, remontów sieci kanalizacyjnej ulic. Widnichowskiej, Lipowej, Armii Krajowej i Batorego. Zapoznałem się z pismami Zarządu Spółdzielni do Gospodarki Komunalnej, z których wynika, że tam są problemy. Proszę o odpowiedź. Czy Gospodarka Komunalna przewiduje tam remonty sieci kanalizacyjnych? Sieć należy do Gospodarki Komunalnej a mieszkańcy Spółdzielni Mieszkaniowej płaca najwyższe składki za dostarczenie wody i odprowadzenie ścieków. Proszę o odpowiedź ustną i pisemną. Dziękuję.”

Radny p. Krzysztof Łaska: „Panie Przewodniczący, Państwo Radni, Panie Burmistrzu ja w swoim czasie to będzie w 2011 lub 2012 r. już nie pamiętam, napisałem do Pana pismo w prawie właśnie m.in. tej o której się mówi bo tytuł tej uchwały jest *Wieloletni plan rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych*. Nie jest dla nikogo żadnym odkryciem, tylko w tym planie rozwoju nie doszukałem się nawet wzmianki jeśli chodzi o tryb postępowania i proces inwestycyjny, przygotowywanie procesu inwestycyjnego. Co zrobić i w jakim terminie z rozwojem sieci, wodociągowej w mniejszym stopniu bo z tego co wiemy wszyscy woda dociera do ponad 90% mieszkańców miasta. Co zrobić z rozwojem sieci kanalizacyjnej po drugiej stronie obwodnicy gdzie w tej chwili są to tereny budownictwa

mieszkaniowego i nie tylko. Mieszczą się tam również zakłady. M.in. miasto zbudowało kolektor, który połączył właśnie tą stronę Miasta jeśli mowa o kolektorze ul. Sikorskiego aż do Komorowa i jaka jest propozycja, jakie są plany Gospodarki Komunalnej? Być może przygotowywanie wniosku a żeby przygotować wniosek musi być koncepcja, musi być jakaś strategia ponieważ za pieniądze miasta jak również za pieniądze Gospodarki Komunalnej tego problemu nie udźwigniemy bo jest to dość znaczny teren a jak wiemy w priorytetach ochrony środowiska tak województwa mazowieckiego Ministerstwa Środowiska jak i w programach unijnych jest to jeden z bardziej jakby pilnowanych tematów, że nie będę wymądrzał się do którego roku ale w nie za długim czasie miasta i gminy mają być skanalizowane i czy Pan Prezes czy Pan Burmistrz może odpowiedzieć mieszkańcom jakie są plany co do rozwoju sieci kanalizacyjnej za obwodnicą w kierunku Komorowa i w kierunku Różana. Dziękuję.”

Prezes Gospodarki Komunalnej p. Kazimierz Zacharski: „Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowni Państwo. Odpowiadając na pytanie p. radnego Dylewskiego –Plan modernizacji nie zawiera rozwoju takich elementów jak naprawy czy remonty. Oczywiście tam gdzie są zgłoszenia, zresztą widzicie Państwo, tam gdzie są zgłoszenia te naprawy są prowadzone i również będą te naprawy prowadzone. Napraw i remontów nie ma w planie. Natomiast jeśli chodzi o sieć kanalizacyjną w kierunku Komorowa i Różana należy rozważać to zadanie tylko musimy to rozłożyć w czasie. Jak Państwo zauważyli na ten rok mamy dosyć ambitne plany inwestycyjne i one głównie dotyczą rozdzielenia sieci kanalizacyjnej od kanalizacji deszczowej. Jednym z tych zadań jest obręb ul. 3 Maja. Widzimy co się dzieje w czasie powodzi i znamy niepotrzebne obciążenie oczyszczalni z tego tytułu. W przyszłym roku chcemy zrealizować jako zadanie główne ul. Podstoczysko w zakresie i kanalizacji deszczowej i kanalizacji sanitarnej i jest to zadanie bardzo poważne. Myślimy również o ul. Różańskiej, jest to w zamyśle ale na dzisiaj trudno mi powiedzieć kiedy to zadanie zostanie zrealizowane. Jak Państwo zauważyli kluczowe zadania są tutaj też umieszczone dotyczące modernizacji stacji uzdatniania wody i w następnym okresie oczyszczalni ścieków. Jest to bardzo poważne zadanie, natomiast ja składałem szczegółowe wyjaśnienia na Komisji i naszym zdaniem nie możemy z tym czekać. Oczywiście te zadania wyznaczane będą we współdziałaniu z Urzędem Miasta bo główny kierunek jakby rozwoju będzie wynikał z tego co będzie decydowane w Ratuszu przy naszych sugestjach i propozycjach. Dziękuję bardzo.”

Radny p. Krzysztof Laska: „Ja doskonale rozumiem Panie Prezesie możliwości i miasta i Gospodarki Komunalnej ale nie o to pytałem. Znaleźliśmy się w takim momencie, że z własnych środków my temu nie podołamy. Jak Pan podejrzewam zdążył się zorientować to nie jest kwestia wracania, przypisywania jakichkolwiek zasług komukolwiek ale były lata od 1998 r. a zwłaszcza od 2002 r. gdzie kanalizacja była finansowana z Funduszu Ochrony Środowiska. Pani Burmistrz doskonale tą sprawę zna. Dzisiaj to znikło, czy są takie możliwości ja nie wiem jeśli chodzi o środki Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska ale z tego co wiem jeśli dzisiaj nie napiszemy programu o fundusze unijne w tej kwestii to my tego nie zrobimy za 20, 30 lat. Nie jest kwestią wymądrzania się i rezerwowania sobie patentu na rozum ale Pan doskonale ma orientację co się dzieje w samorządach przyległych i z jakich pieniędzy korzystają jakich pieniędzy korzystał Wyszaków, z jakich pieniędzy korzystają Ząbki, z jakich pieniędzy korzystają Marki. Tam są na przykład w Markach jak Pan wie to jest program 230-tu milionowy. Same przyłącza jeszcze były finansowane i z funduszu unijnego i z wojewódzkiego funduszu na kwotę 7 mln w Ząbkach. Jest to kwota 60 mln w Wołominie. W związku z tym mi chodzi o to żebyśmy przygotowali program całościowej modernizacji kanalizacji miasta. Przecież po to służył kolektor. Minęło trzy lata i w tej kwestii jak z tego rozumiem nie urodziło się nic, nawet koncepcja. W związku z tym ile mieszkańcy mają czekać żeby skanalizować tak znaczne obszary i połacie, na których

położone są zakłady pracy i mieszkania, cmentarz itd. To tylko o to mi chodzi czy Pan przygotowuje taką koncepcję? To jest dla nas klucz. Dziękuję.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Panie Radny zaczął Pan w miarę taktownie a skończył Pan zupełnie inaczej, tak jak zwykle.”

Radny p. Krzysztof Laska: „No nie umiem inaczej”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „Panie radny Pan próbuje dawać recepty co w trzy lata zrobiono Ząbki, Wołomin i wszystkie inne. Po pierwsze to są sprawy sprzed 6 lat co najmniej. Były wnioski składane i są realizowane i wtedy trzeba było składać. Ukłon do Pana”

Radny p. Krzysztof Laska: „Do mnie nie”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „Do Pana może nie ale Pan był wtedy rządzący. Skala tych inwestycji, które Pan wymienił pokazuje jakiego rzędu dramaty tam były to jest drugie. Po trzecie Pan podnosi jedną kwestię ale Pan zapomina, że w tej samej dziedzinie niezrealizowane są uchwały Rady Miasta o wykonanie kanalizacji i wody a dawaliście słowo. W uchwale Pan to podpisywał, że w 2009 r. powinna być kanalizacja i woda. Takie zobowiązania były do tego stopnia, że my pracujemy (...)”

Radny p. Krzysztof Laska: „Pan nie wykonał tej uchwały mimo, że ja podpisałem? Powinien Pan odpowiadać”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Panie Burmistrzu ale o plan, jakie Pan ma zamierzenia nie o historii.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „W sprawie kanalizacji ja mówię i wody. Takie rzeczy są niewykonane a Pan teraz chce roztaczać wizję.”

Radny p. Krzysztof Laska: „Nie wizję, ja pytam jaki jest rozwój.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „Niech Pan mi pozwoli skończyć. Ja Panu nie przeszkadzałem. Plan trzeba pisać ale najpierw trzeba w centrum miasta to co mówił Pan Prezes przez tyle lat nie unormowano i zlewnia wody deszczowej jest z kanalizacją w centrum miasta. Tak gospodarowaliście a dzisiaj tak nagle

Radny p. Krzysztof Laska: „Nie gospodarowaliście! Pan gospodarował w swoim czasie bo to kanalizacja z lat 60-tych.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Proszę Państwa zamykamy tą dyskusję.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „Pan mi nie zamknie i chcę powiedzieć tak. Oczywiście to co Pan mówi ma Pan rację, że to jest potrzeba.”

Radny p. Krzysztof Laska: „Jeśli Pan widzi w mojej wypowiedzi jakiś kontekst to ja przepraszam.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „Niech Pan nie naciska, że Plan narysowany w 2013 r. ma szansę powodzenia oddzielnie.”

Radny p. Krzysztof Laska: „Nie ma szansy ale może w 2016 r. ma szansę, ale trzeba go zrobić.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „My tym się zajmujemy, ale dzisiaj są gorące inne sprawy. 40 % ulic jest gruntowych. W centrum miasta trzeba rozłączyć

kanalizację od wody deszczowej. W wielu innych miejscach są dramaty. Jest to troską naszą ...”

Radny p. Krzysztof Laska: „Jak Panu pomóc? Jak Panu pomóc ja nie rozumiem.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „Pan przeszkadza.”

Pierwszy Zastępca Burmistrza p. Danuta Janusz: „Jedno uzupełnienie można?”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Wybaczy Pani, ale naprawdę.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Panie Przewodniczący Pan robi dyktat uniemożliwiający przedstawienie naszej opinii.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „To nie jest dyktat”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „To jest dyktat. To co Pan robi w ogóle nie mieści się w głowie. Pani Burmistrz chce odpowiedzieć merytorycznie jedno zdanie.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Pan już dał odpowiedź.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Jedno zdanie. Nie na wszystko.”

Pierwszy Zastępca Burmistrza p. Danuta Janusz „Jedno zdanie”

Radny p. Krzysztof Laska „Mi nic nie odpowiedział. Ja nie przyjmuję żadnej odpowiedzi.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Przechodzimy do głosowania w pkt. dawnym 18 w tej chwili pkt. 19 o planie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju.

*Rada Miasta Ostrow Mazowiecka w głosowaniu 17 „za” przy 0 głosów „przeciw” i 1 głosie ” wstrzymującym się”
podjęła*

Uchwałę Nr XLIV/219/2013

w sprawie uchwalenia „ Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu Zakładu Gospodarki Komunalnej w Ostrowi Mazowieckiej Sp. z o.o. na lata 2013-2015. ”

Uchwała w załączeniu do Protokołu.

Punkt 20

Podjęcie uchwały w sprawie działań zmierzających do polepszenia warunków życiowych rodzin wielodzietnych zamieszkałych na terenie Miasta Ostrow Mazowiecka.

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej, Zdrowia, Spraw Socjalnych oraz Porządku Publicznego p. Beata Herman: „ Komisja z radością przyjęła projekt tej uchwały był to projekt długo wyczekiwany przez społeczeństwo, już funkcjonujący w innych miastach i w konkluzji Komisja w głosowaniu 6 głosami” za” jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w przedstawionym kształcie.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „ Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Bardzo ładnie powiedziała Przewodnicząca p. Herman, że dawno społeczeństwo oczekiwało i że funkcjonuje w innych miastach. Ten projekt uchwały był w lipcu złożony do Pana Przewodniczącego, w lipcu. Oto w takiej sprawie, tak ważnej

społecznie zabawę Pan Przewodniczący sobie robi i dopiero stawia ja w drugiej dekadzie września, to jest po prostu skandal. Dziękuję. ”

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „ Gdybym zrobił to w wakacje Panie Burmistrzu, to radni by nie przyjęli tego z radością.”

Radna p. Małgorzata Bartkiewicz: „ Niech to nie będzie takie bulwersujące bo to ja zgłosiłam właśnie taki projekt tej uchwały na ostatniej sesji i ta uchwała dzięki Burmistrzowi została wprowadzona. Dziękuję bardzo.”.

W zwiadu z brakiem innych głosów w dyskusji Przewodniczący RM p. K. Listwon poddał pod głosowanie projekt omawianej uchwały.

*Rada Miasta Ostrów Mazowiecka w głosowaniu jednogłośnie „za” przy 0 głosów
„przeciw” i 0 głosów” wstrzymujących się”
podjęła
Uchwałę Nr XLIV/220/2013
w sprawie działań zmierzających do polepszenia warunków życiowych rodzin wielodzietnych
zamieszkałych na terenie Miasta Ostrów Mazowiecka*

Uchwała w załączeniu do Protokołu.

Punkt 21

Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji jednostki budżetowej - Miejskiego Zakładu Obsługi Jednostek Oświatowych w Ostrowi Mazowieckiej.

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „ Pragnę poinformować Państwa, że też był to wniosek Pana Burmistrza w sezonie wakacyjnym jak również w wiosennym, zimowym i chyba jeszcze w zeszłym roku. Opiniowany, za każdym razem przez, Radę negatywnie. Zmieniło się to w międzyczasie, że został powołany nowy Dyrektor MZOJO, którego był uprzejmy powołać Pan Burmistrz tymczasem w uzasadnieniu Pan pisze o absurdzie, że w takiej małej jednostce jest dwóch dyrektorów zatrudnionych, znowu przeczy Pan sobie i poza tym jak gdyby argumentów nie widzę, osobiście rekomenduję Państwu odrzucenie tego projektu uchwały. Postąpić wg. własnego sumienia ja będę głosował przeciw. Czy są głosy w sprawie?”

Radny p. Stanisław Dylewski: „ Już ten temat był rozpatrywany 2 lata temu i prosiłem Pana Burmistrza o wyliczenie kosztów jakie się wiążą z likwidacją tego Zakładu oraz mówiłem na ostatnich sesjach, powtarzałem Panu, że dopóki procesy sądowe z Panią Łepicką się nie zakończą to my się po prostu nie zgodzimy na likwidację MZOJO. Dlaczego. Dlatego, że z chwilą kiedy Pani Łepicka wygra sprawę, a podejrzewamy, że wygra to Pan powie, że jednostka jest zlikwidowana i nie ma powrotu a tak jeżeli ta jednostka będzie funkcjonowała ten Zakład, to będzie miała powrót. I chociażby z tego względu z punktu widzenia takiego etycznego, moralnego, nam nie wolno zlikwidować przed zakończeniem procesu, tej jednostki. Dziękuję bardzo.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „ Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Po pierwsze Panie Przewodniczący niech Pan wskaże gdzie ja napisałem, że jest dwóch dyrektorów, Pan źle czyta. Dwa stanowiska kierownicze a nie dwóch dyrektorów. A odnosząc się do, nie wiem czy w ogóle odnosić się do Pana radnego Dylewskiego, któremu przytakiwał Pan radny Gałązka o etyczności i moralności. Proszę Państwa to funkcja dyrektora, na którą ponosimy koszty kilkudziesięciu tysięcy złotych w

roku to nie jest argument do racjonalnego, oszczędnego gospodarowania? A Pan radny i pan Przewodniczący nie zdają sobie sprawy i nie rozumieją organizacji i to wskazuje w tej chwili Rząd na to i to wszystko napisaliśmy. Proszę Państwa zła organizacja czyli nie potrzebny węzeł informacyjny jakim jest MZOJO, daje wielkie trudności w zarządzaniu ok. 40% budżetu miasta. Około 40% budżetu miasta przepływa przez MZOJO. Nie ma żadnego tytułu, żadnego sensu, to jest hybryda, żeby dzisiaj, dzisiaj, bo lat temu 20 prawdopodobnie potrzebna była ta jednostka, ale dzisiaj wskazuje centrum już, centrum wskazuje na to, że takie jednostki trzeba likwidować. One przeszkadzają we właściwym zarządzaniu, utrudniają i dają koszty, które niekiedy jest trudno wymierzyć. A oszczędności już ewidentne, zmniejszyliśmy koszty obiektu, nie wiemy gdzie te dywany pozwijać i te chodniki pozwijać, inne meble gdzie pochować...”

Radny p. J. Wilczyński wtrącił: „Do domu Pan zabierze”

Radny p. K. Laska wtrącił: „Do starego MOSiR-u „

Burmistrz Miasta p. W. Krzyżanowski: kontynuując: „z tego MZOJO, które dzisiaj funkcjonuje w jednym pomieszczeniu zupełnie z powodzeniem i to jest pierwsze obniżenie kosztów. Natomiast powoływanie się i uzależnianie czy dyrektor poprzedni czy wygra sprawę czy nie wygra to jest po prostu w najwyższym stopniu, w najwyższym stopniu skandal, który nie mieścić się może w głowie. Wiele osób pyta mnie co ci radni robią, dlaczego utrzymują taką hybrydę w jakim celu, jeżeli to w ogóle nie ma żadnego uzasadnienia żeby taka jednostka istniała. 40% budżetu.”

Radny p. K. Laska wtrącił: „Za bardzo małe pieniądze”

Burmistrz Miasta p. W. Krzyżanowski kontynuując: „inna kontrola byłaby gdybyśmy, nie potrzebny jest ten węzeł to powinno być bezpośredni w zarządzaniu i podległości naszej i wtedy bardziej przejrzyste by były sprawy bardziej elastycznie można by budżet ustalać i byłoby to z wielką korzyścią. Dziękuję bardzo. „

Radny p. Mieczysław Równy: „Ja bym miał w tym temacie pytanie do Pana Burmistrza. Jeżeli już był taki zamiar od dawna zlikwidować stanowisko dyrektora co przyświecało Panu w zatrudnieniu nowego dyrektora tego MZOJO. Na pewno by nam ułatwiło sprawę jakby tego dyrektora nie było zatrudnionego, wtedy byśmy widzieli, że już są czynione działania w tym kierunku a tak to słowa inne, działania inne.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Panie radny Pan nie rozumie dlaczego jeśli jest, istnieje instytucja to moja odpowiedzialność jest, żeby, musi być wypełniona struktura,, właśnie na tym polega absurd, jeżeli państwo zlikwidujecie tą jednostkę to wszystko będzie można wyprowadzić a teraz ja nie mogę nie powołać dyrektora jeżeli jest struktura. Nie może być inaczej musi być powołany dyrektor tej jednostki. Oczywiście o 2 osoby zmniejszyliśmy zatrudnienie. To wszystko co można było uczyniliśmy już przygotowując się do. Napisane wszystko ma Pan w uzasadnieniu. Były straszenia, że zwolnimy, że będą krzywdy ludzkie, nic, mało poprawiliśmy warunki pracy wszystkim pracownikom, ustabilizowaliśmy warunki pracy. Natomiast dyrektor musi być bo jeśli jest ta jednostka to musi być struktura wypełniona .”

Radny p. J. Wilczyński wtrącił: „Ale regulamin nie przeszkadza Panu Burmistrzowi. Pan Burmistrz robi stanowisko dla stanowiska.”

Radna p. Małgorzata Bartkiewicz: „Kto będzie zarządzał tymi środkami jak byśmy zlikwidowali MZOJO?”

Radny p. Andrzej Tułowiecki wtrącił: „Mało ludzi w Wyszku”

Burmistrz Miasta p. W. Krzyżanowski: „Pana zatrudnimy jak Pan ma kwalifikacje. Centrum nam podpowiada, konsolidacja zarządzania w mieście jest zarządzanie.”

Radna p. M. Bartkiewicz: „To znaczy, że Pan Burmistrz będzie zarządzał tymi środkami.”

Burmistrz Miasta p. W. Krzyżanowski: „Nie Pan Burmistrz, nie Pan Burmistrz. Dyrektor szkoły jest podmiotem „

Radna p. Małgorzata Bartkiewicz: „A ja nie wiem czy dyrektorzy są przygotowani na „

Radny p. K. Laska: „Dziś dyrektor szkoły zarządza. Jak można likwidować tanią jednostkę ”

Burmistrz Miasta p. W. Krzyżanowski: „Dyrektorów szkół mamy wspaniałych. Dzisiaj dyrektorzy zarządzają prawdziwie szkół i przedszkoli, ci dyrektorzy są przygotowani i pięknie zarządzają . mamy współpracę, wspólnie czynimy zamówienia, nie tylko zamówienia publiczne.”

Radna p. Małgorzata Bartkiewicz: „Ja uważam, że dyrektorzy nie są przygotowani do zarządzania takimi środkami. Jak umie wszystko to nic nie umie. „

Burmistrz Miasta p. W. Krzyżanowski: „Pani nie ma prawa oceniać bo Pani nie jest ich przełożoną i Pani ich nie zna. „

Przewodniczący Rady Miasta p. K. Listwon: „Ta dyskusja już do niczego nie prowadzi. Zamykam dyskusję w temacie przechodzimy do głosowania.”

*Rada Miasta Ostrów Mazowiecka w głosowaniu 3 „za” przy 11 głosach „przeciw” i
1 głosie ” wstrzymującym się”
nie podjęła
uchwały w sprawie likwidacji jednostki budżetowej - Miejskiego Zakładu Obsługi
Jednostek Oświatowych w Ostrowi Mazowieckiej*

Punkt 22

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na użycie herbu Miasta Ostrów Mazowiecka.

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej, Zdrowia, Spraw Socjalnych oraz Porządku Publicznego p. Beata Herman: „Komisja w głosowaniu 6 głosami” za” jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w przedstawionym kształcie.”

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący Rady Miasta p. K. Listwon poddał pod głosowanie projekt uchwały.

*Rada Miasta Ostrów Mazowiecka w głosowaniu jednogłośnie „za” przy 0 głosów
„przeciw” i 0 głosów” wstrzymujących się”
Podjęła
Uchwałę Nr XLIV/221/2013
w sprawie wyrażenia zgody na użycie herbu Miasta Ostrów Mazowiecka.*

Uchwała w załączeniu do Protokołu.

Punkt 23

Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia uchwały o przystąpieniu do scalenia i podziału nieruchomości położonych w Ostrowi Mazowieckiej przy ulicy Ferdynanda Ruszczyca.

Przewodniczący Rady Miasta p. K. Listwon: „Wiele słyszałem opinii w sprawie, zerknę jakie oficjalne są, nie ma opinii oficjalnych Komisji, ale mnóstwo jest opinii radnych, w zwiadu z tym zapytam czy są głosy w sprawie ?”

Radny p. Lech Godlewski: „Wysoka Rado, Szanowni Goście, Panie Burmistrzu. Tak jak na Komisji powiedziałem do chwili zapoznania się z dokumentami, kto zawinił, dlaczego tak się stało ja bym proponował nie głosować nad tym wnioskiem dlatego, żeśmy dostali suche cyfry nie poparte żadnymi dokumentami. Zwała się winę na geodetę z drugiej strony na mieszkańców dlatego naprawdę chcąc głosować nad takim projektem uchwały trzeba się zapoznać z dokumentami. U nas wszystko albo tak albo nie ale nie mamy możliwości zapoznania się. Tak jak wyraziłem swoją opinię na Komisji także stawiam wniosek o nie głosowanie o przełożenie żeby uzupełnić o dokumenty. Dziękuję”.

Radna p. Małgorzata Bartkiewicz: „Panie Burmistrzu do mnie też doszły 2 głosy, 2 osoby, którzy są właścicielami tychże działek a słyszałam, wiadomo jest, że tam miasto też ma działki i też przydałoby się, a właśnie do konsensusu dojdę, przepraszam od początku zacznę. Doszły do mnie 2 głosy, właściciele tychże działek, że oni nie chcą, że oni chcą tego scalenia dlatego że tak wpłacili po 3 tys. zł. na podział geodecie, tak i teraz termin mija i oni by musieli od nowa płacić te pieniądze a tak to w tym momencie to miasto by musiało zapłacić. I interes w tym miasta też powinien być, żeby to scalenie nastąpiło w zwiadu z tym, że tam działki też są miasta. uważam, że w przyszłości jakby sprzedawać te działki to pieniądze też by, Pan Burmistrz głową kręci, do budżetu miasta też by te pieniądze się przydały. I jeszcze zostałam tak troszeczkę nie przygotowana do tego. Szkoda no właśnie. Tylko tyle, że ci właśnie właściciele chcą, żeby scalić. O tak powiem.”

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „Proszę Państwa, udzielię Panu Burmistrzowi głosu, wyjaśnię tylko radnym. Możecie Państwo głosować za uchwałą, przeciw lub się wstrzymać. Jak również możecie postawić wniosek o zdjęcie z porządku.”

Radny p. K. Laska wtrącił: „Za późno”

Przewodniczący Rady Miasta p. K. Listwon: „Nie jest za późno Panie radny ponieważ Porządek głosowany był tylko w punkcie o uzupełnienie Porządku, to był wniosek Komisji. Porządek obrad jest integralnym dokumentem wytworzonym przez Przewodniczącego i jako takiego się nie głosuje. Myśmy tu również nie przeprowadzali, ja w sposób świadomy nie przeprowadzałem głosowania nad Porządkiem obrad, tylko nad uzupełnieniem, Przedstawiłem Państwu tylko formy w jaki sposób można. Ja rozumiem, że radny Godlewski mówiąc o niegłosowaniu powinien złożyć wniosek o zdjęcie z Porządku tego punktu. „

Radny p. Lech Godlewski: „Taki wniosek składam”

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „Jeśli taki wniosek to niech on będzie uściślony do Protokołu. Bardzo proszę Pana Burmistrza”

Burmistrz Miasta p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Chciałbym żeby Pan Naczelnik Rejniak zabrał głos po mnie. No te wypowiedzi, które tutaj są, Pani radna się przyznała, że jest nieprzygotowana i zabiera głos, proszę Państwa to jest po prostu zwykły skandal W lipcu składaliśmy wniosek bo są oczekiwania obywateli o zwrot pieniędzy. Te pieniądze zatrzymane są w Ratuszu a proszę

Państwa proszę posłuchać chodzi o uchylenie uchwały z dnia 26 marca 2008r. Proszę państwa przez 2008, 2009, 2010r. prowadzono prace i ja w ogóle o sprawie nie wiedziałem bo była zaszła sprawa i nic nie wypracowano. Następnie przyspieszono te prace, przecież Państwo macie wszystko napisane, jedna osoba żąda określonych warunków i pozostali wszyscy, którzy stanowią większość, będzie Państwo mieli skargę i za to odpowiecie, większość zażądała zamknięcia sprawy bo nie da się tego podzielić w tym kształcie w jakim jedna z osób, ale to szczegółowo powie Pan naczelnik Rejniak. Proszę Państwa pytam 3 lata w poprzedniej kadencji i prawie 3 lata w tej kadencji, dokąd można ciągnąć. Jeżeli większość udziałowców biorących udział w tej sprawie zgłasza wniosek, z tego co ja wiem, Pan Naczelnik Rejniak to przedstawi, cały Wydział nad tym pracował, że podziału nie da się dokonać i żądają zwrotu środków finansowych i te pieniądze są zamrożone w Ratuszu. Dlatego składałem wniosek w lipcu żeby przyjąć pośpiesznie uchwałę bo taka jest wola większości obywateli biorących udział w tym przedsięwzięciu. A bardzo zadziwiająco pracowano właśnie w poprzedniej kadencji z nieuwzględnieniem działki naszej, zresztą regulacje prawne w sprawie tej działki zapadały w terminie późniejszym, większość zgłasza i nie wolno, prawnie nie wolno zatrzymać tego bo taka jest wola obywateli. Bardzo proszę Panie przewodniczący, żeby Pan Naczelnik Rejniak przybliżył szczegóły, które są w zasadzie opisane. „

Radna p. Małgorzata Bartkiewicz: „ Jeszcze chciałam wtrącić, że do tych 2 osób nie zostało wysłane powiadomienie w związku z tą uchwałą”.

Naczelnik Wydz. C-3 p. Mieczysław Rejniak: „ Panie Przewodniczący, Szanowna Rado. Tak jak dostaliście Państwo w uzasadnieniu do tej uchwały dzisiejszej, którą Burmistrz przedłożył do Państwa przegłosowania, dostaliście Państwo uzasadnienie. Myślę, że tak byłem na jednej z Komisji na której wyjaśniałem całą sprawę, jeśli prosiłem, z prośbą o to, że jeśli są jakieś niedomówienia, jakieś niejasności to jestem do dyspozycji Państwa.”

Radny p. Lech Godlewski: „ Ja prosiłem o dokumenty”

Naczelnik p. M. Rejniak: „ No nic takiego ja nie słyszałem, żeby Pan prosił o dokumenty”

Burmistrz Miasta p. W. Krzyżanowski: „ Ale jakie dokumenty? O co Panu chodzi tu jest wszystko napisane. ”

Naczelnik p. M. Rejniak: „ Proszę Państwa nic nie stoi na przeszkodzie żebyście się Państwo z dokumentacją, ze wszystkimi dokumentami tego scalenia zapoznali, jeśli Państwo macie jakiś niedosyt informacji. Natomiast podstawowym zagadnieniem przedstawionym pod dzisiejsze obrady sesji to jest kwestia tego typu, że powiedzmy część z uczestników tego procesu scalenia złożyło rezygnację z tego scalenia i w przypadku, w naszym tym przypadku jest to pięćdziesiąt, jak Państwo tam macie w materiale 54,26% udziałowego w powierzchni w tym scaleniu uczestników. „

Radna p. Małgorzaty Bartkiewicz: „ Miasto też w tym jest, w tych procentach?”

Naczelnik p. M. Rejniak: „ Tak, miasto jest również ”

Radny p. Lech Godlewski: „ Miasto jest przeciw scaleniu”

Naczelnik p. M. Rejniak: „ Nie miasto nie jest przeciw, Panie radny, temu scaleniu, bowiem weszło w to scalenie ze swoimi działkami. Nie mniej jednak w obecnej sytuacji, gdzie mamy ponad 50% osób zrezygnowało z tego scalenia to jest niemożliwym dalsze prowadzenie tego scalenia, bowiem ustawowy zapis zgodnie z art. 102 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, żeby można prowadzić to procent, udziałowy procent powierzchni właścicieli w tym scaleniu musiałby wynosić powyżej 50%.”

Radna p. Małgorzata Bartkiewicz: „No ale jak miasto nie scali to wy w ogóle tam nie macie... / wypowiedź nie możliwa do odsłuchania/”

Burmistrz Miasta p. W. Krzyżanowski: „Trzeba przystąpić do innego scalenia z pominięciem tej 1 osoby”

Radny p. Krzysztof Laska: „A pytanie pomocnicze ile jest uczestników tego scalenia?”

Naczelnik p. M. Rejniak: „Uczestników scalenia, nieruchomości jest , powiedzmy ja nie będę mówił o działkach tylko o nieruchomościach, jest miasto i 3 nieruchomości, czyli 4 uczestników scalenia. Osobowo jest miasto i 6 osób fizycznych.”

Radny p. K. Laska: „A jaki jest powód, że tylko 1 z właścicieli nie wyraża zgody na taki proces scalenia, jakby do tego jednego mam rozumieć przyłączyło się miasto, tak? Żeby osiągnąć te 54%”

Naczelnik p. M. Rejniak: „Nie, nie, miasto tutaj, w tym składzie, który złożył rezygnację, jest to 54,26%”

Burmistrz Miasta p. W. Krzyżanowski: „Bez miasta, tak? Bez miasta”

Naczelnik p. M. Rejniak: „Bez miasta”

Radny p. K. Laska: „O to mi właśnie chodzi, czyli ten człowiek, mieszkaniec Ostrowi ma 54% w ogólnej liczbie podlegającej scaleniu, bez miasta”

Naczelnik p. M. Rejniak: „W związku z czym, myślę, że jak nie dzisiaj podejmiecie Państwo tą uchwałę to będziemy musieli wrócić, ona będzie musiała być bowiem nie ma miasto możliwości fizycznego prowadzenia tego scalenia. „

Radny p. K. Laska: „Czyli tych dwóch mieszkańców nie może podzielić sobie i wydzielić i dokonać podziału ?”

Naczelnik p. M. Rejniak: „Panie radny może, bowiem każda nieruchomość może zostać, nie musi być w trybie scalenia ale jest to tryb najbardziej racjonalny dla właścicieli nieruchomości.”

Burmistrz Miasta p. W. Krzyżanowski „Trzeba podjąć nowy podział, nowy podział trzeba podjąć”

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „Pozwolę sobie zadać pytanie Panie Naczelniku, na której Komisji Pan referował sprawę, bo ja nie mam opinii.

Radny p. K. Laska: „Planowania Przestrzennego”

Radny p. Lech Godlewski: „Opinii nie było ale mój wniosek był o przedstawienie dokumentów, tutaj chodzi o koszty poniesione z czyjej winy, bo winę się składa na geodezję, składa się na mieszkańców a winy nie ma miasta. ja chce wiedzieć kto zawinił.”

Burmistrz Miasta p. W. Krzyżanowski: „Na nikogo się nie składa winy, jest złożony wniosek ponad 50% biorących udział w scaleniu i nie ma scalenia i trzeba zwrócić środki bo wtedy będą koszty, o które zwróci się do Urzędu Miasta bo Rada Miasta nie chciała zwrócić tych pieniędzy obywatelom. Trzeba rozwiązać sprawę, wyjaśnienia są pełne, powiedział Pan naczelnik wszystkie wyjaśnienia 54% bez udziału miasta żąda. „

Radny p. Lech Godlewski: ‘Ja Panu nie wierzę, jednemu słowu, ja chce dokumenty.”

Burmistrz Miasta p. W. Krzyżanowski: „Pan nie musi mi wierzyć, mówi Pan Naczelnik”

Radny p. Jacek Wilczyński: „Raz Pan mówi, że protokół jest, później że nie ma „,

Radna p. Małgorzata Bartkiewiucz: „ Osoba zainteresowana nie dostała powiadomienia o takiej uchwale”.

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „Proszę Państwa, proszę o jakieś zdyscyplinowanie, pozwolić Przewodniczącemu prowadzić posiedzenie. W związku ze zgłoszeniem wniosku radnego Godlewskiego muszę poddać go pod głosowanie jest to wniosek o zdjęcie z Porządku obrad dzisiejszej sesji tego punktu.”

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka

*w głosowaniu 8 głosami "za" przy 7 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”
przyjęła wniosek o zdjęcie z Porządku obrad*

*projektu uchwały w sprawie uchylenia uchwały o przystąpieniu do scalenia i podziału
nieruchomości położonych w Ostrowi Mazowieckiej przy ulicy Ferdynanda Ruszczyca.*

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „ Punktu tego nie będziemy procedować uznaję go za zdjęty z Porządku obrad”

Radny p. J. Wilczyński: „ Na następną sesję poinformowanie wszystkich właścicieli działek.”

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „ I przeprowadzenie tej procedury raz jeszcze, tyle czasu to czekało, świat się nie zawali jak miesiąc później będzie podjęta uchwała”

Radny p. Lech Godlewski: „ Tylko nie w ostatniej chwili”

Burmistrz Miasta. W. Krzyżanowski: ‘ Od 3 miesięcy ośmiu radnych lekceważy obywateli, informujemy o tym tych obywateli.”

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „ Po to zawsze dbam o to, żebyście Państwo mieli co najmniej tydzień czasu na zebranie Komisji i dokładne przeanalizowanie materiałów. Bardzo proszę na przyszłość, żeby były wypracowane wnioski Komisji problemowych.”

Radny p. Mieczysław Równy: „ Przepraszam jeszcze do tego punktu miałbym pytanie. Na chwile obecną jest ważne czy zostały poniesione koszty odnośnie tego scalenia, trwa to już ponad 5 lat i dlatego to już trwa 5 lat i nie zostało zrobione. To już powinno być 4 lata temu załatwione.”

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „ Jak spotkam Szymalskiego to się zapytam.”

Burmistrz Miasta p. W. Krzyżanowski: „ Pan się z nim prawie codziennie widzi to nie jest to takie trudne, to jutro dostaniemy odpowiedź.”

Przewodniczący RM p. K. Listwon: Dwa razy dziennie Panie Burmistrzu, dwa razy dziennie.”

Radny p. K. Laska: „ na mnie się obraził bo się nie odzywa”.

Punkt 24

Zajęcie stanowiska w sprawie wezwania Burmistrza Miasta skierowanego do Rady Miasta do usunięcia naruszenia prawa polegającego na uchyleniu Uchwały Nr XLIII/200/2013 Miasta Ostrów Mazowiecka z dnia 26 czerwca 2013r. w sprawie absolutorium dla Burmistrza Miasta Ostrów Mazowiecka.

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „ Chodzi krótko mówiąc o uchwałę absolutoryjną. No nie wiem Panie Burmistrzu słowo komentarza Przewodniczącego należy się ja stawiam wszystkie te Pańskie wnioski do Porządku obrad, no pozwolę sobie tylko przeczytać „,

Burmistrz Miasta. W. Krzyżanowski: „ Bo pan nie ma żadnego wyjścia, Pan ma obowiązek postawić”

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „ No nie mam, ale już obarczono mnie taką funkcją musze to jakoś zcierpieć. Uchwała Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w warszawie z 15 lipca 2013r. przeczytam sentencję: *Biorąc pod uwagę stan faktyczny i prawny, a także orzecznictwo sądowe w myśl, którego ani regionalne izby obrachunkowe, ani sądy nie mogą zastąpić organu stanowiącego w zakresie należącej do jego wyłącznej kompetencji merytorycznej oceny wykonania budżetu, brak jest podstaw do podważania stanowiska Rady do wyrażenia własnej oceny wykonania budżetu i co za tym idzie podjęcia uchwały o nieudzielnieniu absolutorium.*

Radny p. Jacek Wilczyński: „ To tez może niekompetentna osoba.”

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „ To jest jeden, proszę nie przerywać Panie radny później będziemy ewentualnie, następne pismo tj. z Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej z dnia 13 sierpnia to jest odpowiedź na, w sprawie rozpatrzenia odwołania grupy radnych od uchwały nr itd. tejsze uchwały absolutoryjnej, Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 15 lipca w sentencji czytamy, że grupa radnych w ogóle nie ma prawa do składania takich zażaleń, protestów itd.itd. po prostu nie ma żadnego umocowania prawnego, jest niekonstytucyjna i nad czym my Panie Burmistrzu mamy w tym momencie debatować ? To pytanie traktuje jako pytanie retoryczne. Zaraz sprawdzę czy w ogóle jakaś Komisja ustosunkowała się. Jest Komisja Rewizyjna, Bardzo proszę Przewodniczącego Dylewskiego o przedstawienie stanowiska.”

Radny p. Stanisław Dylewski: „ Komisja w głosowaniu 3 głosami „za” przy 2 głosach „przeciwnych i 0 głosów „wstrzymujących się” uznała, że wezwanie Burmistrza Miasta skierowane do Rady Miasta do usunięcia naruszenia prawa polegającego na uchyleniu Uchwały Nr XLIII/200/2013 Miasta Ostrów Mazowiecka z dnia 26 czerwca 2013r. w sprawie absolutorium dla Burmistrza Miasta Ostrów Mazowiecka, jest niezasadne.

Radny p. Mieczysław Równy: „ Czytając ten punkt 23, 24 nowy, no nie bardzo można zrozumieć Burmistrz wzywa Radę Miasta do usunięcia naruszenia prawa polegającego na uchyleniu Uchwały, to tak jakby ta uchwała już była uchylona a ja, mnie się wydaje, że ona była uchwalona a uchylonej nie było tej uchwały. Dziękuję”.

Radny p. J. Wilczyński: „No nad tym to nie ma Panie Przewodniczący co dyskutować”.

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „ No tak, z urzędu muszę zapytać, zatem poddam to wezwanie Burmistrza pod głosowanie „

Radny p. K. Laska: „Panie Przewodniczący Ja uważam, że tu nie ma co głosować, dokumenty organów nadzorczych stwierdzają, że Rada nie uchybiła prawu, w związku z tym co ja będę głosował.”

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „ Rozumiem. Zobaczmy jaka będzie reakcja grupy radnych jeśli nie usłysz sprzeciwu, wezwanie Burmistrza Miasta uznam za niezasadne. Sprzeciwu nie widzę. Stwierdzam, że wezwanie Burmistrza jest niezasadne.”

Przerwa -10 min.

Punkt 25

Informacja o pracy Burmistrza Miasta jako jednoosobowego organu wykonawczego w okresie między sesjami.

W związku z brakiem pytań Przewodniczący Rady Miasta p. K. Listwon stwierdził, że Informacja o pracy Burmistrza Miasta jako jednoosobowego organu wykonawczego w okresie między sesjami została przez Radę Miasta przyjęta

Punkt 26

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych, wolne wnioski i sprawy różne.

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: Pod nieobecność Pana Burmistrza w tym punkcie Interpelacje i zapytania głos zabrał radny Dylewski, no wątpię czy Pan Burmistrz będzie w stanie odpowiedzieć na zapytania Pana radnego pewnie będzie trzeba poczekać na odpowiedź pisemną, ponieważ Pan Burmistrz nie mógł usłyszeć tychże interpelacji. Proszę bardzo jakie są inne wnioski i jakie inne sprawy mają radni do Burmistrza, może do mnie bardzo proszę.”

Radny p. Krzysztof Laska: „ Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, Panie Burmistrzu to Pana spytał, bo już pytałem właśnie na Komisji Rewizyjnej, chciałem od Pana usłyszeć. Robi się modernizację skrzyżowania ul. Mieczkowskiego z ul. 3 Maja i skądinąd dobrze, że się robi bo jest t5o problematyczne skrzyżowanie w mieście z tym, że chciałem zapytać Pana jak jest rozwiązana sprawa, bo myślę, że ta modernizacja obejmuje, bo jaki tam był najważniejszy problem na tym skrzyżowaniu. Najpoważniejszy problem na tym skrzyżowaniu to był wyjazd z ul. Mieczkowskiego w lewo czyli w kierunku stacji benzynowej, w kierunku Różańskiej, czy to jest ujęte w tym planie modernizacji bo na dzień dzisiejszy wygląda, że jest rozbudowywane miejsca parkingowe poszerzenie skrzyżowania w prawo. Oczywiście skręt w prawo pewnie się polepszy ale nie był problemem, największym problemem był skręt w lewo ze skrzyżowania na ul. Mieczkowskiego. Dziękuję”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „ Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Panie radny nad tym skrzyżowaniem debatowaliśmy w ubiegłym roku z zespołem projektantów, przesunęliśmy już wówczas słup trakcji elektrycznej, bezkosztowo, w kierunku północnym, gdyby nie został przesunięty to dzisiaj trzeba by było ponieść ogromne koszty. Rozważaliśmy tam budowę ronda, były różne koncepcje i wszystkie one wymagały ogromnych nakładów i ogromnych zmian w całej architekturze tego skrzyżowania łączne z otwarciem przejazdu, starego przejazdu, który był onegdaj. Jak Pan dobrze wie zlikwidowaliśmy wszystkie zakazy wokół ratusza i chwilami tam jest niebezpiecznie, są pojedynczy ludzie, którzy jeżdżą nieroztropnie ale trudno dla tych nieroztropnych ludzi robić zakazy i blokować koło ratusza przejazd. W tej chwili jest tam ogromny ruch stąd była koncepcja zrobienia pełnego skrzyżowania, zrobienia świateł, zrobienia ronda a jest problem o czym Pan mówił w ogóle tego skrzyżowania nie tylko w lewo. Problem w lewo jest tak ale i problem w prawo także. Więc poprawiamy to co jest możliwe, poprawiamy architekturę zakrętu , duże TIR-y często zahaczały o to skrzyżowanie o chodnik, więc poprawiamy w zakresie taki można by powiedzieć pilnym najpilniejszym można by powiedzieć pilnym, najpilniejszym jaki jest możliwy. To poszerzenie również w ocenie drogowców, poszerzenie łuków także umożliwi w jakimś zakresie skręt w lewo, poprawi, nie rozwiąże, powiadam wszystkie wersje były rozważane, rondo, no należałoby przenieść ogromne koszty, koszty z infrastrukturą podziemną , nad tym wszystkim było studium. Robimy to co jest możliwe, by poprawić rzeczywiście bardzo trudne to skrzyżowanie, które tam jest. Dziękuję.,

Radny p. Mieczysław Równy: „Panie Burmistrzu w miesiący marcu, kwietniu wyrażałem na sesji swoje zaniepokojenie stanem, tempem budowy budynku socjalnego, Pan Burmistrz mnie uspokajał, że na zapas nie ma się co martwić, że wszystko idzie zgodnie z planem. Czy w tej chwili też Pan wyraża taką opinię, że wszystko jest w porządku, wszystko zgodnie a planem. Drugie pytanie jak daleko są zaawansowane inwestycje drogowe czy są ogłoszone przetargi jak jest z dokumentacją na ulice będące w planie budżetu,. Dziękuję „,

Burmistrz Miasta po., Władysław Krzyżanowski: „ Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Panie radny nigdy nie wyrażałem satysfakcji z budowy budynku socjalnego nigdy. Po pierwsze po kilku miesiącach się okazało, że jest powolna praca, chcieliśmy w ubiegłym roku, mówiłem to na Komisji przecież, nie wiem czy to na Pana Komisji. W ubiegłym roku chcieliśmy by wykonanie było wyższe, niestety wykonawca odmówił, miał prawo odmówić bo wykonał tyle co należało z umowy. W oczywisty sposób ten budynek nie będzie zakończony w terminie to już widać od wielu miesięcy. Jesteśmy na tej budowie dosłownie codziennie, prowadzimy własny rejestr, jest korespondencja tyle zarówno u inwestora zastępczego jak i w Biurze Inwestycji, wiele porad czyniliśmy wewnętrznych, prawnych, niestety do dnia upływającej umowy nic nie możemy więcej uczynić bo na budowie codziennie jest prowadzony front robót, w jakim zakresie to każdy widzi. To jest dramat. Ja mówiłem jaki jest rynek inwestycyjny w kraju, chce powiedzieć, że drugie przedsiębiorstwo inwestycyjne, które o kilkaset złotych dosłownie była na przetarg na rozbudowę szkoły i budowę sali gimnastycznej już nie istnieje na naszym rynku, a mogło wygrać. Już nie ma upadłość ogłosiło. Wokół nas wiele przedsiębiorstw budowlanych upadło i w dramatycznym stanie pozostawiło prowadzone inwestycje, prowadzony front robót. Jeśli chodzi o ulice, tak prowadzimy, jest wykonywana dokumentacja , są ogłoszone przetargi, zwrócimy się na następną sesję Rady Miasta by niektóre ulice, które przyjąłem do programu ze zgłoszenia radnych, zresztą którzy potem głosowali przeciwko budżetowi, ale to już odkładamy to na bok, zgłosimy by ująć do planu wieloletniego te ulice, żeby one nie znikły z projektu bo zapewne nie wszystkie uda się nam zbudować w tym roku. To tyle Dziękuję.”

Radny p. Stanisław Dylewski: „ Panie Burmistrzu czy to prawda, że jest kompletny projekt na wykonanie kina, biblioteki i domu kultury tu w centrum przy stawie. Drugie takie pytanie wiążące się z tym czy jest zgoda Ochotniczej Straży Pożarnej na remont kina, właściciela budynku i terenu. Jeżeli można by było się dowiedzieć jaki zakres remontu Pan przewiduje. jeszcze chciałem się zapytać o ten budynek, skoro już Pan jest, wiadomo jest nam wszystkim, że z budynku po byłym MOPS-ie, już te instytucje wszystkie wyszły i stoi on w chwili obecnej pusty. Można się dowiedzieć od Pana co przewiduje Pan w tym budynku.. Moim zdaniem to powinny odbyć się konsultacje tak żeby wykorzystać dla potrzeb społeczeństwa naszego i jeszcze pytanie takie dlaczego nie ma remontu budynku przy ul. Chopina. Tam stoi sala pusta nie wykorzystana, już dawno państwo mówiliście, że remont będzie przeprowadzany, tym bardziej że ze środków ze sprzedaży alkoholu, po prostu miasto czerpie korzyści w kwocie 460 tys. zł. rocznie, także są pieniądze tylko odpowiednio je wykorzystać. Dziękuję „,

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Panie Radny nie znam szczegółów ale wiem, że tam były jakieś gigantyczne projekty budowy i wiem, że kiedy wszedłem do ratusza to i poprzedni kierownik biura inwestycji uciekaliśmy z tą perspektywą budowy bo to było na dziesiątki milionów złotych. To jest nierealna kwota a w tym czasie wiele problemów było już z istniejącym budynkiem wzniesionym w warunkach skandalicznych obecnego MOSiRu. Muszę zapytać, nie wiem ale nawet jeżeli jest taki projekt to (...)

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Radni się rozglądają za tym skandalicznym stanem Panie Burmistrzu.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Panie Przewodniczący jeśli stoi obiekt na rzece i pompuje się przez niedopatrzenie, natomiast jeżeli w ogóle był taki projekt, bo to tam był dom kultury, koncepcja była w ogóle niesamowita i to dobrymi intencjami jest piekło wybrukowane. Oczywiście jest sprawą, że to jest w ogóle nierealne. To jest bez szans wzniesienia. Takie obiekty kiedyś wznoszono u sąsiadów ale z inwestycji unijnych. To trzeba było 7, 8 lat temu o to zabiegać, w porę złożyć wniosek a nie tak jak na MOSiR właśnie i uzyskiwać środki zewnętrzne. Na pewno nie ma żadnych szans byśmy udźwignęli takie przedsięwzięcie. To jest nie do pomyślenia żeby takie miasto mogło udźwignąć tak nowoczesny obiekt od podstaw budowany z takim rozmachem, który na pewno jest potrzebny jeżeli będzie kiedyś kondycja finansowa to będzie mogło to kino powstać i na pewno ktoś skorzysta i to będzie możliwe z tych projektów jeżeli one istnieją. Jeżeli chodzi o projekt to go przedstawię. Remont kina to może Pan Dyrektor. Ale Pan Dyrektor chyba przedstawiał precyzyjnie na Komisji i Pan chyba słyszał to i zadaje Pan to pytanie tutaj. Ja bym poprosił Panie Przewodniczący żeby odpowiedział Pan Dyrektor Domu Kultury. Natomiast tak zgłaszamy do konsultacji. Ja oczekuję od Pana również propozycji jak zagospodarować ten stary obiekt po MOPSie. Jesteśmy gotowi, oczekujemy na propozycje również od Pana.

Radny p. Stanisław Dylewski „Mogę dzisiaj już?”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Dlaczego nie ma remontu ul.Chopina to myślę, że Pani Burmistrz bym poprosił żeby odpowiedziała bo tym się w szczegółach zajmowała. Czy można dokończyć odpowiedź?”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Tak ale to Pan już dysponuje swoimi pracownikami.”

Radny p. Stanisław Dylewski „Ja tylko chciałbym wyjaśnić, że Pan Dyrektor Miejskiego Domu Kultury nie był na Komisji Rewizyjnej żadnej i nic nie wyjaśniał. Próbowaliśmy pójść do Domu Kultury i po prostu nic się nie dowiedzieliśmy. Panie Burmistrzu Pan albo niedoinformowany jest albo po prostu Pan nie chce być doinformowany.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Niech Pan poczeka na odpowiedź Dyrektora.”

Dyrektor Miejskiego Domu Kultury p. Jacek Modest Kalinowski „Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Jeżeli chodzi o koncepcję to w środkach inwestycyjnych na rok 2013 dostaliśmy środki na remont sali Kina Ostrowia. Podejmując ten temat przystąpiłem do przygotowania dokumentacji. Wykonawca dokumentacji został wyłoniony w procedurze przetargu nieograniczonego. W tej chwili czekam na spłynięcie tej dokumentacji. Tam informacja uściślająca jest taka, że jest podpisany aneks do umowy w związku z koniecznością dodatkowych uzgodnień z Wojewódzkim Komendantem Straży Pożarnej. Z tego co już wiem od wykonawcy korekty sprawa jest na ukończeniu i dostaniemy w najbliższym czasie taką informację. Cały gotowy projekt i wykonawca projektu w imieniu Miejskiego Domu Kultury złoży wniosek na pozwolenie na budowę. Mam protokół Prezydium Ochotniczej Straży Pożarnej w Ostrowi Mazowieckiej, wyrażający zgodę na koncepcje przedstawione przez projektanta.”

Radny p. Stanisław Dylewski „Całego obiektu czy tylko kina?”

Dyrektor Miejskiego Dou Kultury p. Jacek Modest Kalinowski „Ja mówię tylko wyłącznie o powierzchni, którą wynajmujemy od Straży Pożarnej. Jest to powierzchnia 479

metrów kwadratowych i podam od razu, że metr wynajęcia powierzchni, którą mamy w tej chwili w relacji ze strażą kosztuje 4zł 18 gr. brutto.

Radny p. Stanisław Dylewski „Jaka to jest kwota w sumie w miesiącu?”

Dyrektor Miejskiego Domu Kultury p. Jacek Modest Kalinowski „W sumie to jest 2 tyś. złotych brutto.”

Radny p. Stanisław Dylewski „Ale całego obiektu?”

Dyrektor Miejskiego Domu Kultury p. Jacek Modest Kalinowski „Całej powierzchni Panie Radny. Wynajmujemy 479 metrów kwadratowych.”

Radny p. Lech Godlewski: „Od kilku już miesięcy a nawet lat Radni się upominają o umowę między Domem Kultury a Strażą. Czy taka umowa jest i czy możemy ją zobaczyć?”

Dyrektor Miejskiego Domu Kultury p. Jacek Modest Kalinowski „Tak taka umowa jest podpisana.”

Radny p. Lech Godlewski; „Na jaki okres?”

Dyrektor Miejskiego Domu Kultury p. Jacek Modest Kalinowski „Na okres od 1 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2043 r. To jest 30 pełne lat.”

Radny p. Lech Godlewski: „Po dwóch latach Pan taką informację dopiero przekazał.”

Dyrektor Miejskiego Domu Kultury p. Jacek Modest Kalinowski „Umowa podpisana jest w tym roku nie dwa lata Panie Radny.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Ciągłe trwały żądania umowy między Miastem a Ochotniczą Strażą Pożarną. Takiej umowy nie ma. Jest umowa między Miejskim Domem Kultury a Ochotniczą Strażą Pożarną. Panie Radny proszę wyrażać się ściśle nie stawiać fałszywych zarzutów.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Ja się chciałbym tutaj jak gdyby wtrącić jeśli tak można powiedzieć. Panie Burmistrzu powiem wprost tak jakby Pańskimi słowami. Jak Pan może w ten sposób mówić Radnym. Dom Kultury nie jest suwerennym, integralnym podmiotem, który może sobie zawierać to czy tamto. Dom Kultury nie ma żadnych innych pieniędzy niż nasze miejskie pieniądze. Dom Kultury nie może aplikować o żadne środki zewnętrzne na ten cel tylko wszystko jest za pośrednictwem Miasta. Pan wszystkim nam tutaj mówi proszę się zwracać do Pana Dyrektora Domu Kultury bo to jest umowa między Domem Kultury a Ochotniczą Strażą Pożarną. Co ma Dom Kultury do powiedzenia w tej sprawie? To co Pan powie to jest święte, to jest prawem. Proszę nam nie wmawiać, że Dom Kultury jest podmiotem niezależnym i integralnym.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Panie Przewodniczący Pan wyraża opinię poprzednich kadencji bo widocznie taki był tamten świat.”

Radny p. Stanisław Dylewski „A Pan zmienił prawo.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Pan pozwoli. Pan się tak zasadniczo myli w swoim zaślepieniu. Naprawdę zabrnęli ludzie w ślepy zaułek. Dom Kultury ma osobowość prawną i Dom Kultury samodzielnie podejmuje decyzje. W zakresie cyfryzacji korespondował z określonym podmiotem w Warszawie z Ministerstwem Kultury i Dom Kultury samodzielnie podpisuje umowę z Ochotniczą Strażą Pożarną.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Ale pieniądze chcą od nas?”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „To jest nasza jednostka i to na tym polega ale jest samodzielną tak samo jak MOSiR. Szefowie tych podmiotów odpowiadają za

gospodarkę finansową, którą Państwo jako Rada uchwała w uchwale budżetowej a potem już jest to samodzielna gospodarka tych podmiotów. Panie Przewodniczący Pan jest w głębokim błędzie, grubym błędzie. Ten podmiot ma osobowość prawną i to on podpisuje umowę i to jest umowa między Domem Kultury i OSP a nie między miastem. Bardzo proszę. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „W związku z powyższym od tej pory proszę Pana Dyrektora Domu Kultury jeśli ma Pan jakieś plany inwestycyjne a wiąże się to wiadomo ze środkami finansowymi to proszę każdą jedną taką inwestycję uzgadniać z Radą a nie z Panem Burmistrzem.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „W jakim zakresie z Radą Panie Przewodniczący?”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Bo to Rada uchwała pieniądze, uchwała budżet dla Domu Kultury i tyle.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Na wniosek Burmistrza.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „A cóż ma wniosek Burmistrza? Burmistrz się już pozbył problemu”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Panie Przewodniczący Pan już się dowiedział, że Rada nie może z własnej inicjatywy proponować inwestycji więc musi być współpraca. Tak jak to wszędzie jest. Wniosek jest Burmistrza, który jest wnioskiem publicznym bo to robimy. Wszyscy wiedzą jaki jest stan kina. Panie Przewodniczący przy tym stanie kina jaki jest i przy tym oporze, który tu stawiał jeden z radnych żeby w ogóle nie było cyfryzacji. Za chwileczkę będzie film *Waleśa*. Będzie promocja w Warszawie i będzie w Ostrowi w tym samym dniu. A gdyby nie było cyfryzacji kino byłoby zamknięte. Co by było? Winny byłby na pewno Burmistrz. Jeżeli to jest remont to Panie Przewodniczący to ani Pan ani Rada ani ja nie mamy nic do powiedzenia. Cieszyć się tylko będziemy mogli jeżeli Dyrektor zdoła zaprojektować przez specjalistów rozbudowę w możliwym zakresie jaki pozwoli żeby ten obiekt żył. Bo nawet jak w przyszłości drugie kino powstanie to ten obiekt jest potrzebny w centrum miasta. Ponad to, gospodarowanie w tym obiekcie utrzymuje łańcuszkiem inne podmioty niezbędne w tym mieście. Przecież porzucenie tego obiektu to natychmiastowe zamknięcie Orkiestry Młodzieżowej. Budynek poszedłby w ruinę. Dlaczego to piekło Państwo robicie przecież to jest w imię dobra. Czego Pan chce się doszukiwać żeby się doczepić do sukcesu? Niech to będzie sukces Dyrektora. Ma środki przyjęte w budżecie i nie zatrzymujemy go, nie szarpmy. Niech on w spokoju pracuje nad projektem kina. Jak kino ma wyglądać? Panie Przewodniczący Pan nie ma nic do tego i ja nie mam nic do tego bo takie są przepisy prawa. Projektant przyjdzie i w ramach tego obiektu uczyni projekt takim jaki jest możliwy. Co Pan chce tam rozstrzygać jaki ma być korytarz czy siedzenia? Panie Przewodniczący wstyd to jest, że Panowie szarpiecie go, jakieś kontrole narzucacie. Przecież to wszystko zatrzymuje bo czas jest jeden. Dajmy spokój żeby ten człowiek mógł spokojnie pracować. Pierwszy raz po tylu latach ten Dom Kultury zrobił projekt i realizuje program którego nigdy nie było. Społeczeństwo jest zadowolone. Próbuje rozbudowę. Jest dobrze to trzeba czepiać się, zdumować, niewiadomo jakie zarzuty stawiać, kontrolę nasyłać. Jaką kontrolę, co Pan chce? Co w tym projekcie Domu Kultury Rada ma do powiedzenia? Nikt z nas nie ma. Co my powiemy? Kolory możemy zdecydować. Panie Przewodniczący to jest śmieszne, tak jak obiekt na przykład budynku socjalnego. Ustalamy jaki budynek mamy budować w sensie jakie środki nam zezwalają a resztę projektant dyktuje. To są normy polskie.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Panie Burmistrzu pozwoli Pan. Pan sobie nie zdaje sprawy z grzechu pierwородnego, który Pan popełnia.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Pan chce we wszystkim decydować bo Pan myśli, że we wszystkim wie.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Pan znalazł się tutaj jako Burmistrz nie zdając sobie sprawy z tego, że świat się zmienił.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Pan nie rozumie, że świat się zmienił. Pan jest Przewodniczącym i Pan mówi na Komisji, że Pan jest Przewodniczącym. Pan na Komisji jest radnym.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Ja mam prawo żądać informacji.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Informacji? Tak.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Ale potem informacja do nas nie trafia.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Ale w czym?”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Radni się dopominają, Komisja rewizyjna. Radni nie czepiają się. Radni dbają o to, żeby (...)

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „O piekło”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Żeby dopełnione były wszystkie formalności. Radni dbają o to żeby była faktycznie ta umowa odpowiednio sprecyzowana bo może się w pewnym momencie okazać, że Pan włoży pieniądze w Dom Kultury a mieszkańcy nie będą mogli z tego korzystać.”

Burmistrz Miasta Pan Władysław Krzyżanowski „Słyszał Pan Panie Dyrektorze? Pan nie powinien tego tolerować. Dziękuję, że Pan podpisał na tyle lat umowę. Takie słowa powinny z Pana ust paść.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Jeśli Pan Dyrektor suwerennie zarządza pieniędzmi, które uchwała Rada (...)

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Pan nie uchwalił tego bo Pan był przeciwko temu. Niech mówią Ci co głosowali.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Ale Rada uchwaliła zgodzi się Pan?”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Ale nie Pan.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Ja jestem członkiem Rady to tak jakbym ja uchwalił.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „I to wszystko.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Na mnie spadnie, że ludzie będą albo zadowoleni albo niezadowoleni.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Właśnie Pan się obawia, że ludzie będą zadowoleni i chce Pan grzebać w tym bez sensu.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Nikt mnie nie będzie pytał czy ja głosowałem za czy ja głosowałem przeciw tylko każdy powie, żeś Pan był Radnym w tym czasie i ponosisz Pan za to odpowiedzialność.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Ale za MOSiR Pan nie ponosi tutaj słyszę. Ani Pan ani Pan Radny Laska.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Ponoszę.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Pan mówi, że nie.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Jako Radny ponoszę odpowiedzialność.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Pan Radny Laska powiedział wyraźnie na jednej z Komisji.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Mnie nie interesuje co powiedział Radny Laska. Jeszcze raz apeluję do Pana Dyrektora Kalinowskiego. Jeśli jest suwerenem w tych inwestycjach, w prowadzeniu Domu Kultury to żeby zaczął rozmawiać z Radą. Bo w przeciwnym razie stanie przed dylematem.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Czy ma pytać czy robić remont?”

Przewodniczący Rady Miasta „Jak nie rozmawia z Radą to ma go nie robić, nie wyrzucać pieniędzy w projekt, który (...).”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „W uchwale jest remont sali.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Ale nie ma jak gdyby od nas promesy. Uchwalimy budżet inwestycyjny Domu Kultury. Nie ma bo Radni na dzień dzisiejszy nie mają wiedzy jak ta inwestycja będzie wyglądała.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Nie ma wiedzy bo ma być projekt przedłożony jeszcze. Ma być remont obiektu.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Dowiadujemy się za 80 tys. To znaczy, że to będzie 1,5 albo 2 milionowy budżet remontu.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Dlatego Pan nie dostrzega. Proszę Pana zrobić projekt taki jaki logika pozwoli i rozwiązania architektoniczne tego obiektu czyli żeby było jak najwięcej miejsca.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Ale na coś pozwalacie architektowi, projektantowi.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Panie Przewodniczący przecież wszyscy wiedzą ten obiekt jest w bardzo trudnym stanie. On jest do zamknięcia. Czy chcecie żeby on był zamknięty? To cieszcie się, że jest człowiek, który podejmuje wyzwania i on chce budować ten obiekt. Co on ma z Panem uzgadniać? Kolory? Jego się nikt nie będzie pytał tylko specjaliści.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Na to czy się zgadzamy na inwestowanie takich pieniędzy w nie swój obiekt.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „W budżecie są pieniądze wpisane na ten cel. To już sam Pan mówił.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Jakie to pieniądze? Trzymam Pana za słowo. Dostanie Pan te pieniądze, które są zapisane w budżecie. Następnym razem proszę się nie czepiać, że tak powiem kolokwialnie. Te pieniądze co są uchwalone i basta. Zgadza się Pan z czymś takim?”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „To co Pan mówi jest absurdalne i to jest przerażające Panie Przewodniczący.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Proszę się spodziewać takiej postawy Radnych jeśli ukrywacie informacje,,

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Niczego nie ukrywamy.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „To pokażcie to.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Pan był przeciwko budżetowi a teraz chce Pan jakichś dziwnych rzeczy.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Jako członek tej Rady byłem za budżetem. Budżet został uchwalony.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Ale przeciwko Panu.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Nie przeciwko mnie. Panu już się w ogóle mylą pojęcia. Jak przeciwko mnie?”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Przeciwko bo Pan nie chciał tego budżetu. Pan krzyczał świnię podłe do tych co budżet przyjęli.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Ja chciałem lepszego budżetu.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „I nie byłoby kina ani nic by nie było.”

Radny p. Jacek Wilczyński „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Ja mam pytanie z tych rozmów co usłyszeliśmy to będę się zwracał do Pana Dyrektora MDKu. W projekcie budżetu było przeznaczone na remont 440 tys. Projektant, nie wiem czy już została kwota wypłacona, czy jest faktura czy jest częściowo wypłacona, opiewa na kwotę 80 tys. zł. Proszę mi teraz uzasadnić i odpowiedzieć na takie pytanie Panie Dyrektorze. Z tego co się orientuję a się dużo udzielam na ten temat. Jeśli ja zlecam projekt na jakiś tam dom, na blok czy na coś to zawsze projektant bierze sumę z inwestycji i jest to suma procentowa od 1,5% do 4 czy 5%. Nie może być jeśli inwestycja remontowa będzie 440 tys. to projektant nie mógł wziąć za projekt 80 tys. Nie mógł tego zrobić. A jeśli to wiem dlaczego projektant zażyczył sobie kwotę 80 tys. Jeśli w tych zamówieniach tu mamy, że mają być wykonane tarasy, siedzenia, jest bardzo dużo, windy i tak dalej to wiadomo. Może Pan być najlepszym gospodarzem. Z 440 tys. odjąć 80 tys. no to Pan się nie wyrobi w tej kwocie i dlatego tu Przewodniczący dobrze mówił. Pan już na pewno wie Panie Dyrektorze, to będzie pewnie opiewało na kwotę 1,5 mln czy 2 mln to po to jest ta rozmowa z Radą żeby w 2014 r. budżetowym zabezpieczyć kwotę czy to będzie 1,5 mln czy 2 mln. Teraz to, że z tych 440 tys. zostało Panu tylko 360 tys. to Pan nic nie robi. Chodzi o to żeby nie doszło do takiej sytuacji, że Pan rozpocznie, będą np. zamontowane krzesła czy tam jakaś scena i zostanie to. Może Rada się nie zgodzi bo rzeczywiście może wyjdzie to 2 mln to każdy zdrowy Radny sobie pomyśli tak, no to jeśli nie jest to nasz obiekt, wiadomo mamy go na 30 lat i jest to spory okres czasu ale może zdecydujemy się na inwestycje tu co mamy projekt narysowany tego obiektu to jest na 4.5 mln. W tym projekcie będzie Dom Kultury, biblioteka, nie będzie to powierzchnia 400iluş metrów tylko może będzie 4 tys. metrów. Jeśli Pan nam teraz tu przedstawi i powie, że rzeczywiście nie ma się co tu kłócić bo ja się wyrobię w tych 400 tys. to ja jestem za. Podejrzewam, że wszyscy Radni.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Panie Radny czy Pan jest niepoważny żeby za 400 tys. remont zrobić?”

Radny p. Jacek Wilczyński „Panie Burmistrzu a czy Pan jest teraz poważny? Pan mnie się teraz pyta czy ja jestem poważny, to ja się spytam czy Pan jest poważny.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Wpisaliśmy do budżetu pierwszą kwotę.”

Radny p. Jacek Wilczyński „Panie Burmistrzu to proszę mówić, że to jest pierwszy etap. Niech Pan się nie pyta czy jestem poważny. Jestem poważny, mówię na temat a Pan mi zarzuca czy jestem poważny. Trzeba było mówić, że to jest pierwszy etap a drugi etap będzie około 2 mln.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Będzie.”

Radny p. Jacek Wilczyński „No to tak trzeba rozmawiać właśnie.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „To jest oczywiste.”

Radny p. Jacek Wilczyński „Jak oczywiste? To nie jest oczywiste właśnie.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Dokumentacja wskaże ile będzie kosztować.”

Radny p. Jacek Wilczyński „Ale to już z tego Proszę Pana jak projektant wziął 80 tys. to jest oczywiste, że to będzie około 1.5-2 mln. Dziękuję ślicznie i proszę Panie Dyrektorze żeby Pan odpowiedział na ten temat.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Ale ja mam prawo odpowiedzieć, że nie można na wprost przedkładać wartości dokumentacji na przedsięwzięcie inwestycyjne dlatego, że dokumentacja i opinie wymaga ogromnej ilości uzgodnień i specjalistycznych biur do projektowania. Oczywiście w innych prostych budowlach Pan ma rację, że takie przełożenie jest proste bo to jest kalkulowane w taki sposób. W kinie tak zrobić nie można a jakie są proporcje? Nikt z nas nie ma doświadczenia bo jest to adaptacja. Chcemy z tego obiektu wycisnąć, mówiąc popularnie, żeby było jak najwięcej miejsc. Oczywiście projektanci podyktują normy, które są niesamowicie wyśrubowane w takim obiekcie. Podkreślam jeszcze raz, nie remontowanie tego obiektu to jest zamknięcie kina i to jest zaprzepaszczenie tego obiektu i reperkusje ogromne dla tego miasta. Ten obiekt można szybciej wyremontować niż jakiegokolwiek inne koncepcje wzniesienia nowego obiektu a jeżeli będą możliwości wzniesienia nowego obiektu, kolejny raz powtarzam, oba one będą potrzebne dla miasta. Natomiast plan budowy nowego to jest plan na dzisiaj w ogóle nie do wyobrażenia. To co Pan proponuje to jest nie do pomyślenia, żeby to podjąć. Dziękuję.”

Radny p. Lech Godlewski „Wysoka Rado, Panie Dyrektorze mam do Pana pytanie. Przy takich remontach, przy takich inwestycjach kilkumilionowych pierwsze co się robi to się obmyśla koncepcję w kosztorysie. Trzeba się było zapytać prostego człowieka, Radnego Godlewskiego jak Pan się nie orientuje. Taka koncepcja jest wpisana nawet w późniejszą cenę. Można ogłosić przetarg dwuetapowy. Pan by wiedział, co, za ile i kiedy. Jeżeli mam podpisać, 2 mln dać na to, to ten wielki projekt można podzielić na etapy. To nie musowo budować od razu i za 2 mln postawić nowy. Czy Pan jakieś doświadczenie ma? Czy Pan sobie zdaje sprawę, że remont kapitalny kosztuje więcej jak wybudowanie nowego. Cemu Pan nie zrobił wstępnej koncepcji, która kosztuje jakieś małe pieniądze i przetarg w dwóch etapach? Cemu Pan tego nie zrobił tylko Pan idzie na hura bo jak my zrobimy przetarg to Rada musi dać. Rada nic nie musi i nigdy się pod tym nie podpisze, że za 2 mln bo te 4.5 mln można podzielić na pół i wybudować w etapach. To jest dopuszczalne. Nie musi Pan budować całego obiektu. Trzeba było się troszkę spytać, nie uważać się za wszechwiedzącego, słuchać Pana Burmistrza. W sprawach medycyny się może wypowiadać a nie w sprawach budownictwa. Dziękuję.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Ja protestuję Panie Przewodniczący. To nie Pan Radny Godlewski daje pieniądze. To daje społeczeństwo pieniądze.”

Przewodniczący Rady Miast p. Krzysztof Listwon „Przyjmuję protest Pana Burmistrza.”

Radny p. Stanisław Dylewski „Panie Burmistrzu, Panie Dyrektorze. Jak przyszedliśmy do Pana do Domu Kultury, była również Pani Sasinowska. Jak powiedziałem Panu, że istnieje gotowy projekt „Za Stawem” to Pan był zdziwiony. Pan może być zdziwiony ale Pani Sasinowska nie może być zdziwiona bo Pani Sasinowska już o tym wiedziała. Pytałem byłego Burmistrza czy taki projekt jest kompletny, powiedział, że tak tylko trzeba jego po prostu odświeżyć, kosztuje to 12 mln zł. na 3 obiekty: na kino, bibliotekę. Z chwilą kiedy będzie Pan remontował budynek stary, nie swój, nie na swoim terenie bo udowodniliśmy to w starostwie, że stoi na działce Ochotniczej Straży Pożarnej, że jest w ogóle wpisany w ewidencji w księdze wieczystej jako budynek Ochotniczej Straży Pożarnej od 1918 r. Panie Burmistrzu nie ma Pan zabezpieczonych miejsc parkingowych. Jeżeli się remontuje to musi Pan zabezpieczyć miejsca parkingowe. Gdzie tam Pan ma miejsca parkingowe? Po drugie, wyjście ewakuacyjne. Teren, który tam jest z tyłu należy do Zawodowej Straży Pożarnej i oni nie pozwolą zrobić Panu wyjścia ewakuacyjnego na bok. Musi być wyjście ewakuacyjne tak jak w starym kinie było z dwóch stron. Wiele takich innych haków. Jeżeli ten remont ma kosztować rzeczywiście 2-3 mln to warto by było się zastanowić czy po wybudowaniu tego kina i domu kultury stworzyć miejsce na, tak jak dzisiaj był Pan Rafał Swaczyna, prosił o miejsce bo słyszałem, że tam starostwo wystąpiło żeby Pan Swaczyna płacił za użytkowanie tego lokalu. By można było rozwiązać wiele spraw. Nie ma sali tańca, sali ćwiczeń dla muzyków. Wy o tym wiecie dobrze ale idziecie niewłaściwą drogą i nie będziecie mieli tego rezultatu, który by był spełniony przy budowie nowego obiektu na swoim terenie i za pieniądze takie same jak by kosztował remont. Dziękuję.”

Radna p. Hanna Zofia Sasinowska „Szanowna Rado, Panie Przewodniczący. W momencie kiedy przysłała Komisja rewizyjna na kontrolę do Miejskiego Domu Kultury chcę powiedzieć, że zachowanie Pana Przewodniczącego było żenujące, ubliżające. Mówię o panu Panie Przewodniczący. Pod stołem Pan Dyrektor i coś tam itd. Sugerował Pan wiele kryminogennych sytuacji. Ten protokół to zależy kto go pisał jeszcze bo chcę powiedzieć, że nie było nikogo z obsługi biura rady przy tej kontroli. To jest jedna kwestia, na którą bym chciała zwrócić uwagę. Nic pod stołem nie robimy wszystko jest jasne i o ile by Pan był zorientowany a ja jestem, projekt o którym jest mowa, ten projekt tutaj nad stawem to jest projekt z lat 60tych. Projekt, który nie sprost nawet współczesnym wymogom. Oglądaliśmy projekt jako pracownicy kultury jak został przygotowany. Tam jest więcej przestrzeni korytarzowych niż przestrzeni do pracy merytorycznej.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „No bo tak się dzisiaj buduje.”

Radna p. Hanna Zofia Sasinowska „Ten projekt, żeby go dzisiaj wykorzystać należałoby przeprojektować. To są pieniądze.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „A w szpitalu to co Pan ma?”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Jak ja byłem to był na pierwszym miejscu w województwie mazowieckim i na dziesiątym w Polsce a teraz na którym jest?”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Po co takie szerokie korytarze?”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Minimalne.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Eugeniusz Gałązka „Dajcie się wypowiedzieć.”

Radna p. Hanna Zofia Sasinowska „Trzecia sprawa, chciałabym coś wyjaśnić. Budynek Ochotniczej Straży Pożarnej przez wiele lat był budynkiem Miejskiego Domu Kultury. Finansowany był z funduszu rozwoju kultury. Inwestowane tam były pieniądze. Proszę mi nie przeszkadzać.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Wie Pani nie przeszkadzać jak pani mówi, że projekt *Za Stawem* jest z lat 60tych to w zasadzie powinienem Pani odebrać natychmiast głos.”

Radna p. Hanna Zofia Sasinowska „Ja ten projekt oglądałam, żeśmy wspólnie dyskutowali. Ten projekt trzeba poprawiać.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Bo Pani żyje w latach 60tych i Pani tylko to pamięta.”

Radna p. Hanna Zofia Sasinowska „Jeżeli ja żyję w latach 60tych to słowa Pana Przewodniczącego, który porównuje modernizację Sali widowiskowo-kinowej, jedynej w mieście, historycznej z resztą w środku miasta do budowy chlewów i obór to ja dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Bardzo elegancko.”

Radna p. Hanna Zofia Sasinowska „Przecież to są Pana słowa.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Ja tylko sprostuję. Projekt *Za stawem*, domu kultury, kina itd. był robiony równolegle jako całość. To było zadanie, projekt centrum *Za Stawem* i to jest projekt równorzędny z projektem tego obiektu, w którym w tej chwili siedzimy a Pani mówi o latach 60tych. W latach 60tych owszem był również projekt kompleksowy.”

Radna p. Hanna Zofia Sasinowska „Przepraszam ale ja mówię projekcie z lat 60tych.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „No to po co nam to?”

Radna p. Hanna Zofia Sasinowska „Po to, że jest ten projekt nieaktualny.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Ten, który jest, jest aktualny.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Eugeniusz Gałązka „Ma uzgodnienia wszystkie.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Była dokumentacja czy był tylko projekt, makieta?”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Dokumentacja pełna.”

Radny p. Lech Godlewski: „Ale ten remont kina to nie jest jakaś tam modernizacja tylko remont kapitalny.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Eugeniusz Gałązka „Prosimy o ciszę.”

Radna p. Małgorzata Bartkiewicz „Szanowni Państwo, wracając do kina to w innych miastach, w dużych miastach to raczej nie opłaca się te kino chociaż mają nowoczesna kina wiadomo ile ludzi teraz chodzi do kina. Nie to, że zamknąć kino tylko ja chciałam delikatnie do tej sprawy podejść, utrzymać to kino ale nie robić tego za 2 mln zł. Powinno się delikatnie te kino utrzymać i poczekać na lepsze czasy ale ja nie o tym. Ja chciałam się Pana Burmistrza zapytać czy my jako Urząd, Pan Burmistrz robicie z tym jakieś projekty na lata 2014-2020. Pieniążki są już przyznane i najwyższy czas żeby jakieś projekty. 2014-2012 pieniądze są i jeżeli my nie zaczniemy już robić tych projektów jakichkolwiek to wiadomo, że my tych pieniędzy nie otrzymamy. Chodzi mi najbardziej o projekt ulic i chodników wokół miasta i w mieście. To jest bardzo ważny projekt i gdyby taki projekt został dobrze skomponowany to w wielu miastach otrzymano dotacje na takie projekty. Chciałam podziękować Spółdzielni Mieszkaniowej Nasz Dom oraz Prezesowi TBS i innym pracownikom za odnowienie naszego miasta, za tą modernizację bo to znacznie poprawiło wizerunek Ostrowi. Właśnie do tego zmierzam. Gdyby jeszcze takie projekty zostały zrobione wcześniej to szansa jest, że byśmy

na takie remonty i chodniki dostali pieniądze tylko trzeba po prostu wcześniej projekty porobić. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Tu wtrącę, zarówno Radna Sasinowska ma rację jak również Radna Bartkiewicz ma rację. Tak może się zdarzyć, że dwie osoby choć odmiennie stanowiska a są przy racji. Bo rzeczywiście co innego są środki przyznane Polsce unijne a co innego w momencie kiedy one są jak gdyby fizycznie rozplanowane i spływają na samorządy wojewódzkie i tak są na odpowiednie programy.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Priorytety.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Zarys w tej chwili programów jest. Bo to już jest powiedziane, że nie będzie żadnych basenów, żadnych hal itd. ale idzie to w kierunku drogownictwa, idzie to w kierunku kanalizacji sanitarnej.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Transportu”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Transportu itd. itd.”

Radna p. Małgorzata Bartkiewicz „Projekty trzeba już tworzyć.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „To co Radna Bartkiewicz ma rację ale projekty trzeba tworzyć. Przecież ja jestem świadkiem, moje koleżanki Radne i koledzy z poprzednich kadencji też są świadkami tej sytuacji. Tutaj padło nawet takie sformułowanie *Za późno Szymalski złożył projekt na te obiekty i nie dostał pieniędzy*. Szymalski miał dwa lata przed naborem gotowe projekty bo w naborze, który był kiedy mieliśmy akcesję do Unii, to był nabór 2004 – 2006 była taka sytuacja, że Ci co mieli w ręku dokumentację, mieli uzgodnione projekty, chwycili piękny grosz i coś z nim zrobili. Później drugi nabór tj. 2008-2012 o ile się nie mylę to już byliśmy nauczani, że trzeba mieć projekty i myśmy czekali z gotowymi projektami. Budowa Centrum Za Stawem rozpoczęła się już z musu jak gdyby za nasz pieniądze bo już dłużej nie można było czekać a województwo stale zwlekało z ogłoszeniem naboru programów. Na część obiektów inwestycyjnych dostaliśmy przecież dofinansowanie. W sumie wszystkiego uzbierało się około 10 mln. Za 10 mln zł to nawet jeśli się włożyło 30 to jak się uzyskało 1/3 z dotacji to to jest bardzo dobry wynik. Sądzę, że gdyby całe Centrum Za Stawem zostało ukończone mogłoby aplikować jeszcze o środki za całość wykonania bo tutaj to było za poszczególne elementy. Za całość wykonawstwa mogłoby dostać o wiele, wiele więcej punktów. Niestety przyszedł Władysław Krzyżanowski zwany Burmistrzem. To jest Panie Burmistrzu parafraza Pańskiego sformułowania w piśmie, które ja otrzymałem od Pana i jak gdyby zburzył ten plan. Narodziła się zupełnie nowa koncepcja chociażby remontu Domu Kultury na 11 Listopada. Ot i tyle historii prawdziwej.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. To co Pan plótł na początku, chciałem nazwać, że Pan się mija z prawdą ale Pan w ohydny sposób teraz kłamie. Pan płacze i miesza ludziom. Wobec tego Panie Naczelniku inwestycji proszę od jutra pracować. Pan kłamie, rozpoczęliście politycznie tą inwestycję. Spóźniliście się ze złożeniem wniosku pierwszego a potem mieliście nadzieję, że może się załapie na drugi wniosek.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Jakiego wniosku pierwszego? Pan nie ma takiej wiedzy.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Ja Panu nie przerywałem. Kłamie Pan w ohydny sposób, spóźniliście się z pierwszym wnioskiem.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „W jakich latach?”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Wszystko Pan dostanie na piśmie. Proszę Pana, ja nie noszę tutaj przed sobą zarządzeń.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Pan nie powie bo Pan się na tym nie zna a udaje Pan, że się zna i robi taką manianę.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Panie Przewodniczący nic Pan nie zrobi. Społeczeństwo dobrze wie, że co ja uczyniłem w Ostrowi pracując przez ponad 40 lat. Proszę Pana, kłamie Pan, wprowadza Pan w błąd. Na pierwszy program spóźniliście się. Za późno złożyliście wniosek.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „W jakich latach się pytam.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Wszystko Pan dostanie na piśmie niedługo. Potem mieliście nadzieję, że się załapiecie na kolejny wniosek i przed moim przyjściem się okazało, że się nie załapiecie. Nic Krzyżanowski nie zmienił. Krzyżanowski tylko ciągnąć musi to podanie na dłoni to mamy już Panią Parwę i inne sprawy. Tak samo ten obiekt wygląda.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „No wielki to jest problem.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Projekt był gigantyczny, potem polityczna była decyzja, że na wybory musi być wzniesiony obiekt obojętnie ile by kosztował. Proszę Państwa 92% - własne środki na ten obiekt gdzie w sąsiedztwie taką inwestycję wykonano 90% dotacji maksymalnie bo 80% to już było super a 20% własnych to tak. Pan tu kłamie.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Ile Pan dostał pieniędzy na dzień dobry od Szymalskiego?”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Pan łączy wszystkie inne przedsięwzięcia. To jest skandal to wzniesienie tego obiektu. Proszę Pana my w dramatyczny sposób pośpieszny poprawialiśmy to co było możliwe. Ile wysiłku żeby tutaj dokonać remanentu tego obiektu. Jakie zagospodarowanie tamtego obiektu i tego? Żadnego projektu nie było, polityczna decyzja. Telewizory były jak ta ściana nad głowami dyrektorów powieszone i dwie dyrekcje tu, tam puste przestrzenie. Panie Przewodniczący niech Pan nie broni tego, Pan kłamie. To jest dramat co zostawiliście.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „A Pan nie wie co zostawił. Taka jest różnica między nami. „

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Pan chce wyrzucić to co jest prawdą a społeczeństwo wie, że pozostawiłem Szpital na pierwszym miejscu w województwie i na dziesiątym w kraju i to wszyscy wiedzą.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Tylko pies z kulawą nogą o Pana się nie upomniał na uroczystościach.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Panie Przewodniczący, nie taka osoba jak moja jest w pewnym okresie poniżana. Nie szkodzi bo tam były takie psy i takie nogi kulawe i bardzo dobrze. Także kłamie Pan Panie Przewodniczący. Naczelniku, precyzyjnie dane o wszystkim. Pan wyciągnie z tego lamusa pewne rzeczy i wreszcie napiszemy tak jak w tym obiekcie. Jak o działkę za tzw. ZUSem. Przecież Pan Przewodniczący kłamał w sposób podły. Jak dałem materiał to już teraz się nie odzywa.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Jaki Pan materiał dał?”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Dostał Pan, że walka mojego poprzednika kosztowała miasto ponad 600 tys. zł. Mnie podsunięto weksel podpisać 30 grudnia a to są zobowiązania wobec spółdzielni.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Ale walczył o grunt wart miliony.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Bo zabrał grunt, uniemożliwił budowę dalszą mieszkań dla obywateli Ostrowi.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „To komuna zabroniła ludziom budowy a Pan jest przedstawicielem tej komuny.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Pan jest największą gnidą tego systemu bo dobrze pamiętamy co Pan robił w tamtym systemie bo wie Pan jaki podział był.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Co Pan nie powie, co ja robiłem?”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Ponad 550 tys. zł. wydało miasto na swary ze Spółdzielnia Mieszkaniową. Mój poprzednik to uczynił ale w walce z takimi jak Pan. Proszę Państwa, próbują gebelsowską metodę stosować, że tysiąc razy kłamstwo powiedziane będzie prawdą. Społeczeństwo jest za mądre.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Eugeniusz Gałązka „Prosiłbym bardzo o zaczęcie rzeczowej dyskusji bo naprawdę to się zaczyna cyrk robić bo doszło do takiej wymiany zdań.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Ale to spowodował Pan Przewodniczący bo była dyskusja o Domu Kultury. Pozwólcie skończyć Panu Dyrektorowi.”

Radny p. Jacek Wilczyński „Ja nie otrzymałem odpowiedzi. Panie Dyrektorze ja zadałem Panu pytanie, jeśli Pan mógłby odpowiedzieć.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Bo nie miał szans.”

Radny p. Jacek Wilczyński „To teraz już ma szansę?”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Nie wiem, Pan Przewodniczący prowadzi obrady.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Oczywiście, bardzo proszę.”

Dyrektor Miejskiego Domu Kultury p. Jacek Modest Kalinowski „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Przystępując do takich działań, które dostałem w dotacji inwestycyjnej najrozsądniejszą kwestią po zbadaniu sprawy jest przystąpienie do wyłonienia projektu całościowego, który rozwiązuje i pokazuje wszystkie kwestie. Natomiast podejście jednostkowe do tylko i wyłącznie sali po zbadaniu sprawy nie rozwiązuje problemu sanepidu, bezpieczeństwa, żadnego. W tej procedurze zamówienia publicznego, w wystąpieniu naszym o projekt zostały uwzględnione założenia wypracowane w rozmowach z różnymi projektantami i kwota, która została pierwsza podana do budżetu i o to się zwróciliśmy, była wypracowana właśnie przez wstępne zaprojektowanie remontu Sali. Tylko w tym czasie przyszła informacja, że sam remont nie daje wszelkich zgód. To co Pan Burmistrz mówił, dzisiaj sprawa sanepidu jest odwieszona bo podałem informację, że obiekt przygotowany do remontu w innym przypadku, nie chcę kończyć... W przypadku straży pożarnej sytuacja podobna. Ten projekt po tych uzgodnieniach, o których mówię, na które zgodziłem się żeby przedłużyć procedowanie bo zatwierdza to Wojewódzki Komendant Państwowej Straży Pożarnej, dopiero dostaniemy jednoznacznie koszty i wtedy będziemy wiedzieli, że mamy

pewność uzyskania pozwolenia na funkcjonowanie takiego obiektu jak kino. Te kino w tej formie nie spełnia podstawowych norm wymaganych dzisiaj zgodnie z tymi normami, które przyszły do nas z unii. Żeby utrzymać kino to taki projekt musiał być zrobiony żeby wiedzieć czy wydajemy celowo nawet te 440 tys. zł bo inaczej okazałoby się, że wydano 440 tys. zł na remont sali ale nie ma pozwolenia na użytkowanie i nie ma kina bo są przepisy, które zabraniają funkcjonowania tego obiektu.”

Radny p. Lech Godlewski: „Czy Pan wie co to jest koncepcja?”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Panie Przewodniczący, czy tutaj jest narada robocza projektowa czy tu jest rozmowa.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Zrobimy również naradę roboczą.”

Radny p. Jacek Wilczyński „Ja nie miałem przyjemności rozmawiać z Panem Dyrektorem na Komisji.”

Pierwszy Zastępca Burmistrza p. Danuta Janusz „Dlaczego Pan Radny ubliża nauczycielom?”

Radny p. Lech Godlewski „Ja nie ubliżam tylko nauczyciel nie zna się na budownictwie.”

Pierwszy Zastępca Burmistrza p. Danuta Janusz „A skąd Pan to wie?”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Pan się na wszystkim zna.”

Radny p. Lech Godlewski „Ale mamy przykład.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Eugeniusz Gałązka „Panie Radny Godlewski, proszę o ciszę. Proszę uspokójcie się.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Państwo Radni mam propozycję taką i prośbę jednocześnie zakończmy tą dzisiejszą dyskusję.”

Radny p. Lech Godlewski „Ja nie mogę słuchać bzdur.”

Pierwszy Zastępca Burmistrza p. Danuta Janusz „Ale opowiadać to Pan może.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Obiecuję Państwu, że wrócimy do tematu inwestycji w najbliższym czasie. W najbliższym to znaczy nie dłuższym jak 2 -3 tygodnie. Zrobimy na ten temat debatę i rzeczywiście będzie można sobie wyjaśnić pewne sprawy bo rzeczywiście w trakcie debatowania normalnej sesji brakuje czasu a tematyka rzeczywiście jest ważna zarówno dla Radnych jak i dla Pana Burmistrza i dla naszego społeczeństwa.”

Radny p. Jacek Wilczyński „Ja bym chciał, żeby Pan Dyrektor przyszykował bo rzeczywiście jeśli było w budżecie 440 tys. zł to jakim prawem Pan bez zgody Rady ani nie poinformowaniu Radnych zgodził się Pan na projekt za 80 tys. zł. To jest bardzo ważne bo jak było 440 tys. remont to Pan nie powinien wydać więcej na projekt jak w granicach 12-14 tys. zł. Dlaczego Pan się zdecydował na to?”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Panie Dyrektorze niech Pan nie odpowiada na to jest bzdurny wniosek, absurdalny wniosek.”

Radny p. Stanisław Dylewski „Żeby zakończyć dzisiaj tą dyskusję, będzie Komisja Rewizyjna. Pan Dyrektor zostanie zaproszony na Komisję Rewizyjną. Jest już prawidłowo sprecyzowany teraz punkt i będziemy dyskutowali i damy odpowiedzi na wszystkie pytania dla Radnych na sesję. Dziękuję.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Eugeniusz Gałązka „Ja już odejdę od tej dyskusji na temat inwestycji Domu Kultury. Tak jak tu Pan Przewodniczący zasygnalizował prawdopodobnie odbędzie się taka debata czy sesja na temat inwestycji bo to nie miejsce żeby na ten temat w nieskończoność debatować. Ja tutaj już w ramach zapytań i interpelacji miałem ale ponieważ Pana Burmistrza nie było to pozwolę sobie teraz zadać takie pytanie. Pierwsze, zwracają się mieszkańcy osiedla po drugiej stronie ul. Małkińskiej z zapytaniem jaka jest możliwość wykonania chodnika od ulicy Małkińskiej do ul. Duboisa przy ul. Szpitalnej ponieważ tam jest w tej chwili duże nasilenie ruchu. Po prostu większość jedzie już przez ul. Szpitalną, ul. Tysiąclecia i omija miasto żeby nie dojeżdżać do centrum. Dużo osób tam chodzi no bo wiadomo do szpitala szczególnie, przychodni z tamtej strony ul. Małkińskiej. Uważam, że to nie jest aż tak wielka inwestycja i jest może jedna z pilniejszych po jednej stronie chociaż wykonać chodnik dla pieszych. Jest to naprawdę ulica z dużym nasileniem ruchu i dużym ruchem pieszych. Drugie takie pytanie, już z góry tu zaznaczam, żeby to nie potraktowano, że to sprawa moja osobista bo zaraz tak się spodziewam, że może być taka odzywka. Jak budowano ul. Surowskiego obok wykonano rów odwadniający Wojtówkę. Podczas nasilonych opadów, roztopów tym rowem płynie duża woda i została ona skierowana w kanał podziemny o średnicy 30 cm na odcinku od ul. Surowskiego do ul. Małkińskiej, do rowu. Idzie tam pod prywatnymi działkami i do czego zmierzam, ponieważ często zanieczyszczany jest przy koszeniu i zaśmiecany to że dwa lata temu została wykonana taka krata w tym gdzie wpływa ta woda. Ta krata jest zniszczona już z rok. Do pewnego czasu to sam dawałem tym z baraków parę złotych żeby to oczyszczali no ale z jakiej racji? Mi to osobiście nie zagraża a zagraża raczej tam Państwu Duckim i Taczanowskiego jak były roztopy to zalewało piwnice. Zwróciłem się trzy tygodnie temu do Pani, która zastępowała czy zastępuje Pana Czyronisa, o ile bym nie pomylił danych osobowych to Pani Aleksandra Renik, tak się nazywa. Wy tłumaczyłem jej, to było przy świadkach, obiecała mi to w ciągu 2-3 dni sprawę załatwić. Z przykrością muszę stwierdzić, że do dnia dzisiejszego nie został ten rów oczyszczony, nic tam nie zrobiono. Teraz te ostatnie co opady były te zanieczyszczenia wpływają tam w ten przepust i kanał. Nie wiem jakie będą tego skutki ale robią się to skutki kosztowne. Ponieważ nie mogłem się doczekać przez trzy tygodnie śmiem o to zwrócić się na sesji bo to nie jest moja sprawa a należałoby załatwić bo konsekwencje tego będą potężne bo jak się zamuli ten przepust to nie wiem kto go potem wykrobie te zanieczyszczenia a on już jest w 30-40% zamulony. Dziękuję bardzo.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Panie Przewodniczący, właśnie to nie jest w porządku, te pytania zadane przez Radnego to są typowe interpelacje i zapytania a w punkcie tym wolne wnioski i sprawy różne to nie jest na miejscu. Tak Pan prowadził tą sesję, że nie mogliśmy być na początku tej sesji.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Eugeniusz Gałązka „Ja nie prowadziłem.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Mówię do Pana Przewodniczącego.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „jesteśmy w punkcie wolne wnioski.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Panie Przewodniczący, typowe to są zapytania i tak sformułował Pan Radny więc to inny punkt na to. Odpowiem w ten sposób, jest to niewłaściwe postępowanie Pani, którą Pan wymienił ale taki był rytm pracy w tym Wydziale od dawna i widocznie taki rytm i takie zasady przyjęła ta pani ale zwrócimy uwagę na naprawienie tej sprawy. Jeśli chodzi o chodnik to nie mogę dawać dzisiaj w tej chwili żadnych deklaracji ale jest to uwaga słuszna. Staramy się zbierać wszystkie uwagi społeczne bo one także powinny wytyczać podejmowanie decyzji. To tak jak tłumaczymy, proszę

swoich współpracowników, że nie robimy przejścia przez trawnik według projektów naszych wspaniałych mistrzów tylko tam gdzie obywatele idą. Tam gdzie idą obywatele, tam zrobić chodnik, bo tak sobie życzą. Czyli najprościej poczekać tydzień i wiadomo gdzie jest wydeptane. Tak samo tutaj. Wszystkie wnioski obywateli bierzemy i nimi się też kierujemy.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon „Ciekawe jakby przez Pana posesję chodzili.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski „Nie mówię o posesji Panie Przewodniczący bo Pan znów mówi absurdalnie tylko mówię o terenie. Pan ma jakieś zadziwiające koncepcje i wizje. To może Pan tak uważa to niech Pan tak to tworzy. Następnie Pani Radna Bartkiewicz, proszę bardzo zapraszamy do projektów. Pracujemy nad tym bardzo intensywnie. Nie ma jeszcze tytułów tych projektów ale pracujemy, mamy pewnie koncepcje i będziemy je publicznie w swoim czasie przedstawiać. Budynek MOPS, również zapraszamy Panie Radny Dylewski.”

Przewodniczący Rady Miasta. Krzysztof Listwon „Zatem punkt ten uznaję za wyczerpany.”

Punkt 27

Informacja Przewodniczącego Rady Miasta o działaniach podejmowanych w okresie między sesjami.

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „ Był to okres długi w dużej części wakacyjny. Pięć tygodni mnie nie było przebywałem na rehabilitacji swojej specjalistycznej. Później uczestniczyłem normalnie we wtorkowych dyżurach w Biurze Rady. Na zewnątrz uczestniczyłem w Konkursie Piosenki dzieci Niepełnosprawnych, Osób bo tam i dorośli byli. Uczestniczyłem w turnieju rugby na wózkach”

Pierwszy Zastępca Burmistrza Miasta p. Danuta Janusz: „ Które miejsce Pan zajął w konkursie?”

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „ Ja w konkursie nie zająłem miejsca”

Burmistrz Miasta p. W. Krzyżanowski:” Panie Przewodniczący pan przejrzy jak w tym czasie pracował Burmistrz. Na pięciu kartkach ma Pan pracę Burmistrza jak pan odpoczywał, jak pan był na piosence i na rugby, niech Pan przejrzy ile pracy wykonał Burmistrz „

Przewodniczący RM p. K. Listwon: „ Pan Burmistrz w międzyczasie jeśli już wspomina złożył kilka bezprzedmiotowych wniosków o sesje i mówi, że się napracował. Niech będzie i tak. Ot i tyle.”

Punkt 28

Zakończenie obrad.

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon stwierdził, że Porządek obrad XLIV - ej sesji Rady Miasta został wyczerpany, serdecznie podziękował za aktywny udział w obradach sesji, po czym zamknął obrady XLIV sesji Rady Miasta Ostrów Mazowiecka.

Przewodniczący Rady Miasta

Krzysztof Listwon

Protokolant:

Izabela Rejniak: pkt: 1- 12,20-25 i 27-28

Katarzyna Tadla – Boćkowska: punkty: 13-19 i 26